Cena egz. 20 groszy. *Przedpłatę na październik prosimy uiścić do 25-go bm.* 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni. Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. Założyciel Jan Teska. Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 219. BYDGOSZCZ, niedziela dnia 22 września 1935 r. Rok XXIX.

O porządnego człowieka.

Były takie czasy,w których, wydając o kimś opinję, mówiono krótko: **„to porządny człowiek“.** Każdy wiedział odrazu, z kim miał do czynienia. „Porządny człowiek“, to znaczyło: **człowiek prawy, uczciwy, sumienny, obowiązkowy, człowiek honoru i czystości moralnej.** Dziś nie mówi się o „porządnych ludziach“, dziś mówi się o „państwowcach“, „niepodległościowcach“, „bojowcach“ itd. A niestety, te wyrazy nikomu nic nie mówią. Można się bowiem nazywać „państwowcem“, ale pod względem moralnym być szują. Można być „niepodległościowcem“ albo ‚bojowcem“, a jednak nie mieć cech, jakie ma „człowiek porządny“. Iluż to znamy takich, którzy się chwalą tem, że są „państwowcami“, a w rzeczywistości nie są nimi, bo państwo na nich w razie poważnej potrzeby polegać nie może. Czyż taki np. „państwowiec“, który nosi w kieszeni legitymację stronnictwa opozycyjnego, ale na zewnątrz udaje gorliwego zwolennika obozu prorządowego, może uchodzić za wzór cnót obywatelskich? Czyż takie tchórzostwo albo obłudna chęć przypodobania się komuś może wydać dobre owoce? Dziś ludzie za miskę soczewicy poświęcają swoje przekonania, jutro będą gotowi przefrymarczyć coś więcej. **Ten, który nie ma odwagi w życiu wewnętrznem, nie będzie jej miał także wobec wroga.**

Znamy takich, którzy w okresie wyborów prywatnie opozycję podjudzali czy to wogóle przeciw wyborom czy też przeciw pewnym kandydatom. A kiedy opozycjoniści im zawierzyli i o swoich planach powiedzieli, owi „macherzy“ udaremniali uzgodnione z nimi posunięcia oponentów, ażeby dla zapewnienia sobie karjery przed władzą zwierzchnią się pochwalić, jak bardzo dbają o dobro obozu prorządowego. Niemcy nazywali takich ludzi „manteltraegerami“, jako że płaszcz na dwóch ramionach nosili. Rozejrzcie się po wsiach, miasteczkach i miastach, wszędzie znajdziecie takich ludzi bez liku. Czy można ich nazwać „porządnymi“? Jakąż Polska może mieć z takich karjerowiczów, lizusów i tchórzów pociechę? ?

Przed tygodniem udzielił **generał** Sosnkowski „I K. C.“ wywiadu, w którym m. in. tak mówił:

„Chcę powiedzieć, jak rozumiem **tak** modne dzisiaj i niezbyt szczęśliwe określenie: **„wychowanie państwowe“.**

Przyszłość Państwa Polskiego, jeśli idzie o dziedzinę wychowawczą, zależy od tego, czy dzieciom naszym potrafimy zaszczepić **kult obowiązku, zamiłowanie prawdy, honoru i czystości moralnej, instynkt pracowitości, zmysł dyscypliny, porządku i systematyczności.** Są to wszystko cechy ogólne, które w sumie składają się na **„porządnego człowieka“.** Rozwinięcie i utrwalenie tych cech w naszej młodzieży stanowi łączne zadanie rodziny, szkoły i organizacyj wychowawczych“.

Czyż ten pogląd generała Sosnkowskiego nie jest trafny nietylko, jeżeli chodzi o wychowanie młodzieży, ale i jako krytyka obecnego stanu rzeczy?

A gen. Sosnkowski powiedział jeszcze więcej:

„Mówiąc o przeszłości — oświadczył w tym samym wywiadzie — i pragnąc na jej tle szerzyć kult bohaterstwa, trzeba **wystrzegać się oficjalnego nacisku oraz unikać patosu i przesady,** gdyż są to błędy, na które młoda wrażliwość reaguje bardzo silnie. Co do zagadnień heroizmu, osobiście jestem zdania, że gdy się posiada własne państwo, należy w pracy wychowawczej **myśleć o zbiorowości,** nie o wyjątkach i dać przeto pierwszeństwo hasłu **nieugiętego spełnienia obowiązku“.**

Słowa powyższe generała Sosnkowskiego, wypowiedziane niejako na marginesie wspomnień o Marszałku Piłsudskim, odnoszą się wprawdzie do metod wychowania młodzieży, ale zasługują w całej pełni na to, aby i **starsze pokolenie** wzięło je sobie do serca.

O przyszłość Polski będziemy mogli być spokojni, jeżeli społeczeństwo składać się będzie nie z „państwowców“ o słabym charakterze, ale z „porządnych ludzi“, to znaczy z ludzi obowiązkowych, miłujących prawdę, odważnych i uczciwych. **Na karjerowiczach, lizusach i tchórzach bowiem bytu państwowego opierać nie można.** (b)

Okres wyborczy oficjalnie zamknięty

Nowy Sejm zbierze się w drugiej połowie października.

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Wczoraj w „Monitorze Polskim“ został urzędowo ogłoszony wynik wyborów do Sejmu i Senatu. Urzędowe zestawienie zgodne jest z temi wiadomościami, które po wyborach podawaliśmy. Jedynie w Skierniewicach został posłem nie Tadeusz Morawski a **Tadeusz de Thun,** na którego korzyść wypadło ostateczne obliczenie głosów.

Na pierwszem posiedzeniu Sejmu, które odbędzie się w drugiej połowie października, przewodniczyć będzie powołany przez Pana Prezydenta jeden z trzech najstarszych wiekiem posłów, który urzędować będzie aż do wyboru marszałka. Najstarszy wiekiem jest **gen. Żeligowski** (69 lat), **Wierzbicki** (58), i **Jan Pietrzak** (58).

Na sekretarzy powołani zostaną dwaj najmłodsi wiekiem posłowie, a mianowicie: **T. Kopeć** z Katowic i **S. Michałowski,** mający po lat 30.

Senjor złoży na ręce Pana Prezydenta ślubowanie poselskie i przystąpi do odbierania ślubowania od pozostałych posłów.

W Senacie najstarszy wiekiem będzie **sen. B. Chrzanowski** z Poznania, liczący lat 74. On też przewodniczyć będzie na pierwszem posiedzeniu Senatu.

Jak ugrupują się nowi posłowie, niewiadomo. Możliwe, że zasiądą na ławach poselskich według województw. Nie jest również rzeczą wiadomą, kto będzie marszałkiem Sejmu. Natomiast uchodzi za rzecz pewną, że jednym z wicemarszałków będzie **pos. Podoski,** który w dawnym Sejmie był referentem ustawy o ordynacji wyborczej.

Protesty wyborcze.

Z dniem wczorajszym komisje okręgowe wyborcze przystąpiły do przyjmowania skarg na przebieg wyborów sejmowych. Protesty przyjmowane będą do dnia 27 bm., poczem wniesione skargi ogłoszone będą w „Monitorze“. W razie wniesienia protestów Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego załatwi je jak najrychlej. (r)

Trudna sytuacja polityczna

wpłynęła na odroczenie zmiany rządu.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) Warszawskie koła polityczne mniej zajmują się obecnie sprawami wewnętrznemi, a całe zainteresowanie przenosi się na sprawy polskiej polityki zagranicznej w związku z bardzo skomplikowaną sytuacją w Europie i **możliwością wybuchu na kilku naraz odcinkach ostrych konfliktów.** Wobec powyższego zainteresowanie budzi, jakie Polska zajmie stanowisko w wytwarzającem się już dziś położeniu. W związku ze skomplikowaną sytuacją zagraniczną, jak również wewnętrznogospodarczą Polski możliwą jest rzeczą, że **rekonstrukcja rządu** ulegnie pewnemu odroczeniu.

Prof. **Bartel,** który wzbraniał się przyjąć tytułu senatora z mianowania Pana Prezydenta, obecnie wyraził swą zgodę. Do Senatu z nominacji wejdzie **b. premjer dr. Świtalski** i wspomniany już **prof. Bartel.** Tak więc w Senacie znajdą się wszyscy b. pomajowi szefowie rządów. Oprócz nich mają być mianowani b. premjerzy: **W. Grabski, Ponikowski, Nowak i J. Kucharzewski** b. premjer z okresu Rady Stanu. Pierwszy minister spraw zagranicznych Polski p. **L. Wasilewski** odmówił przyjęcia godności senatora.

Z pośród wyższych urzędników administracji mają być mianowani do Senatu wiceminister M. S. W. **Kawecki** i wicem. **Siedlecki,** który przepadł w wyborach. (r)

Policjantki na ulicach Warszawy.

Za przykładem państw zachodnich zorganizowała policja państwowa w Polsce oddziały kobiece. Policjantki musiały się zobowiązać, że w najbliższych 7 latach nie wyjdą zamąż.

B. dyrektor Michalski na wolności.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) W związku z aferą byłego posła BB Idzikowskiego od roku siedział w więzieniu b. wice-dyrektor departamentu ministerstwa skarbu Michalski. Obecnie został on wypuszczony na wolność za kaucją 10 tys. zł. Idzikowski został wypuszczony na wolność znacznie wcześniej. Rychło też odbędzie się ciekawy proces przeciwko obu oskarżonym. (r)

Zatarg niemiecko-litewski.

Berlin, 21. 9. (PAT). Niebywałe wzburzenie wywołuje w prasie niemieckiej wiadomość o zamiarze rządu litewskiego zgłoszenia na ręce mocarstw sygnatarjuszy **protestu przeciwko wystąpieniu kanclerza Hitlera w Norymberdze.** Prasa niemiecka wyraża przytem zaniepokojenie w związku z informacją Reutera, iż ministrowie Eden i Laval w rozmowie z Lozorajtisem i Muntersem **uchwalili nie stawiać kwestji kłajpedzkiej na forum Ligi Narodów, lecz załatwić ją na drodze rokowań dyplomatycznych.**

Belgijscy oficerowie pozostaną w Abisynji.

Bruksela, 21. 9. (PAT). Jak wiadomo, minister spraw wojskowych **nakazał stawić się w kraju oficerom belgijskim, którzy zaciągnęli się do armji abisyńskiej.** Chodzi tu o oficerów nie należących do belgijskiej misji wojskowej, którzy za bardzo wysokie wynagrodzenia zaciągnęli się do armji abisyńskiej. Z Addis Abeby nadeszły jednak wiadomości, iż **oficerowie ci noszą już mundury abisyńskie i wątpliwem jest, ażeby stawili się w Brukseli,** gdzie zostaliby pociągnięci **do odpowiedzialności.**

W Genewie cisza.

Mussolini złagodził swój ton w stosunku do Anglji.

Genewa, 21. 9. (PAT) Cały dzień wczorajszy w Genewie stał pod znakiem **plotek i pogłosek,** jakie mnożą się w kuluarach prasowych Ligi, po których snują się znudzeni dziennikarze, nie posiadający żadnego literalnie faktycznego materjału informacyjnego, **a zmuszeni** do wypełnienia zarezerwowanych dla nich szpalt pism całego świata. Istotnie **nic się w danej chwili nie dzieje w Genewie.** Aktywność Ligi jakby zamarła na odpowiedź z Rzymu.

Wiadomości z Rzymu głoszą, że **ton prasy włoskiej uległ pewnej zmianie w kierunku bardziej pojednawczym wobec W. Brytanji.** Niektórzy optymiści genewscy snują z tego wniosek, iż Mussolini **propozycyj komitetu 5-ciu nie odrzuci.** Fakt, że **wywiad Mussoliniego z „Daily Mail" nie został przez prasę włoską przedrukowany,** co nastąpić miało na polecenie samego Duce, komentowane jest w Genewie jako dowód, **że szef rządu po zapoznaniu się z propozycjami nie jest wobec nich już tak krytycznie usposobiony, jak w chwili, gdy udzielał wywiadu przedstawicielowi angielskiego dziennika.**

Wreszcie Włosi mieli za pośrednictwem Lavala podać do wiadomości Edena, że o ile W. Brytanja zrezygnuje z takich projektów sankcyj, przy których zastosowaniu flota brytyjska na morzu Śródziemnem byłaby nieodzowna, innemi słowy, **o ile Anglja zaniechałaby koncentracji floty na morzu Śródziemnem, Włosi gotowi byliby wycofać wojska, skoncentrowane w Libji.**

W kołach delegacji brytyjskiej podkreślają, że **o takim projekcie nic im nie jest wiadomo, że nawet gdyby projekt taki został wysunięty, niema żadnych szans powodzenia.**

W Genewie — jak w kinie

Co sekunda pięć obrazów.

Genewa, 21. 9. Jak wiadomo, Laval odbył w czwartek rano z Edenem dłuższą rozmowę, która poświęcona być miała m. in. omówieniu

współdziałanie floty francuskiej z flotą brytyjską na Morzu Śródziemnem.

Po południu obiegły Genewę wiadomości, że w Tulonie zaczęły się przygotowania do wysłania części floty francuskiej w kierunku Port Saidu. Wiadomości te wywołały zadowolenie w kołach delegacji brytyjskiej, która już od 2 dni wysuwała tezę, że nie jest pożądane, aby tylko flota brytyjska pojawiła się na Morzu Śródziemnem i że dla zadokumentowania wspólności działań obu mocarstw **celowe byłoby przybycie również choćby dwóch lub trzech krążowników francuskich.**

W kołach włoskich natomiast ruchy floty brytyjskiej **wywołały oczywiście komentarze, że stanowi to bardzo silne zaostrzeżenie sytuacji.**

W związku z współdziałaniem brytyjsko-francuskiem pojawiły się pogłoski o zachwianiu nieprzejednanego stanowiska Włoch.

Do tej chwili w Rzymie nie zapadła ostateczna decyzja, ani co do treści, ani co do terminu odpowiedzi Włoch na sugestje komitetu pięciu. Nie pozwala to jeszcze twierdzić, że Włochy przyjmą poczynione im propozycje za podstawę negocjacji. Może to być **poprostu dalszą grą na zwłokę, zwłaszcza, że w interesie Włoch nie leży bynajmniej powzięcie ostatecznych decyzyj przed ukończeniem sesji Zgromadzenia Ligi Narodów.**

Nadchodzą i inne szczegóły z Rzymu, które dadzą się interpretować, że zaskoczony rozmiarami angielskich przygotowań wojennych, **Mussolini po raz pierwszy waha się wypowiedzieć ostatnie słowo.**

W niektórych delegacjach wysuwane są dziś dalekoidące wnioski nieoczekiwanego stanowiska części prasy rzymskiej, która otrzymała wyraźne instrukcje **bagatelizowania kwestji abisyńskiej,** a przeniesienia całego punktu ciężkości na **„prowokacyjne" manewry floty brytyjskiej.**

Czyżby — zapytują niektórzy — Włosi chcieli się na czas wycofać z drażliwego konfliktu abisyńskiego i wysuwają w tym celu na pierwszy plan **daleko łatwiejszy do ugodowego zlikwidowania konflikt włosko-angielski?**

Pogłoski powyższe są dowodem zmiany nastrojów, odbywającej się w tempie kinematograficznem.

Polska może się stać czynnikiem decydującym

w zamęcie dyplomatycznym.

Paryż, 21. 9. (PAT) Wszystkie dzienniki podają wiadomość o obiedzie, wydanym przez min. Becka dla premjera Lavala. Publicysta Jeantet w „Petit Journal", nawiązując do zagadnień, jakie mogą być omawiane w czasie tego obiadu pisze: „Polska, zachowując dziś **rezerwę,** może szczególnie w grożącym zamęcie dyplomatycznym **stać się czynnikiem decydującym w polityce europejskiej.** Premjer Laval już w Warszawie i Krakowie dokonał z polskim ministrem Beckiem wymiany poglądów równie serdecznej jak i pozytywnej. Do rozmów wczorajszych **przywiązywać trzeba jeszcze większe znaczenie, gdy się zważy, że wśród gości min. Becka znajdował się baron Aloisi.**

Czy Anglja odpowie

na kłopotliwe pytanie?

Paryż, 21. 9. (PAT). Korespondent Havasa w Londynie donosi, iż odpowiedź angielska na postawione przez Francję pytania w sprawie stanowiska W. Brytanji **na wypadek napaści na jedno z państw europejskich nie będzie doręczona wcześniej, niż w połowie przyszłego tygodnia.** Opóźnienie tej odpowiedzi winno być interpretowane jako chęć nadania jej możliwie wyczerpującego charakteru.

Niektóre osobistości, rozporządzające dużemi wpływami wyrażają życzenie, **aby dokument ten posiadał naprawdę formę bardziej wyraźną** od zwykłej parafrazy zawartej w przemówieniu sir Samuela Hoare, wygłoszonem w Genewie.

* * *

(S) Pytanie Francji było postawione w łączności z ostrem stanowiskiem, zajętem przez Anglję w sprawie Abisynji. Laval chciał wiedzieć praktycznie, czy Anglicy równie energicznie będą bronić niepodległości Austrji jak bronią teraz skóry negusa, a raczej wolności swej drogi do Indyj. Dotychczas Anglja zwleka z odpowiedzią. Można ją zrozumieć!...

Wicewojewoda poznański Kaucki przeniesiony w stan nieczynny.

Pełniący od kilku lat urząd wicewojewody w Poznaniu p. **Stanisław Kaucki** (protektor Legjonu Młodych) przeniesiony został w stan nieczynny. Stanowisko jego objął z dniem 20 bm. p. **Walicki.** dotychczasowy wicewojewoda krakowski, który poprzednio był naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa w poznańskim urzędzie wojewódzkim.

Obrady zjazdu Ogrodników Miejskich w Poznaniu.

Poznań. W auli W. S. H. rozpoczęły się obrady zjazdu Ogrodników Miejskich. Zjazd powitał rektor U. P., przedstawiciel m. Poznania inż. Skotarek oraz przedstawiciel Zw. Miast p. Zborzyna. W prezydjum zjazdu zasiedli: rektor Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego p. dr. Górski, dyr. ogrodów miejskich w Poznaniu p. Marciniec, p. St. Rogowicz z Łodzi, p. dr. Wojcicki z Warszawy, **p. inż. Güntzel z Bydgoszczy,** p. Józef Żok z Katowic, p. S. Wodwud z Grudziądza, p. Zdrojewski z Gdyni, pp. J. Marciniec, P. Skrzypczak, K. Ilski i S. Robinson.

Wygłoszono cały szereg referatów z dziedziny zawodowej, nad któremi wywiązała się obszerna dyskusja. Po obradach uczestnicy zjazdu zwiedzili plantacje miejskie Poznania.

Dymisja Lerroux.

Madryt, 21. 9. (PAT) Wczoraj po południu premjer Lerroux złożył prezydentowi **dymisję całego gabinetu.** Powodem decyzji rządu było stanowisko stronnictwa agrarjuszy, którzy po ustąpieniu ministra marynarki i rolnictwa **odmówili poparcia rządowi.**

Zaniepokojenie w Kairze i Aleksandrji.

Paryż, 21. 9. (PAT). Agencja Havasa donosi z Kairu, iż w dniu dzisiejszym na giełdach w Kairze i Aleksandrji **panowało silne zaniepokojenie w związku z sytuacją międzynarodową.** Przedsiębiorstwa europejskie otrzymały od swych central **polecenia likwidacji.** Wobec silnej podaży zaznaczyła się **zniżka walorów państwowych** zarówno zwykłych jak i uprzywilejowanych. W stosunku do dnia wczorajszego zniżka ta wynosiła **około 2 punktów.** Minister finansów osobiście przybył na giełdę i zapowiedział **podjęcie środków, zmierzających do położenia kresu spekulacji.** Przewiduje się, iż nastąpi nowa reglamentacja sprzedaży **z oznaczeniem cen minimalnych.** Po zamknięciu posiedzenia giełdy zaznaczyło się **pewne odprężenie.**

Strzelanina w Meksyku.

Meksyk, 21. 9. (PAT) W miejscowości Lajoya w stanie Jalisco doszło do poważnych zajść na tle **zatargów granicznych pomiędzy miejscowymi mieszkańcami.** Podczas starcia i strzelaniny, jaka się wywiązała **16 osób utraciło życie, a kilkadziesiąt jest rannych.**

Czy Anglja pójdzie ręka w rękę z Francją?

Londyn, 21. 9. (PAT) Korespondent dyplomatyczny „Morning Post" dowiaduje się, że **między rządem francuskim i brytyjskim doszło do całkowitego porozumienia na temat stanowiska W. Brytanji w wypadku agresji w Europie centralnej.** Wobec tego faktu, upada już kwestja udzielenia przez W. Brytanję szczegółowych gwarancyj odnośnie do Europy centralnej.

Odpowiedź, jaką na drodze dyplomatycznej **udzielić ma wkrótce Francji rząd angielski, pójdzie po linji oświadczenia min. Hoare w Genewie, potwierdzając ogólne zobowiązania W. Brytanji poierania paktu Ligi Narodów.** Dziennik zaznacza jednak, że w londyńskich kołach politycznych panuje nadal pesymizm, bowiem nic nie wskazuje na to, by sytuacja ulec miała poprawie.

W związku z wczorajszą rozmową min. Edena z Lavalem, „Times" podkreśla, że usunięto ostatnie przeszkody na drodze do całkowitej współpracy francusko-brytyjskiej w obecnym konflikcie, co do zarządzeń, jakie podjęte być mają na wypadek wybuchu wojny między Abisynją i Włochami.

Abisynja nie godzi się na jednostronne ustępstwa.

Addis Abeba, 21. 9. (PAT) Cesarz abisyński wygłosił **przemówienie na obiedzie, w którym wzięło udział 85 przedstawicieli prasy światowej.** Haile Selasie oświadczył, iż nie zgodzi się na mandat, który naraziłby na szwank niepodległość kraju. **„Przeszło 2.000 lat państwo nasze było niezależne.** Dowiedliśmy, iż potrafimy rządzić się sami bez protektoratu. Jako zwierzchnik i obrońca mego narodu — powiedział cesarz — w razie potrzeby **sam poprowadzę armję przeciwko wrogowi.** Wierzę jednakże, iż Bóg nie pozwoli na to, aby nasz spór z Włochami **znalazł krwawe rozwiązanie".**

Haile Selassie dodał, że nie zgodzi się na żadne ustępstwa gospodarcze lub terytorjalne na rzecz Włoch, **o ile nie otrzyma odpowiednich kompensacyj.**

Niezadowolenie opinji.

Rzym, 21. 9. (PAT). Mussolini dzisiaj popołudniu przyjął ambasadora Francji de Chambruna. Prasa włoska — jak donosi agencja Havasa — bardzo ostro krytykuje stanowisko brytyjskie. „Piccolo" pisze: **Nikt nie może zaprzeczyć, że Włosi mają prawo do Abisynji. Nikt nie może przeciwstawić się posuwaniu się Włoch naprzód, nawet okręty nieprzyjacielskie.**

„Tevere" podkreśla, iż Włosi nigdy nie byli wrogami Anglji. „Massaggero" omawiając propozycje komitetu pięciu oświadcza: **Uczyniono wszystko, aby sprawa solidarności stała się trudną i skomplikowaną.**

Ribbentrop na polowaniu w Polsce.

Wiedeń, 21. 9. (tel. wł.). Jak donosi „Neues Wiener Tageblatt", słynny nadzwyczajny ambasador Hitlera Ribbentrop ma przyjechać do Polski na polowanie. Zaproszenie jest podobne do tego, które otrzymał niegdyś Göring. Wizyta Ribbentropa zbiega się z datą wyborów w Kłajpedzie, wyznaczonych na 29 bm. i prawdopodobnie łączy się z zagadnieniem stosunków polsko-niemiecko-litewskich.

Berangere nawołuje do zimnej krwi.

Paryż, 21. 9. (PAT) Przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych, senator Berangere zamieszcza w sobotniem wydaniu „Agence Economique et Financiere" znamienny artykuł, w którym wzywa do zachowania zimnej krwi i uważa **za nonsens dawanie wiary i posłuchu wiadomościom, iż w związku z konfliktem włosko-abisyńskim może dojść do wojny włosko-angielskiej,** a co zatem idzie, **do wojny europejskiej.**

Należy bronić się **przeciwko manjakom, którzy domagają się stosowania sankcyj wojennych i ekonomicznych** wówczas, gdy zatarg jest przedmiotem akcji dyplomatycznej w kancelarjach lub też w rękach miarodajnych organów Ligi Narodów. Zawodowi pacyfiści — pisze Berangere — straszą groźbą wojny, „wojny, to znaczy rzezi, głodu". O sankcjach wojskowych nie może być mowy. **Sankcje ekonomiczne, mające na celu wygłodzenie 40-miljonowego narodu włoskiego, także są niemożliwe, jeżeli się zważy, że Niemcy, Japonja i Stany Zjednoczone nie są w Lidze Narodów i w tych sankcjach udziału nie wezmą.** Może być mowa jedynie o sankcjach handlowych i finansowych, ale te sprawy należy rozważyć dopiero wówczas, gdy Anglja istotnie wystąpi z podobnemi propozycjami.

Kult „twardego“ człowieka.

Zagadnienia religji i rasy w Niemczech. - Walka z moralnością katolicką i żydowską. „Wiara“ nordyczno-germańska. - Wpływy filozoficzne Nietzschego.

Przed 36 laty Anglik, studjujący w Niemczech, **Houston Stewart Chamberlain**, wydał dwutomową rozprawę w języku niemieckim p. t. **„Podstawy XIX stulecia“**. Dzieło to było kwintesencją ruchu rasistów niemieckich, głoszących już od chwili wydania traktatu Gobineau'a **o nierówności ras ludzkich**, wyższość i pierwszeństwo rasy germańskiej w całym świecie.

Chamberlain bez żadnych ogródek apoteozował (ubóstwiał) rasę germańską, uznając ją za źródło najczystszych przejawów kultury.

„Cała nasza cywilizacja — głosił — to dzieło Germanów właściwych w ściślejszem tacytowskiem znaczeniu, a więc także Celtów i Słowian, ale Słowian prawdziwych, pierwotnych, nie odpowiadających dzisiejszemu pojęciu słowiańskiej narodowości lub rasy.“

Dla poparcia swej tezy, doczepił Chamberlain chrystjanizm i zaryzykował twierdzenie, iż **Chrystus nie był żydem**, lecz jako Gallijczyk wywodził się z pogan niesemickiego pochodzenia...

Idee Chamberlaina zainteresowały szczególnie Wilhelma II, który stał się ich gorącym protektorem. Zajęła się też niemi oficjalna nauka niemiecka.

Dziś problem czystości rasowej stanowi jedno z podstawowych założeń ruchu hitlerowskiego i łączy się ściśle z zagadnieniem wierzeń **religijnych**.

Religja państwowa.

Narodowy socjalizm niemiecki uważa za naczelne swoje zadanie: „pokonanie żydostwa i żydów i wyrzucenie ich ze wszystkich placówek kulturalnych, społecznych i ekonomicznych“. Hitleryzm występuje również przeciw religji chrześcijańskiej. Przywódcom „nazich“ przyświeca cel: **jeden naród, jedno państwo, jedna religja**; tą religją, obowiązującą wszystkich Niemców, może być — ich zdaniem — tylko wiara nordyczno-germańska. Rewolucja hitlerowska musi **stworzyć pogańsko-germańską reformację** i wówczas dopiero Niemcy osiągną cel, który sobie postawili...

Na życzenie Hitlera nietylko uczeni niemieccy stworzyli teorję o zwycięskiej rasie nordyckiej, która od Islandji poprzez Włochy i Grecję rozpostarła się do Indyj, tworząc wszędzie wartości wyższego stopnia — ale przedewszystkiem zespolono wszystkie protestanckie kościoły niemieckie i podporządkowano je władzy politycznej.

Wszystko to ma na celu **jednolite wychowanie w duchu staro-germańskim**. Kościół niemiecki, szkoła, obozy pracy i t. d. mają kształtować nowy typ Niemca. Państwo domaga się — jak ongiś w Sparcie — karności od obywateli, w **imię hodowli zwycięskiej rasy, w imię wychowania męskiego, wojowniczego pokolenia.**

I znów wszędzie (17268
CHAŁWA BRANKA
w niepospolitym gatunku!

Filozofja Nietzschego.

Ażeby w pełni zrozumieć walkę hitleryzmu równocześnie i z Kościołem katolickim, i z żydostwem, i z elementami socjalistycznemi, musimy sobie uprzytomnić filozofję duchowego przywódcy narodowego socjalizmu niemieckiego, **Fryderyka Nietzschego**, antychrześcijańskiego poety „nadczłowieka“. Nietzsche twierdził, że istnieją dwa typy moralności, a mianowicie: **moralność panów i moralność niewolników**, czyli zwycięzców i zwyciężonych. Podział taki wytworzył się wskutek ujarzmienia plemion pokojowych przez plemiona wojownicze (kultury: grecka, rzymska i germańska). Według Nietzschego zwycięzcy ustanawiają prawa i zasady moralne: dobremi nazywają swoje własne cechy, a więc siłę, odwagę, chytrość, okrucieństwo — złemi bojaźń, pochlebstwo, kłamstwo. Bogiem ich jest nieograniczona władza. U zwyciężonych powstaje przeciwne pojęcie dobra i zła. Złem jest dla nich wszystko, co wzbudza w ich uczucie lęku, a więc władztwo zwycięzców, ich przemoc i okrucieństwo; za cnoty uważają **cierpliwość, pokorę, życzliwość, obrotność. U żydów, typowego narodu niewolników, powstały religja i moralność, które wyprodukowały naszą kulturę. Chrystjanizm przejął zasady żydowskie** i wprowadził naukę o grzechu oraz **zasadę miłości bliźniego. Idee demokratyzmu i socjalizmu są tylko modnemi odmianami chrześcijańsko-judejskiej moralności.** Chrystjanizm żąda równouprawnienia wszystkich ludzi wobec Boga, a demokracja równouprawnienia wobec prawa. Jest to sprzeczne z naturą, od której pochodzi wszelka nierówność. **Prawo bytu ma dziś tylko człowiek twardy dla siebie i dla bliźnich, zwycięski „nadczłowiek“.** Taką naukę głosił Nietsche.

Moralność „panów“.

Hitleryzm przejął od Nietzschego pojęcie moralności panów i moralności niewolników. **„Panami“ są oczywiście Niemcy, „niewolnikami“ — pokorni katolicy, cierpliwi żydzi i oportunistyczni socjaliści.** Ideały niewolników nie mogą — zdaniem narodowych socjalistów — mieć racji bytu w zwycięskiej germańskiej rasie „panów“. Należy je zatem zwalczać, unicestwiać. I oto — przyczyna obecnego „kulturkampfu“ w Niemczech.

A jak się te poglądy w praktyce wyładowują? Oto jeden przykład: Piel-

17273

Angielskie pułki jadą do Egiptu.

Siódmy pułk huzarów opuszcza swój dotychczasowy garnizon — miasteczko Hounslow udając się na statek, który zawiezie żołnierzy do Egiptu.

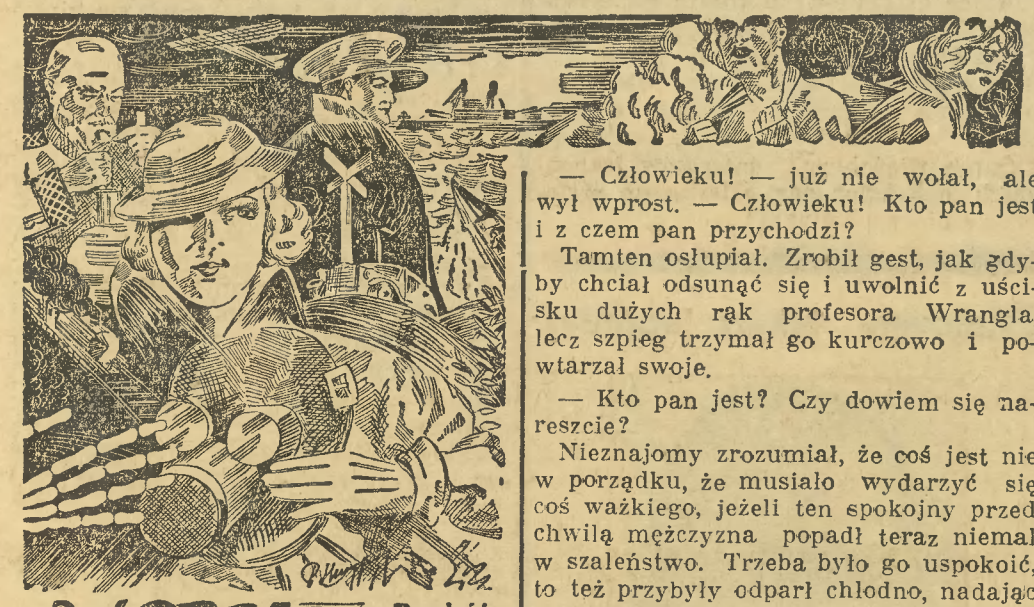

Pod OBCĄ MASKĄ — Powieść.

MAREK ROMAŃSKI

102)

(Ciąg dalszy).

Oddalił się... Dokąd?... Gdzie był teraz? Gdzie się znajdował?... Czy rozpruł już krawat i czy znalazł...

Zdziwiony brakiem odpowiedzi na jego uprzejme przywitanie, przybyły mężczyzna ściągnął lekko brwi, zaniepokojony zmianą, jaka zaszła w twarzy profesora Wrangla.

Chciał coś powiedzieć, lecz Anatol Wrangel rzucił się nagle ku niemu, wpił swe palce w jego ramiona, wbijając paznokcie w gruby materjał palta i jął potrząsać jego szczupłą postacią, przeszywając go pałającym wzrokiem.

— Człowieku! — już nie wołał, ale wył wprost. — Człowieku! Kto pan jest i z czem pan przychodzi?

Tamten osłupiał. Zrobił gest, jak gdyby chciał odsunąć się i uwolnić z uścisku dużych rąk profesora Wrangla, lecz szpieg trzymał go kurczowo i powtarzał swoje.

— Kto pan jest? Czy dowiem się nareszcie?

Nieznajomy zrozumiał, że coś jest nie w porządku, że musiało wydarzyć się coś ważkiego, jeżeli ten spokojny przed chwilą mężczyzna popadł teraz niemal w szaleństwo. Trzeba było go uspokoić, to też przybyły odparł chłodno, nadając swemu głosowi jak najbardziej stanowcze brzmienie.

— Ależ panie profesorze, niechże pan zapanuje nad sobą. Wie pan dobrze poco przychodzę.

— Nie! Nie! Musi mi pan to powiedzieć! Muszę to usłyszeć z pańskich ust! Niech pan powie! Niech mi pan powie, dlaczego zjawił się pan tutaj? Czego pan szuka w pokoju profesora Wrangla?

— Drobiazg. Mam z panem tylko wymienić krawaty.

Mężczyzna o przywiędłej twarzy poczuł, że uścisk rąk profesora na jego ramionach zwalnia się. Jakoż istotnie ręce profesora Wrangla puściły przybysza i opadły wzdłuż ciała, jakby wyrażały tym ruchem swą bezsilę i rezygnację.

Nauczyciel języków zatoczył się, jakby był pijany, spojrzał na swego gościa półprzytomnemi oczyma, zatrzymał się na moment wzrokiem na jego krawacie, poczem z rozchylonych warg Wrangla wybiegł cichy, syczący szept.

— Wszystko stracone. Na litość boską...

Łącznik wywiadu niemieckiego wiedział i widział już dość dużo, by pojąć, że musiała się wytworzyć jakaś bardzo poważna sytuacja, która zbiła poprostu z nóg Wrangla.

— Panie profesorze, co się stało? — zapytał bardzo surowo. — Co oznacza pana zachowanie?

Wąsy profesora drżały. Sięgnął po kapelusz i palto i jął się pośpiesznie ubierać.

— Stało się to, — rzekł — że nie możemy tu zostać ani minuty dłużej. Raport, który miałem wręczyć panu, wręczyłem komu innemu — człowiekowi o takim samym krawacie, jak nasze. Przeklęty, nieszczęsny zbieg okoliczności!

Nie powiedział ani słowa więcej, zaciskając gorączkowo, gestem starego przyzwyczajenia, szalik wokół swej szyi, był bowiem skłonny do przeziębień gardła. Nie powiedział ani słowa więcej, lecz wysłannik wywiadu niemieckiego zrozumiał aż nazbyt nagle o jak wielką stawkę toczy się gra. Stawką tą było życie jego i życie profesora Wrangla.

— Nie mamy ani sekundy do stracenia — powtórzył głucho. — Czy dawno to się stało, profesorze?

— Godzinę temu. Może więcej, niż godzinę... — odparł cicho Wrangel.

Rozejrzał się nieco bezradnie po pokoju, podszedł szybko do biurka i otworzył kolejno dwie szuflady. Z pierwszej wyjął rewolwer, z drugiej portfel, wypełniony banknotami.

— Chodźmy... — powiedział krótko i pociągnął za sobą przybyłego. Był już teraz zupełnie spokojny i doznawał uczucia palącego upokorzenia, iż przed chwilą uległ paroksyzmowi nieokiełzanego strachu. Ale bo też była to pierwsza okropna gaffa, jaką uczynił w czasie swej wieloletniej szpiegowskiej służby. System jego zawiódł. Zawiódł z powodu fatalnego zbiegu okoliczności, który sprawił, iż w grę wszedł trzeci człowiek o takim samym krawacie. Następstwa tego zbiegu okoliczności mogły być straszne.

Gdy znaleźli się na korytrzu, Wrangel systematycznie zamknął drzwi pokoju, jak gdyby wychodził tylko na czas krótki, choć wiedział dobrze, iż musi uciekać... uciekać — i raz jeszcze uciekać i że jeżeli uda mu się uciec, nigdy już nie będzie mu wolno powrócić do Warszawy i do tego małego hotelu przy ulicy Chmielnej. Nie zabrał z sobą niczego poza tym rewolwerem i pieniędzmi. Paszport na obce nazwisko miał obok pieniędzy w portfelu. Pozostawił w pokoju hotelowym wszystkie swe rzeczy, całe swoje skromne mienie, wszystkie ulubione drobiazgi i książki. Nie czas było myśleć o nich, gdy rozpoczęła się gra o życie.

Idąc szybko do windy, Wrangel pomyślał sobie, że agenci polskiego wywiadu, którzy wkrótce przybędą do jego mieszkania, będą mogli pokój choćby sto razy wywrócić do góry nogami, a nie znajdą niczego, ani świstka papieru, ani najmniejszego nawet śladu, któryby mógł im coś zdradzić. Jedynie ucieczka miała być dowodem winy profesora. Ucieczka i te pokryte drobnem pismem — bibułki w krawacie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

grzymka młodzieży katolickiej z Niemiec zostaje w drodze powrotnej z Rzymu na granicy niemieckiej osaczona przez młodych szturmowców-protestantów i pobita. Uczestników pielgrzymki odstawia się do obozu koncentracyjnego. Powód: Korzyli się rzekomo nazbyt przed papieżem i dali tem dowód niemęskiej natury...

Wobec żydów zaś hitleryzm stosuje te nakazy, jakie właśnie żydzi czerpią ze Starego Zakonu: „Nie weźmiesz z niemi przymierza, ani zlitujesz się nad niemi, ani małżeństwa z niemi złączać będziesz". „Nie postanowisz z niemi przymierza ani z bogami ich. Niechaj nie mieszkają w ziemi twojej" i „Nie sfolguje im oko twoje, ani będziesz służył bogom ich, abyć nie byli ku upadkowi twemu."

Skrajni hitlerowcy zrezygnowali z Biblji, a nawet z religji chrześcijańskiej, aby tylko oderwać się od żydostwa i jego kręgu kulturalnego. **„Wierzę w Hitlera"** — pisze pastor Engelke w swej pracy „Christentum deutsch", poświęconej niemieckim nauczycielom religji. „Jeżeli ta wiara daje człowiekowi więcej sił do ponoszenia ofiar, aniżeli wiara w Chrystusa, to powinniśmy się jako chrześcijanie wstydzić naszej religji". Autor radzi swym kolegom, aby na lekcji wykładali stare legendy germańskie zamiast legend biblijnych... Niewierzący wracają do „etyczniejszej" religji nordyckiej (germańskiej). Ich „etyka" nie pozwala im wiązać się z żydami, których patrjarchowie składali ofiary ludzkie (Abraham i Izaak), handlowali żywym towarem (Jakób kupuje dwie córki Labana), naśladowali Onana i t. p. Zapominają wprawdzie, że u Celtów (Strabo) pobożne kapłanki z modłami na ustach kroczyły od jeńca do jeńca i każdemu przerzynały gardło, wytaczając krew do „świętego rondla" a u innych Germanów potężnym kamieniem przełamywano wszystkim jeńcom stos pacierzowy...

Ludzie bez miłosierdzia.

Na olbrzymiem społeczeństwie niemieckiem przeprowadza się eksperymenty, które dla świata powinny być przestrogą. Ze słownika potocznego usiłuje się skreślić wyrazy „miłość bliźniego", „miłosierdzie", „pokora", „pokuta" i t. d. Tępi się wszystko, co ma związek z ideałami chrześcijańskiemi, humanitarnemi. Hoduje się „zwycięską rasę nadludzi" germańskich.

Tak wychowywani ludzie muszą się z czasem przekształcić w dzikie hordy, które dla pokoju świata mogą się stać groźne. **J. B.**

Zabiegi Niemiec o pożyczkę zagraniczną

napotykają na wielkie trudności.

Berlin. Rząd niemiecki, który ostatnio rozpisał pożyczkę wewnętrzną na sumę 1 miljarda marek, **zabiega równocześnie o uzyskanie większej pożyczki zagranicą.** Rokowania o pożyczkę zagraniczną prowadzi prezes Banku Rzeszy Schacht z grupą banków angielsko-holenderskich.

Uzyskanie pożyczki zagranicznej jest dla Niemiec nieodzowne z powodu **kompletnego braku dewiz na zakup surowców dla przemysłu wojennego oraz środków żywności.**

Dotychczasowe zabiegi Schachta o pożyczkę nie dały wyniku. Angielsko-holenderska grupa bankowa zrezygnowała wprawdzie z żądania, aby w subskrypcji pożyczki dla Niemiec wzięły również udział banki francuskie, ale postawiła inne ciężkie warunki w sprawie zabezpieczenia ewentualnej pożyczki.

Finansiści angielscy i holenderscy **wystąpili z żądaniem, aby Niemcy zaprowadziły u siebie państwowy monopol tytoniowy i aby dochody z tego monopolu stanowiły gwarancję spłaty rat i procentów pożyczki.** Przemysł i handel tytoniowy w Niemczech pozostaje dotychczas w rękach prywatnych, a niemieckie przedsiębiorstwa i fabryki tytoniowe stanowią potęgę gospodarczą. Ponadto gospodarczy program hitlerowski, złożony z głośnych 21 punktów, wypowiada się przeciw tworzeniu monopoli państwowych.

W tych warunkach rokujący o pożyczkę zagraniczną dr. Schacht będzie miał do zwalczenia niemałe trudności wewnętrzne. (r)

ALFA
Cukry - Czekolada - Kakao
dla dzieci, sportowców i rekonwalescentów.
Reprez. W. Dankin, Bydgoszcz, Chodkiewicza nr. 14
Tel. 1581. (15565

Masonerja wobec zatargu włosko-abisyńskiego.

Od pewnego czasu daje się we Francji zauważyć ożywiona akcja propagandowa, skierowana **przeciwko Włochom i Mussoliniemu** i nawołująca do zbrojnego wystąpienia przeciwko faszystowskim Włochom. Cała Francja (nawet najmniejsze prowincjonalne miasteczka) ogarnięta jest siecią tej agitacji, prowadzonej za pomocą odczytów, zebrań, publicznych meetingów, ulotek, broszur, artykułów na łamach prasy i t. p.

Umiarkowana prasa francuska widzi w tem **dzieło masonerji,** która nie może darować Mussoliniemu, że ją zlikwidował we Włoszech, oraz **agentów Kominternu,** którzy zaprzysięgli wodzowi faszystowskiej Italji odwet za pognębienie komunizmu.

Sprawę tę porusza na łamach **„Echo de Paris"** jeden z czołowych publicystów francuskich, Henri de Kerilis, który ostrzega społeczeństwo francuskie przed tą agitacją, podburzającą umysły i szerzącą nastroje militarystyczno-wojenne.

„Ludzie, którzy **nie chcieli w swoim czasie bronić wiosek i rodzin francuskich przed inwazją niemiecką** — pisze Henri de Kerilis — są teraz gotowi wzniecić pożar w całym świecie **w obronie lepianek murzyńskich** w dzikiej Etjopji. Doktrynerzy międzynarodowi, którzy nie uważali za potrzebne żądać sankcyj przeciwko Niemcom, gwałcących traktaty pokojowe, ani przeciwko Rosji Sowieckiej, niszczącej Gruzję, ani przeciwko Japonji, anektującej Mandżurję, ani przeciwko Boliwji i Paragwajowi, walczącym o Chaco, — teraz występują z gwałtownem domaganiem się **sankcyj przeciwko Włochom...**

Zaciekli antykapitaliści śpieszą na pomoc **wielkich trustów naftowych anglo-amerykańskich,** które otrzymały od Negusa niedorzeczne koncesje. Najwięksi obrońcy wolności demokratycznej i **przemądrzali „budowniczy" świata** współczesnego występują **przeciwko Rzymowi,** kolebce naszej cywilizacji w obronie feodalnego kraju, prymitywnego i barbarzyńskiego..."

Autor artykułów nawołuje społeczeństwo francuskie do energicznego przeciwdziałania tej szkodliwej propagandzie w obronie stanowiska włoskiego przeciwko stanowisku rządu abisyńskiego lub Wielkiej Brytanji, lecz o wykazanie właściwych interesów francuskich, o których partje lewicowe systematycznie zapominają".

Ratować braci na wychodźtwie,

to święty obowiązek katolicki i polski.

Oto hasło **„Dnia Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie".**

Wszak bracia nasi, w obcem środowisku żyjący, są często zdani na pastwę i znieprawienie ze strony ludzi przewrotu, narażeni na niebezpieczeństwo utraty wiary ze strony innowierców albo ludzi niewiary i bezbożnych agitatorów. **Następstwem utraty wiary** u naszych braci na obczyźnie jest najczęściej **wynarodowienie,** porzucenie tradycyj ojczystych i zerwanie łączności z Macierzą. A zatem obowiązkiem naszym jest chronić ich, by nie utracili na obczyźnie tych skarbów najdroższych, jakie wynieśli z Macierzy, by mimo tylu niebezpieczeństw zachowali wierność i przywiązanie dla wiary, **by pozostali na obczyźnie dobrymi katolikami, by imieniowi polskiemu nie przynosili zagranicą hańby i wstydu.** Im troskliwszą opieką otoczy Polska swoich wychodźców, tem pewniej oni wytrwają przy wierze św., przy cnocie i tradycjach narodowych.

Słusznie **ks. bisk. Kubina** w opisie wrażeń swoich z zeszłorocznego pobytu wśród rodaków w Południowej Ameryce powiada: „Jeśli chcemy, by wychodźtwo nasze na obczyźnie zachowało swoją narodowość i łączność z Polską, by współpracowało z nią nad spełnieniem na szerokim świecie jej dziejowego posłannictwa, **pomóżmy mu przedewszystkiem zachować wiarę ojców!** Wychodźtwo naogół nie potrzebuje naszej pomocy materjalnej, ale wszędzie potrzebuje naszej **pomocy duchowej,** potrzebuje polskich księży, polskich sióstr, polskich nauczycieli katolickich, potrzebuje dobrej polskiej książki i dobrego polskiego czasopisma, jednem słowem potrzebuje ludzi, którzyby wciąż odświeżali i wzmacniali ich wiarę, ich ducha polskiego, ich łączność z Ojczyzną i potrzebuje rzeczy, któreby mogły służyć tym celom. Tej pomocy możemy i powinniśmy im udzielać. To jest nasz obowiązek katolicki i narodowy.

Popierajmy więc wszystkie te dzieła, jakie w tym celu już w Polsce powstały. **Popierajmy Seminarjum Zagraniczne w Potulicach,** które trzy lata temu ks. kardynał Prymas założył właśnie w tym celu, by w niem wychować dzielnych księży dla pracy duszpasterskiej wśród naszego wychodźtwa.

Popierajmy Stowarzyszenie „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie", które pod protektoratem **Prymasa Polski** tak skutecznie przez swoją błogą działalność utrzymuje i wzmacnia łączność między wychodźcami, a krajem, szczególnie przez wysyłanie do nich darów gwiazdkowych i dostarczanie im dobrych książek i czasopism polskich.

Niechże ten apel **biskupa częstochowskiego,** wielkiego znawcy i gorliwego przyjaciela Polonji zagranicznej znajdzie jak najsilniejszy oddźwięk w sercach wszystkich w „Dniu Opieki Polskiej" niechże w tym dniu serca nasze zapłoną uczuciem rodzimej troski o miljony braci i sióstr zagranicą.

„Cudowny" lekarz japoński.

Do Berlina przybył najsłynniejszy lekarz japoński prof. Uchida, który znany jest w całym świecie z niezwykłych operacyj gałki ocznej. Prof. Uchida dokonał tysięcy szczęśliwych operacyj, których rezultatem była nawet zmiana koloru oczu według życzenia pacjenta.

SUMIENNY.

— Kelner, proszę mi przynieść kotlet z **kartoflami.** Ale dużo kartofli, bo ja jestem **jaroszem.**

proszki „KOWALSKINA" STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY
91782 FABR. CHEM.-FARM. „AD. KOWALSKI" WARSZAWA

Kto jest ojcem?

Spór w rodzinie ks. Pszczyńskich.

Pszczyna. W sądzie grodzkim w Pszczynie toczyła się ciekawa sprawa o ustalenie ojcostwa w rodzinie książąt Pszczyńskich.

W r. 1934 książę Pszczyński ojciec, liczący 75 lat, rozwiódł się w Berlinie ze swoją drugą żoną Klotyldą. Z rozwódką ożenił się w kilka miesięcy później jego najmłodszy syn hr. Hochberg. W tym czasie przyszła na świat córeczka Jadwiga hr. Hochberg, która dzisiaj liczy jeden rok. Powstał więc spór o to, kto jest ojcem dziewczynki: stary książę Pszczyński, czy syn? Początkowo sprawa toczyła się przed sądem grodzkim w Pszczynie, a obecnie przekazana została sądowi okr. cywilnemu w Katowicach.

Opiekunem Jadwigi hr. Hochberg zamianowany został jeden z adwokatów pszczyńskich, który będzie prowadził sprawę w sądzie katowickim.

Miło jest pojąć rozmowę zwierzęcą. Niech Was zaduszne stajnie nie zniechęcą! Stańcie, słuchając, jakie prawią słowa skop, świnia, krowa...

Akurat między bydłem pospolitem narady toczą się nad plebiscytem o najważniejszą rzecz w bydlęcym bycie:

— Jak oddać życie? Czy ginąć, jak dotychczas, w rzeźni ginie rogate plemię i bezrogie świnie? Czy też najnowszą metodą bekonu pożądać zgonu?

Do plebiscytu bydło wezwał baran — rozumem ludzkim niestety pokaran — dbając, by miało należne honory bydło z obory:

— Bracia barany! Wujaszku mój, byku! I ty ciotuniu, macioro w chlewiku! Niosę wam radę, prawo i opiekę. Słyszcie, co rzekę! O losie bydła bydło niech stanowi! Nie dajmy rżnąć się lada rzeźnikowi! Niech honorowo zadają nam mortem*) bekon-eksportem!

Ryknęły na to liczne krowie pyski:

— Jakież z bekonu są dla bydła zyski? Co nam dobrego da ta instytucja i egzekucja?

Zaś rzecze baran:

— Głupi ten, co nie zna szlachetnej bekon-eksportowni z Gniezna. Jest to pomyślanego coś tak idealnie, jak bezpieczalnie: Pełna opieka od weterynarza; stan zdrowia notowany przez pisarza; na rzeź nie wolno pędzić drągiem gwałtem; jedzie się autem. Po śmierci — to uważam za rzecz główną — na dwie połowy dzielą ciało równo i za granicę wyprawią z komfortem bekon-eksportem.

Takie pochwały głosił skop bez przerwy. Przypomniał bydłu i mięsne konserwy; puszkę blaszaną przyrównał do urny ów baran durny.

A kiedy skończył chwalić ideały, głosował ród bydlęcy — prawie cały — rykiem i kwikiem, mordą i ogonem za tym bekonem.

Tylko byk stary, byk konserwatysta pragnął wykazać, kto na tem korzysta, czy bydlę od rzeźnika dozna zgonu, czy od bekonu. Powiada:

— Zyski będą tu nieczyje, jeno takiego, któren z bydła żyje. Więc obojętne, czy rzeźnik zysk zgarnie, czy bekoniarnie. A jeśli chodzi o krajowe zyski, wolę, że nasi mają pełne miski i żeby w dobrobycie nadal rosło polskie rzemiosło. Co do mnie — ja się wstrzymuję od głosu, bo głosem nie poprawię sobie losu; a wiem, że ludzie podobnie robili w wyborów chwili. Snać uważali partje za masarnie, a bezpartyjny blok za bekoniarnię. Już ja tam postaremu i zwyczajnie wolę mą stajnię.

*) śmierć.

Drugi list misjonarza polskiego z Chin.

Pogańskie procesje i modły o deszcz.

Prześladowanie chrześcijan.

(Specjalnie dla „Dziennika Bydgoskiego" napisał ks. Franciszek Krzyżak).

Warto poświęcić parę słów pogańskim procesjom i modłom o deszcz.

W oznaczonem miejscu i czasie, zbierają się wszyscy mężczyźni danej wioski. Formuje się procesja. Wszyscy idą **boso z zielonemi wieńcami na głowie.** Procesja udaje się do najbliższego źródła, stawu, rzeki lub wreszcie świątyni. Po drodze śmieją się i rozmawiają sobie najswobodniej. Dotarłszy do celu, wszyscy padają na kolana i biją głębokie pokłony w stronę źródła. **Bębny, bębenki, gongi i piszczałki** robią swoje aż w uszach trzeszczy. Trzeba przecież dać znać bożkowi, że przybyli klienci z prośbą o deszcz. Jeśli w źródle zobaczą **żabę, węża** lub coś podobnego, uważają to stworzenie za wcielenie się samego ich bożka i biją jeszcze głębsze pokłony, a muzyka gra jeszcze przeraźliwiej. Obiecują przy tej sposobności swemu bożkowi przeróżne rzeczy, jak np., że **mu sprawią nową szatę, dadzą dużo dobrego pokarmu i t. p.** Czynią też różne śluby, np. że urządzą przedstawienie ku czci odpowiedniego bożka.

Jeżeli mimo tej procesji, modłów i ślubowań deszcz nie pada, urządzają podobną procesję **niewiasty.** Gdy jedna i ta ostatnia instancja zawiodła, a słońce nadal praży — chwytają się radykalniejszych środków. Oto **wyrzucają ze świątyni posąg owego bożka.** Stawiają go przed świątynią w miejscu, gdzie najbardziej **pali słońce.** Widocznie ów bożek zapomniał, co to znaczy spiekota słoneczna, trzeba mu więc to delikatnie przypomnieć, bo może wtedy dopiero spuści pożądany deszcz, gdy się uprzednio przekona na własnej skórze, jak to miło... Jeśli i to nie skutkuje, podają go sroższej jeszcze kaźni, **bijąc go powrozami, kijami, obrzucając go błotem, plują nań i wymyślają mu od najgorszych słów.** Zniechęceni wreszcie do takiego opieszałego bożka, wyrzucają go ze świątyni na zawsze, **wrzucając go do błota,** za karę, że o nich nie dbał należycie. W jego miejsce czynią sobie innego bożka.

Bałwochwalcze komedje.

Przypuśćmy, że deszcz spadł. Trzeba spełnić śluby i obietnice. Sprawiają więc bożkowi w myśl obietnicy, nową szatę **z papieru...** Jakaś pobożna osoba **upiecze placek,** pomaluje go na czerwono w różne desenie, pokaże go bożkowi, czyniąc przytem parę pokłonów, obraca się i zjada z uśmiechem na ustach przyrządzony pokarm.

Gorsza sprawa, gdy poganie przyrzekną bożkowi, że urządzą na jego cześć przedstawienie-komedję. Koszta tej imprezy musi ponosić cała wieś. Trzeba bowiem **wybudować scenę** (oczywiście pod gołem niebem), sprowadzić i sowicie opłacić aktorów-komedjantów. Poganie domagają się pieniędzy na powyższy cel nawet od chrześcijan. Chrześcijanom zaś nie wolno dawać pieniędzy, gdyż byłoby to czynnem **popieraniem bałwochwalstwa,** którego się przecież wyrzekli, przyjmując chrzest. Drugi wzgląd, dla którego chrześcijanie nie płacą jest już czysto materjalnego pokroju. Poco mają płacić, gdy i tak nie mogą brać udziału w bałwochwalczem przedstawieniu. Dzieją się tam bowiem rzeczy czasem wielce niemoralne, ujemnie działające na duszę chrześcijańską.

Prześladowania chrześcijan.

Z powyższych względów chrześcijanie wzbraniają się dawać pieniądze na bałwochwalcze cele, obrażające ich sumienia. Oczywiście **często dochodzi na tem tle do starć** między poganami a chrześcijanami. Poganie w gwałtowny sposób domagają się od chrześcijan pieniędzy; w przeciwnym razie bojkotują chrześcijan. Nie chcą im nic pożyczyć, sprzedać, dać lub pomóc w nagłej potrzebie. Nie dość na tem. Czasami wprost szkodzą chrześcijanom. **Niszczą ich zasiewy, łamią drzewka w ogrodzie** i t. p. psoty wyrządzają. Dochodzi nawet do **bicia i maltretowania** chrześcijan. Czasami policja lub nawet wojsko musi brać w obronę niesłusznie prześladowanych braci. Lecz nie jest to mile widziane, gdyż poganie przez to zrażają się do chrystjanizmu, jeśli używa się miecza dla swej zresztą całkiem słusznej obrony. Szatan mści się jak tylko może za to, że tyle dusz wymyka mu się corocznie z jego objęć. Bóg mocniejszy. Praktyka okazała, że najlepszą bronią jest **krzyż,** miłość, cierpliwość i przebaczenie. Wprawdzie, trzeba przyznać, że jest to trudna taktyka — lecz zato wydaje zawsze bardzo błogie owoce.

W tym roku też napływały delegacje od chrześcijan do księdza prefekta, by pozwolił wezwać wojska lub policję, dla pomszczenia krzywd wyrządzonych przez zacietrzewionych pogan. **Ks. prefekt I. Krause** (rodem z okolic Żnina) jak tylko mógł, tak ich pocieszał, przekonywał, koił ich ból, ale na odwet nie zezwolił.

Również i władze świeckie idą nam na rękę i oddają w tym względzie delikatne a cenne usługi, nie wprowadzając żadnego rozdźwięku między swych poddanych. Wiele zależy tu od dobrej woli i życzliwości samych mandarynów.

DOXA
NIEZAWODNY...
Z NAJLEPSZYCH NAJTAŃSZY
16200

———::———

TO NIE DOWÓD.

— Czy pani jest muzykalna?
— Gram na fortepjanie.
— Ależ to nie dowód.

Szczęśliwe dzieci...

którym matka może poświęcić więcej czasu, bo
RADION
PIERZE ZA NIĄ
RADION sam pierze!
17426

Propaganda rewizjonistyczna w Niemczech nie wygasła.

Wybrzeże Wisły od strony Prus Wschodnich jest w roku bieżącym terenem nieprzeliczonych wycieczek niemieckich z Rzeszy, głównie młodzieży. Zaczynają się one zwykle od „zachodniopruskiego krzyża" **na Białej Górze w pow. sztumskim, a kończą na Korzeniowie.** Że nie są to zwykłe wycieczki krajoznawcze, świadczy o tem kolportowana wśród uczestników **ulotka,** wykonana wielobarwnym drukiem przez jedną z drukarń w Elblągu, a poświęcona w całości **„niesprawiedliwej granicy nad Wisłą".** Wzywa ona do zapamiętania krzywd, które wyrządzono narodowi niemieckiemu i krzywdy te unaocznia na specjalnej mapce.

Pielgrzymi oglądają z pod stóp krzyża na Białej Górze zetknięcie granic Polski, Gdańska i Prus Wschodnich, spoglądają na „oderwany kraj", potem posuwają się wzdłuż Wisły, obok pięciu polskich wiosek, położonych na jej prawym brzegu, patrzą zdala na sylwetkę zamku w Gniewie, potem oburzają się razem z przewodnikami na „niemiecki dostęp do Wisły" w Korzeniewie i często jeszcze podążają na miejsce, gdzie stał ongiś most przez Wisłę (Opalenie), przeniesiony obecnie do Torunia. Wracają przekonani, iż istotnie Polska wyrządziła Niemcom ogromną i nieusprawiedliwioną krzywdę.

Niedawno oprowadzał taką wycieczkę niemiecki urzędnik celny. „Objaśniał" on, iż **Polska gospodaruje na Wiśle niedbale, pozwalając na zamulenie jej koryta,** że most pod Opaleniem rozebrali Polacy tylko dlatego, aby utrudnić porozumienie się Niemców z braćmi, pozostałymi po tamtej stronie Wisły. Zapewniał w końcu słuchaczy, iż **ten stan rzeczy nie będzie trwał długo i że „korytarz" będzie wkrótce znów niemiecki.**

Do niedawna prowadzono taką agitację wyłącznie ustnie, dbając, aby nie dostała się ona do prasy. Teraz uznano widać, iż ostróżność ta jest zbyteczna.

Oto, jak oddaje swe wrażenia jedna z uczestniczek imprezy w **„Orleisburger Zeitung":**

„Z tamtej strony granicy pozdrawiała nas ziemia, co do której nie moglibyśmy pojąć, iż nie ma być naszą. Są to takie same lasy, pola drogi, jak tu, a przytem również ci sami ludzie, tak samo niemieccy, jak i my. Nie rozumiemy rozdziału, a jednak istnieje i wiemy o ciężkiej walce o byt naszych braci po tamtej stronie".

Jeżeli w dodatku przejrzymy **niemieckie podręczniki szkolne,** szczególnie te świeżo wprowadzone i opatrzone stemplem narodowo-socjalistycznej prawomyślności, (geografja i historja, nauka obywatelska t. zw. **Heimatkunde)** zdumienie nas ogarnia na widok bezmiernych apetytów i opartej na nich nienawiści do wszystkiego, co polskie.

Przejawy te interesują Polskę w najwyższym stopniu i nakazują baczną czujność.

———::———

Żydzi są „Absolut Gegenrasse".

Berlin. (PAT). Wobec wątpliwości, czy uchwalona ostatnio ustawa o ochronie krwi i honoru narodu niemieckiego odnosi się tylko do żydów, czy też do innych mniejszości w Niemczech, narodowo-socjalistyczna Korespondencja prasowa wyjaśnia, że ograniczenia zawarte w tej ustawie dotyczą żydów, ponieważ żydzi, ze stanowiska narodowo-socjalistycznego zajmują odrębne miejsce wśród narodów i nie są rasą w tem znaczeniu jak np. Japończycy. **Żydzi stanowią absolutną antymonję rasową „Absolut Gegenrasse".** Żyd jest wprawdzie gościem w Niemczech podobnie jak każdy gość nieżydowski, ale jest on gościem w znaczeniu specjalnem, gdyż nie posiada on własnego terytorjum jako państwa. Należy on wprawdzie do mniejszości, ale nie jest to mniejszość w znaczeniu prawa międzynarodowego. Gdy bowiem innym mniejszościom przyznaje się równouprawnienie, **żydzi wykluczeni są od równouprawnienia i podlegają ustawie o cudzoziemcach.** Przyjęta przez Reichstag ustawa, jak zakończa Korespondencja, nie oznacza bynajmniej **jakoby małżeństwa mieszane z członkami ras nieżydowskich były dozwolone.**

Po wyborach.

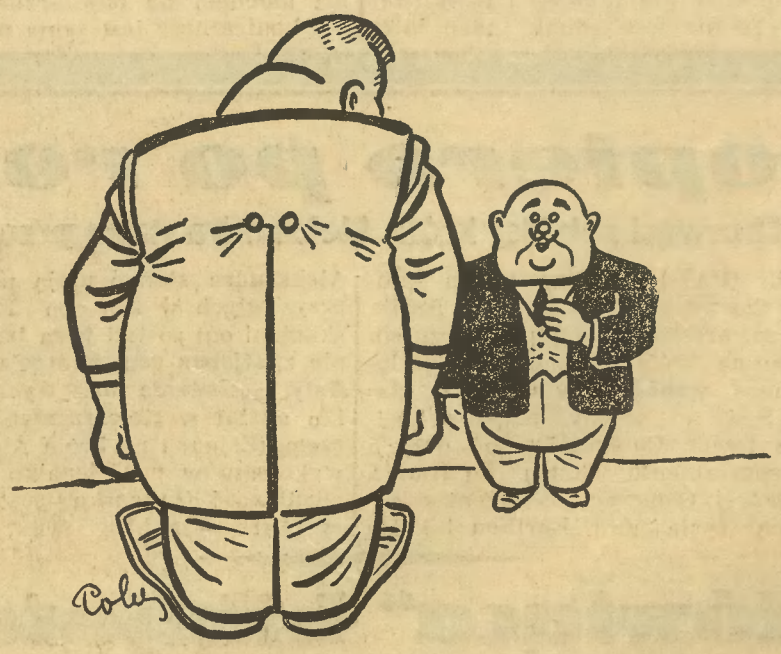

— No, widzi pan, takie pan ma „piecy", a jednak pan się do Sejmu nie dostał...

Piwa z Browaru Pomorskiego Józefa Chronowskiego
Śmietanka Pomorska, Karamel, Koźlak są najlepsze!

Patrz Kościuszko na nas z nieba...

O zazdrości jako takiej i o balonach jako jedynych rzeczach zazdrości godnych.

Bydgoszcz, 22 września.

Nigdy nie trzeba zazdrościć. Zazdrość jest uczuciem niegodnem ludzi statecznych i mających w sobie jakieś lepsze zadatki. Bo zazdrość poniża człowieka. Każe mu dbać o rzeczy błahe i niewarte większej uwagi. Każe mu zaglądać bliźniemu do kieszeni i do serca. A w rezultacie przysparza przykrości i cierpienia.

Zazdrościć nietylko nie trzeba, ale i nie warto. Nawet i nie o to chodzi, że pod wpływem intensywnej zazdrości człowiek podobno brzydnie i zielenieje,

co też nie jest — jak wiadomo — najpiękniejszym odcieniem cery. Nie warto zazdrościć, bo poprostu niema czego.

Wszystko jest przecież tak strasznie niepewne. To, co wczoraj było jeszcze ważne, dzisiaj nie zasługuje już nawet na wspomnienie. A jutro? Co będzie jutro? Kto wie — może jutro będą nam zazdrościć tego, co dziś mamy, albo nawet tego, czego nie mamy. Takie jest bowiem życie, w gwałtownym i niezrównoważonym galopie hasające po bezdrożach.

Naprawdę, nie warto zazdrościć. Bo właściwie, to komu i czego?

Pieniędzy? Pewnie lepiej zawsze mieć pieniądze, niż delektować się pustemi kieszeniami, a co często za tem idzie — obnosić po świecie pusty żołądek. Ale wiadomo przecież, że pieniądze szczęścia nie dają. Nie dają, choćby dlatego, że się kończą. Kończą się przeważnie prędzej, niż się zaczynają. Pieniądze tylko zdobyć jest trudno, puścić je

jest bardzo łatwo. I wtedy co? Zostaje wspomnienie i to nie zawsze przyjemne. Nie zazdrośćmy więc bliźnim pieniędzy. Dziś je mają, a jutro? Nie zazdrośćmy im nawet wtedy, gdy loterja klasowa lub modniejsza Pożyczka Inwestycyjna przyniesie im niespodziewanie fortunę. Nie wszystko złoto, co się świeci — powiedzmy sobie na pocieszenie. Świeci się przecież również wytarte ubranie człowieka, do którego nikt nie ma i nie może nawet mieć pretensji o to, aby budował gmach gimnazjum albo inne wznosił monumenty. Człowiek biedny ma przynajmniej noc niefrasobliwą. Goły nie boi się rozboju ani... karoty. I wogóle nic nie ma do stracenia. A to już jest bardzo dużo.

Czego więc zazdrościć?

Sławy i wielkości? Czyż są rzeczy bardziej niepewne i przemijające? Dola człowiecza nie jest pozbawiona najfantystyczniejszych niespodzianek. Tak różnie na świecie bywa. Raz się jest na wozie, raz pod wozem. Raz się siedzi na tronie cesarskim, potem znowu rąbie się drzewo. Raz się jest uczciwym rzemieślnikiem, a raz — dyktatorem, przyczem w tym wypadku przymiotnik „uczciwy“ nie zawsze musi wchodzić w rachubę.

Zazdrościć komuś wielkości i poczesnego miejsca w hierarchji społecznej — nie, to stanowczo byłaby przesada. Walą się ustroje i walą się wielkości. Na to niema rady. Im kto wyżej zajdzie, tem większe ma szanse zlecenia na łeb, na szyję. No i zawsze zlatuje niebezpieczniej, bo z wysokiego konia.

Czy można naprzykład zazdrościć Mussoliniemu? I czego? Że trzęsą się przed nim całe Włochy? Nie można jednak zapomnieć również i o tem, że samemu Mussoliniemu też się trzęsą nogi. Nadrabia miną i głośnym krzykiem, ale o swoją skórę się boi. Awanturuje się, grozi światu pożogą i krwawą kąpielą, ale sam nie wie dnia ani godziny, kiedy się jego wielkość bezapelacyjnie skończy.

Taka jest już dola wielkich tego świata, że muszą mieć rewolwer stale na biurku, a większą ilość nahalnych agentów dokoła siebie. Jak niemowlęta nie mogą się obyć bez nianiek i troskliwej opieki. To nie jest jednak żaden interes. Nawet za cenę zapisania swego nazwiska na wybrukanych i zawsze cierpliwych kartach historji — nie ma

sensu się w to bawić. Naprawdę, nie warto być wielkim.

Czem więc warto być? Może posłem do nowego Sejmu, entuzjastycznie przez naród wybranym? Może, nie wiem. Ale w każdym razie, jeśli chodzi naprzykład o djety, to aktualnem jest to wszystko, co się wyżej rzekło o pieniądzach wogóle. A inne względy? Byłyby różne, jest jednak też prawda podstawowa, że łaska pańska na pstrym koniu jeździ. A każdy koń się potknąć może. I stawiając na najpewniejszego i najlepszego nawet konia, przegrać można wszystko. A co dopiero, gdy ktoś dla konjunktury i doraźnej korzyści stawia na jakąś chabetę.

Czy trzeba jeszcze argumentów, aby udowodnić każdemu, najbardziej nawet opornemu i zatwardziałemu, że zazdrość jest uczuciem małem i głupiem? I przedewszystkiem uczuciem wcale się nie opłacającem. Nie przynosi żadnych procentów, wymaga więcej zachodów i osobistych zabiegów, niż daje korzyści.

Zazdrość jest więc ostatecznie utrącona. Rozbita w proch i w pył, jak kiedyś Włosi przez Abisyńczyków pod Aduą. Rozdarta w strzępy i zdyskwalifikowana moralnie i materjalnie.

I teraz dopiero mogę się przyznać, że sam jestem zazdrosny. Zazdroszczę mianowicie naszym lotnikom balonowym. Ci mają naprawdę dobrze. I nietylko dlatego, że notorycznie zwyciężają, bijąc na głowę całą konkurencję międzynarodową. To jest przecież takie proste: Polak leci, Polak musi być pierwszy. Mamy już monopol na powietrzne sukcesy i ich konieczność jest sama przez się zrozumiała. **Balony stały się naszym sportem narodowym.** I słusznie. Co jak co, ale bujać to umiemy pierwszorzędnie. Pod tym względem, jak się okazuje, nikt nas wyprzedzić nie może.

Bujać — to my, ale nie nas! To ważkie słowo powiedział kapitan Hynek i kapitan Burzyński i kapitan Janusz. I to samo powiedział minister Beck w Genewie. Kapitan Hynek, kapitan Burzyński i kapitan Janusz lądowali szczęśliwie gdzieś na olbrzymich obszarach Rosji, a minister Beck usiadł poprostu na głowie samemu rosyjskiemu komisarzowi Litwinowowi. I usiadł tak pew-

nie, że Litwinowa wogóle widać nie było. To się nazywa wysoka klasa aeronautyczna. Jakże nędznie przy tym mistrzowskim popisie wyglądają próbne baloniki, wypełnione jakimś przykro cuchnącym gazem, a wypuszczane z hałasem przez naszych braci Czechów, czy przez sprzymierzeńców Rumunów. Między polityką Polski a polityką naprzykład Czechów jest właśnie taka sama różnica, jak między zwycięską „Polonią II“, a dziecinnym balonikiem, który niekiedy daje gratis przy większych zakupach Bydgoski Dom Towarowy.

No i w rezultacie my zdobywamy na własność puhar Gordon-Benetta, a Czesi muszą się zadowolić fajansową filiżanką imienia chyba — Gordon-Benesza.

Beatus, qui tenet, puhar Gordon-Benett — tak możnaby przemienić stare przysłowie łacińskie, przekonywujące, że szczęśliwy jest, kto trzyma... A my trzymamy nietylko puhar Gordon-Benetta, ale wogóle sytuację międzynarodową mocno za łeb.

Górą nasi baloniarze. To są ludzie naprawdę godni zazdrości, mimo że zazdrość jest czemś bardzo brzydkiem. Im to jest dobrze. Cały świat mają pod sobą. Gwiżdżą sobie na wszystko i słuchają tylko, skąd wiatr wieje. I według tego się orjentują, co — jak wiadomo — jest również wyłącznym sposobem orjentacyjnym dla wielu polityków...

Niema jak to balony... Odrywają się od ziemi, od kryzysu, od wszystkiego co złe i podłe. I lecą w chmury, między gwiazdy i planety. Ocierają się o drogę mleczną, kokietują stratosferę. A przytem wszystkiem — jeszcze zwyciężają.

I dlatego warto pod ich adresem skierować apel staroświeckiego poloneza:

Patrz „Kościuszko“ na nas z nieba...

Patrz „Kościuszko“, patrz „Polonjo“ i „Warszawo“. Patrzcie wszyscy, którzy polskim barwom gdzieś w chmurach przysparzacie chwały. Patrzcie, bo my jesteśmy z wami. Zazdrościmy wam, ale przedewszystkiem was kochamy.

(hak)

Egipt nie boi się Włochów.

Londyn. (PAT). Z Kairu donoszą, że władze egipskie nie są bynajmniej zaniepokojone **wzmocnieniem i koncentracją wojsk włoskich w Libji na pograniczu Egiptu.** W Egipcie uważają raczej, że Włochy obawiają się **rozruchów wśród szczepów tubylczych w razie wojny z Abisynją** i przedsięwzięły normalne środki ostrożności. Armja egipska **liczy 15.000 żołnierzy.** Garnizon brytyjski w Egipcie składa się z dwóch brygad piechoty, dwóch brygad artylerji oraz brygady kawalerji i czołgów.

Dopiero po roku

trzej Chorwaci zabójcy króla Aleksandra staną przed sądem.

Paryż. (PAT.) Sprawa trzech terorystów chorwackich Pospiszila, Kraila i Railicza, aresztowanych pod zarzutem zamachu na króla Aleksandra jugosłowiańskiego, **wchodzi w ostatnie stadjum.** Sąd apelacyjny rozpatrzył odwołanie trzech Chorwatów od decyzji sądu departamentu Bouch du Rhone, mocą której Chorwaci oskarżeni o zamach na życie min. Barthou i króla Aleksandra stanąć mają przed sądem przysięgłych w Aix en Provence. Oskarżeni oni zostali **poza tem o usiłowanie zabójstwa gen. George'a i policjanta Galy, posiadanie fałszywych paszportów i o udział w stowarzyszeniu przestępczem.** (Zamach na króla Aleksandra był wykonany w październiku ub. r. Sprawiedliwość francuska jest dość nierychliwa. — red.)

„Mówiąca“ bibljoteka

dla niewidomych.

Znany angielski fabrykant samochodów, lord Ruffield, ofiarował angielskiemu narodowemu Instytutowi dla ociemniałych 5.000 funt. szterl. na utworzenie dla nich bibljoteki „mówiących książek“, utworzonej z płyt gramofonowych, na których utrwalono wybitne dzieła literatury światowej.

Narazie powstanie z tego funduszu 25 książek, wśród których pierwsze miejsce zajmie Ewangelja św. Jana, poczem rozpocznie się druk jednej z najwybitniejszych powieści angielskich.

WEDEL
WEDEL
WEDEL
słodycze
17428

Katastrofa w pasiekach na Kresach Wschodnich.

Tegoroczny zbiór miodu w pasiekach na Kresach Wschodnich dał wyniki katastrofalne. Deszczowe i chłodne lato na ziemiach północno-wschodnich uniemożliwiło pracę pszczół.

Właściciele pasiek już od wczesnej jesieni zaopatrywać muszą pszczoły w cukier. Na skutek poparcia izby rolniczej w Wilnie przyznano pszczelarzom kresowym prawo do zakupu cukru skażonego po zniżonej cenie. (r)

List z Londynu.

Zmiana frontu w Anglji.

Wybory do parlamentu w listopadzie. — Plany nowych zbrojeń. — Wojna Anglji z Abisynją w 1866 roku.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Londyn, we wrześniu.

Można już obecnie twierdzić, iż wybory do Izby Gmin odbędą się w końcu listopada. O konieczności odwołania się do narodu w jak najkrótszym terminie pisze cała prasa angielska i w ciągu najbliższych kilku tygodni premjer Mr. Baldwin będzie się naradzał z czołowymi członkami partji konserwatystów i w sprawie tej zadecyduje ostatecznie. O ile sytuacja międzynarodowa nie stanie na przeszkodzie, wybory zarządzone zostaną na listopad. Pod tym względem w kołach ministerjalnych nastąpiła zupełna zmiana poglądów. Ci, co byli zdania, iż wybory należało odroczyć do przyszłej wiosny, a nawet później, uważają za konieczne, by wybory odbyły się w listopadzie br. Ministrowie twierdzą teraz, iż jeśli Wielka Brytanja ma wykonać swe zobowiązania wobec Ligi Narodów zgodnie z oświadczeniem sir Samuela Hoare'a, złożonem w przyszłym tygodniu w Genewie, musi przystąpić do nowych zbrojeń.

Według osiągniętych informacyj program zwiększonych zbrojeń jest obecnie rozpatrywany przez gabinet i na jesień będzie ogłoszony. Nowe zbrojenia obejmą flotę, armję i siły powietrzne. Głównemi punktami platformy elektoralnej rządu będą plany nowych zbrojeń oraz poparcie Ligi Narodów. Organizatorzy i przywódcy wszystkich partyj politycznych wrócili już do Londynu po wakacjach, które musieli skrócić ze względu na wybory. Oczekują, iż wobec naprężenia kryzysu abisyńskiego parlament zbierze się na dwa tygodnie wcześniej przed terminem, który ustalony był na dzień 29 października. Jakakolwiek będzie decyzja premjera Baldwina co do terminu nowych wyborów, w mowie tronowej króla, którą według tradycji otwiera się każda nowa sesja parlamentu, zawarte będą projekty rządu, dotyczące zbrojeń. Wpływowe koła wywierają presję na rząd, by dla celów nowych zbrojeń uchwaloną została pożyczka obrony. Jednym z ministrów, który najwięcej agituje na rzecz wczesnych wyborów i silnych zbrojeń, jest sir Samuel Hoare, min. spraw zagranicznych. Z jego zdaniem liczy się bardzo premjer Baldwin, który stanowisko swoje określi bliżej na rocznej konferencji partji konserwatywnej w dniu 5 października w Bournemouth.

Nawet wybitni przywódcy partji laburzystów przychodzą teraz do przekonania, iż wykonanie sankcyj przeciwko Włochom, o ileby zostały one uchwalone przez Ligę Narodów, może być dla Wielkiej Brytanji niebezpieczne. Tak np. leader lewego odłamu socjalistów angielskich sir Stafford Cripps w mowie wygłoszonej przed kilku dniami powiedział, iż łudzą się ci, którzy myślą, iż sankcje Imperjum Brytyjskiego są w stanie powstrzymać faszyzm we Włoszech. Żadne sankcje nie zapewnią nigdy powszechnego pokoju. Zgadzając się na wszelkie uchwały Ligi Narodów, wścibiamy nos tam, gdzie nie potrzeba. Pogląd sir Stafforda Cripps'a co do sankcyj sprzeczny jest z niedawną uchwałą Trades Union'ów (związków zawodowych) i według jego oświadczenia będzie zaaprobowany na konferencji partyjnej w Brightonie. Mylą się również ci, którzy wyobrażają sobie, iż sankcje gospodarcze nie pociągną tak że sankcyj wojennych, a te ostatnie nie wywołają ogólnej wojny europejskiej. Syn premjera Oliver Stanley, także wybitny działacz socjalistyczny, wypowiedział ostatnio, iż Wielka Brytanja nie ma innych interesów ponad utrzymanie pokoju, i że nie jest zainteresowana w zatargu abisyńsko-włoskim. Minister zdrowia sir Kingsley Wood w mowie wypowiedzianej w Woolwich oświadczył, iż Wielka Brytanja nie jest antywłoską, jest jednak przeciwko wojnie. W tym duchu pracuje rząd i wszystkie wysiłki kieruje celem osiągnięcia pokojowego rozwiązania.

Przeciwnikiem sankcyj przeciwko Włochom jest również przywódca angielskich czarnych koszul sir Oswald Mosley. Na wiecu, w którym wzięło udział 3.000 osób, sir O. Mosley oświadczył, iż sankcje doprowadzą do wojny między cywilizowanemi krajami Europy, a to jest celem i programem Rosji Sowieckiej od lat wielu. Wtedy te szakale Europy przejdą się triumfalnie po zgliszczach cywilizacji. Stanowisko gabinetu angielskiego w Lidze Narodów krytykuje ostro Lloyd George, który w mowie wypowiedzianej w jednem z miast Walji (południowo-zachodnia część Anglji) twierdził, iż „podczas gdy Anglja i Francja gadają, Mussolini działa“. Widzimy stąd, iż opinja społeczna Anglji zaczyna powoli przychodzić do przekonania, iż Anglja nie powinna brać udziału w żadnych sankcjach przeciwko Włochom.

Wobec możliwości wojny włosko-abisyńskiej warto przypomnieć, co się działo podczas wojny Anglji z Abisynją w 1868 r. Wbrew przepowiedniom złowróżbnych proroków, iż ani jeden żołnierz nie wróci z wojny, kampanja ta była świetnym sukcesem. Z korpusu angielskiego ani jeden żołnierz nie zginął w polu, a tylko 11 oficerów i 37 szeregowców umarło wskutek chorób. Wojnę wywołało aresztowanie konsula angielskiego i innych osób przez ówczesnego cesarza Teodora, który był zdolnym żołnierzem, ale nieposkromionym brutalem. To było przyczyną jego zguby, albowiem niektóre szczepy, z któremi był powaśniony, odmówiły mu posłuszeństwa, a okoliczność tę wyzyskał dowódca angielskiego korpusu ekspedycyjnego generał sir Robert Napier. Miał on pod sobą 4.000 wojsk angielskich i 9.500 indyjskich, przyczem połowa tych ostatnich strzegła linij komunikacyjnych. Lekką artylerję ciągnęły muły, ciężką słonie, sprowadzone na okrętach z Bombaju. Po wylądowaniu na południe od Massowy, które jest obecnie główną bazą włoską w Erytrei, Napier szedł na główną twierdzę Teodora-Magdalę. Wojsko miało do przejścia około 700 km. Teren był najeżony górami, które przerzynały przełęcze, doliny, wąwozy, górskie potoki. Temperatura tropikalna ustępowała w nocy chłodom podbiegunowym. Napier miał więc twardy orzech do zgryzienia, a że był zręcznym dyplomatą wykorzystał waśnie między Teodorem a szczepami, wiedząc, iż pieniędzmi można w Abisynji zrobić wszystko. Gdy więc wyruszył ze swoją niewielką armją, zabrał ze sobą 500.000 serbrnych talarów z wizerunkiem Marji Teresy (cesarzowej austrjackiej) z datą 1780 r., które zostały specjalnie wybite w Wiedniu. Napier płacił za wszystko, czego potrzebował i zapłacił przywódcom szczepów, tak jak płacił za zboże. Talary wykazały swą wszechmoc, tak jak złote suwereny (funty angielskie) pułkownika Lawrence'a w Arabji w ostatniej wojnie. Talary zdziałały to, iż Napierowi przyprowadzono całe stada cieląt i owiec i ogromne ilości paszy. Teodor nie atakował wojsk angielskich, których w polu nie mógłby pokonać, a myślał, iż uda mu się to w górach. Gdy po 4 miesiącach marszu wojska angielskie w kwietniu 1868 dotarły do Magdali, Teodor zaatakował je swoją ciężką artylerją, wypuszczając swoich wojowników z dzidami. Frontowy atak Teodora okazał się dla niego fatalnym. Poległo 560 Abisyńczyków, a tysiące rannych usiało pole bitwy. Teodor upadł na duchu, wypuścił swoich jeńców i cofnął się do Magdali, uważając twierdzę za niezdobytą. Jednakże żołnierze angielscy wspięli się po stromej górze i z wierzchołka zaczęli ostrzeliwać Magdalę i wtargnęli do fortecy. Cesarz Teodor, widząc to, palnął sobie w łeb ze srebrnego rewolweru, który królowa Wiktorja podarowała mu w r. 1854. Wprawdzie nieunikniona już obecnie wojna włosko-abisyńska będzie w znacznym stopniu odmienną od kampanji Napiera, jednak Włosi niewątpliwie przypomną sobie, iż najpotężniejszą bronią Napiera przeciwko cesarzowi była srebrna podobizna dawno zmarłej cesarzowej Marji Teresy.

Britannicus.

co mówi JEAN HARLOW...

„Dziewczęta! By zdobyć prawdziwe powodzenie, trzeba mieć piękną cerę, gdyż cera stanowi największy urok kobiecy“

M. G. M.

Oto sekret piękności Jean Harlow: stałe używanie Mydła Toaletowego LUX. Posłuchajcie jej rady a przekonacie się, jak Wasza cera nabierze delikatności i piękności.

LUX Mydło Toaletowe

17272 UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Ostrożność nie zawadzi.

Ligę Narodów do Mussoliniego: — Nie myszkuj tak wszędzie, nie szukaj, czegoś nie zgubił, bo ci się cały kram na głowę zawali.

Strzeżcie się brazylijskich agentów!

Komitet dla walki z handlem kobietami i dziećmi podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych następujące ostrzeżenie:

Grupa emigrantów z Portugalji założyła **spółkę handlową w Rio de Janeiro.** Spółka ta otrzymała koncesję na prowadzenie różnych robót publicznych. W celu zwerbowania robotników postarało się to przedsiębiorstwo o **„karty wezwania“, zezwalające na wyjazd do Brazylji.** Za „karty wezwania“ spółka pobierała duże opłaty od kandydatów.

Władze brazylijskie wpadły na trop tych machinacyj i nadużyć, **wycofały koncesję i aresztowały wspólników afery.** Karty wezwania miały być sprzedawane nietylko emigrantom z Portugalji, ale miały przy pomocy własnych „agentów“ być wyrabiane dla emigrantów z innych krajów emigracyjnych.

Dochodzą nas wiadomości, że **na terenie Gdańska** również miał się ukazać taki „agent“ od wezwań brazylijskich.

Polski Syndykat Emigracyjny ostrzega kandydatów na wyjazd do Brazylji przed rozmaitymi oszustami.

•Nauka•Literatura•Sztuka•

HENRYK KUMINEK.

Poezja przeszła do ataku.

Co można znaleźć w „Okolicy poetów"?

Poezja przeszła do ataku. — Ta deklaracja brzmi może nawet dość groźnie. Jest ona jednak tylko określeniem części stanu faktycznego.

Poezja przeszła do ataku na... czytelnika. Czytelnik znalazł się pod obstrzałem coraz to liczniejszych — mimo kryzysu wydawniczego — tomików poezji, znalazł się pod gradem nietyle kul ile wierszy, szczerzących się do niego z łamów czasopism i dzienników.

Wierszy jest dużo dookoła, bardzo dużo. **A gdzieniegdzie nawet — między temi wierszami znajdzie się prawdziwa poezja.** Trzeba tylko chcieć i umieć jej szukać.

O aktualnej koncentracji poetyckiej świadczy fakt **powstania i istnienia kilku czasopism, wyłącznie poezji poświęconych.** Że wymienimy najważniejsze: w mizernym i niedocenionym Chełmie Lubelskim wychodzi od paru lat dzięki uporowi kilku entuzjastów całkiem interesująco się prezentująca **„Kamena"**; w Warszawie wznowił swą kiedyś tak znamienną działalność **„Skamander"** — w obecnej formie jest to ciekawy nawet magazyn poetycki, skupiający zręcznie i sprytnie twórców starszych i młodszych, nie mających z sobą przeważnie nic wspólnego, a często nie mających również talentu; i wreszcie **„Okolica Poetów"**, miesięcznik wydawany i redagowany przez Stanisława Czernika.

Tej „Okolicy Poetów" chcemy poświęcić trochę uwagi. Przedewszystkiem dlatego, że jest ona zjawiskiem dość charakterystycznem na naszym horyzoncie kulturalnym, a pozatem i dlatego, że **„Okolica Poetów" wychodzi akurat w Ostrzeszowie** — małem, zapomnianem i nie zwracającem niczyjej uwagi miasteczku wielkopolskiem. Czy to nie jest ciekawe? Właśnie w Wielkopolsce, w tej prozaicznej i zawsze organicznie zapracowanej Wielkopolsce, powstało źródło, bijące na całą Polskę „czystą" poezją, pozbawioną jakichkolwiek przymieszek utylitaryzmu czy pozytywistycznego na świat poglądu.

„Okolica Poetów" poświęcona jest wyłącznie poezji. Bądźmy ściśli: poezji lirycznej. Poezja liryczna przemawia do czytelnika, chce znaleźć dla siebie możliwości rozwoju i zainteresowanie dla swoich problemów.

Najpierw trzeba jeszcze wyjaśnić, dlaczego „Okolica Poetów"? Dlaczego podjętej pracy patronuje właśnie ten tytuł, nazwany — nawiasem mówiąc — w „Wiadomościach Literackich" tytułem „kiczowatym" i niezręcznym? Czyżby naprawdę?

Odpowiedź znajdujemy w pierwszym numerze pisma (— a dla informacji dodać trzeba, że **tych numerów wyszło już jednak sześć,** co jest cyfrą wcale pokaźną i dobrze wróżącą w naszej smętnej konjunkturze wydawniczej). „Nie bez powodu" — czytamy — „pismo nasze otrzymuje nazwę „Okolica poetów". Okolica — słowo to nietylko pięknie brzmi, ale oznacza pewien krąg, pewną zamkniętą całość, inaczej wszystkość cum boris et graniciebus. **Zamykamy się więc w ściśle określonej „okolicy poetów", ograniczamy się jednak naturalnym „horyzontem", nie zaś sztucznemi murami klasztorku, przeznaczonego dla małej grupki wybrańców.** Tem „Okolica poetów" różni się od innych dawniejszych i dzisiejszych wydawnictw, w całości lub w części poświęconych poezji. Zamykając pismo dla spraw, które z poezją nie wiążą się, otwieramy je najszerzej, jak tylko w naszych początkowych okolicznościach jest możliwe, dla tysiąca zagadnień, nurtujących dziś w maleńkim zespole poetów, z myślą o postawieniu tych zagadnień i próbach rozwiązywania. Przeciwstawiając się ambicjom kapliczkowym, nie uznajemy zasady wyłączności i **otwieramy „Okolicę" nietylko dla wszystkich „izmów", ale także dla wszystkich wartościowych talentów"** (— interpunkcja w tym ciekawym zresztą ustępie jest nasza własna, ponieważ w „Okolicy poetów" ten dział kultury pisarskiej, niestety, nie stoi na wysokości zadania; nie o to jednak chodzi).

„Okolica poetów" zapowiedziała spełnianie dwóch czynności: 1) **skupianie zagadnień,** 2) **skupiania talentów** i tę zapowiedź szczęśliwie i konsekwentnie realizuje. Wobec tego jest rzeczą oczywistą, że pismo poprostu przelewa się poezją. Teorja poezji i — że tak można się wyrazić — praktyka poezji wypełnia je bez reszty.

Sprawy teoretyczne omawia głównie Stanisław Czernik. I tu można zauważyć, że jest on lepszym poetą niż teoretykiem. Podaje dużo prawd bezspornych, ale również dużo rzeczy bezspornie niepotrzebnych. Jeśli chodzi o jego pogląd na poezję, to **jako pierwszy i niezbędny warunek stawia Czernik poetom t. zw. autentyzm treści.**

„Liryka jest właściwie relacją pewnych stanów poety, jego procesów uczuciowych, nastrojów lub afektów, — i w tych granicach zamyka się on całkowicie. Wiersz liryczny jest więc rodzajem introspekcji poetyckiej".

„Materjał treściowy w liryce nie może być surogatem, lecz odpowiednikiem rzeczywistych, pełnowartościowych przeżyć poety".

To jest — według Czernika — najważniejsze. I w tem trudno mu nie przyznać racji. Bardzo trudno przyznać mu jednak rację, jeśli chodzi o dobór wierszy, które mają uzasadniać słuszność jego twierdzeń. **W „Okolicy Poetów" jest dużo wierszy.** Redakcji udało się skupić wielu poetów, pochodzących z różnych stron kraju, w różnych ośrodkach tworzących, różnym zasadom i teorjom hołdujących i — bardzo różne wartości reprezentujących. Obok wierszy bardzo dobrych — okazy najczystszego grafomaństwa, nie usprawiedliwionego żadnemi względami na tendencje czy nazwiska. Oczywiście można to wytłumaczyć i w ten sposób, że **taki jest właśnie prawdziwy przekrój stanu naszej poezji, ale większa czujność i selekcja zalecałaby się w każdym razie.**

Nie można przecież nie przyznać, że „Okolica poetów" ma poniekąd zadania reprezentacyjne. Musi reprezentować poezję wobec społeczeństwa, musi o poezji informować i być tej poezji bazą operacyjną. To nie jest wcale zadanie łatwe ani małe. A więc trzeba uważać.

Poezja przeszła do ataku. I dlatego kolumna szturmowa poezji, jaką jest i chce być „Okolica Poetów" zasługuje na największe zainteresowanie.

PASJANS.

Życie jest pasjansem,
kapryśnym układem kart,
z którego znudzony los
bezmyślny czyni żart.

Karta po karcie pada,
znacząc nam radość i ból — —
Ty jesteś karowa dama,
ja jestem karo król...

Los tak tasował karty,
tak je przekładał czas,
że damę i króla karo
połączył kierowy as.

I idzie pasjans życia:
kier—karo—trefl i pik — —
Naprzemian smutek z weselem,
naprzemian uśmiech i łzy...

Kartę po karcie rzuca
bezmyślnie kapryśny los,
a szatan jest kibicem
i śmieje się z nas na głos.

Pochłania nas i rozdziela
hazardu życia gra,
lecz damę i króla karo
wciąż łączy kierowy as.

Józef Kołodziejczyk.

Wanda Dobaczewska — laureatką

nagrody wileńskiej im. Filomatów.

Jury dorocznej **nagrody literackiej im. Filomatów, przeznaczonej dla literata wileńskiego piszącego po polsku,** jednogłośnie postanowiło przyznać tę nagrodę **Wandzie Dobaczewskiej za powieść pod tytułem „Zwycięstwo Józefa Żołądzia",** biorąc pod uwagę wartości literackie, społeczno-państwowe i ideowo-moralne tej powieści.

Skład jury był następujący: przewodniczący prof. Konrad Górski, członkowie: Tadeusz Łopalewski, Adam Łysakowski, Helena Obiezierska i Leon Sienkiewicz. Nagroda wynosi zł 500.

Z ruchu regjonalnego.

W Chojnicach ukazał się nr. 9-ty miesięcznika regjonalnego p. t. **„Zabory",** zawierający m. in. ciekawe artykuły znanego poety i regjonalisty kaszubskiego, sędziego **Jana Karnowskiego z Chojnic.** Jest więc interesujący **opis kościoła w Leśnie,** jednego z najpiękniejszych i najstarszych zabytków budownictwa drzewnego Ziemi Zaborskiej. Kościół drewniany w Leśnie malowniczo położony jest na wzgórzu przy brzegu lesińskiego jeziora. Zbudowany został około 16 stulecia. Drugi artykuł sędziego p. Karnowskiego omawia starożytności Sworzyńskie, czyli Swornegaci. Bardzo ciekawy artykuł o przywileju lokacyjnym miasta Chojnic napisał Leon Kubica z Chojnic.

DR. JAN PIECHOCKI.

Nowy podręcznik szkolny języka Esperanto.

Wspaniałe wynalazki w okresie środków komunikacyjnych umożliwiają dziś dokładną znajomość globu. Gdzie nie dociera kolej lub okręt, przenosi nas samochód lub samolot. Niema białych kart na mapie. Przestrzeń stała się czemś relatywnem — maleje w miarę doskonalenia środków komunikacyjnych. Poza tem dzięki radju można w jakimś Berdyczowie słyszeć, co grają w Londynie lub mówią w Paryżu. Ostatnio umożliwiają aparaty telewizyjne nawet oglądanie na ekranie w tym samym Berdyczowie tego, co nam w Londynie, Paryżu, ba, w Nowym Yorku lub Buenos Aires zechcą pokazać. Temu **technicznemu** zbliżeniu krajów i narodów nie odpowiada — niestety! — zbliżenie **duchowe.** Jakby na ironję rośnie w miarę doskonalenia się środków komunikacyjnych przedział nietylko między rasami, ale także ludami Europy, zaogniają się nacjonalizmy, sztywnieją granice. Mimo długowiekowej wspólnoty kulturalnej, mimo szeregu organizacyj międzypaństwowych, z Ligą Narodów na czele, nie umie ludzkość, Europa przedewszystkiem, znaleść wspólnego języka. Jedną z przyczyn groźnego stanu rzeczy jest brak czy niedostatek rozwoju środków duchowej wymiany dóbr kulturalnych. Od trzech wieków najwybitniejsze umysły ludzkości zajmuje kwestja **języka międzynarodowego,** który bynajmniej nie uszczuplając praw języków narodowych, umożliwiałby porozumienie się wszędzie i z wszystkimi. Wśród 350 prób i projektów największe uznanie zdobył sobie język **Esperanto,** istniejący już 48 lat.

Jeśli obecnie nurtuje zagadnienie języka międzynarodowego, to na serjo wchodzi w rachubę chyba tylko Esperanto, genjalny twór dr. Zamenhofa, lekarza warszawskiego. Zresztą posiada Esperanto zwolenników i wyznawców **na całym świecie,** wśród uczonych i duchownych, wśród kupców i robotników, młodzieży i ludzi dorosłych. W licznych krajach wprowadzono Esperanto do szkół itd.

Nie będę tu wznawiał polemiki w sprawie konieczności i racjonalności języka międzynarodowego wogóle a Esperanta w szczególności. Starczy, jeśli powiem, że **nie spotkałem jeszcze nikogo, kto poznawszy dobrze ten łatwy do wyuczenia się język, nie byłby zarazem jego gorącym entuzjastą.** Aczkolwiek w Polsce stała kolebka Esperanta, to jednak nie Polacy przodują w ruchu esperanckim. Dzieje się to niewątpliwie z krzywdą dla Państwa Polskiego, bo pozbawia nas możności oddziaływania na opinję różnojęzycznych znawców języka esperanckiego we wszystkich krajach świata.

Nieliczne jednostki starają się odrobić te zaniedbania. Należy do nich m. in. gorący bojownik idei esperanckiej, znany na naszym gruncie **prof. Sygnarski.** Świeżo wyszło z pod prasy drukarskiej **drugie wydanie** jego podręcznika pod tyt. **„Lekcje języka światowego Esperanto"** prof. Sygnarski, doświadczony esperantysta i pedagog, poczynił w swym podręczniku liczne zmiany w stosunku do pierwszego wydania: nie jest to już podręcznik przeznaczony wyłącznie dla młodzieży szkół powszechnych i **samouków.** W związku z tem pomnożono liczbę lekcyj (z 20 na 25), powiększono dział gramatyczny i konwersacyjny. Dołączono również obszerne słowniczki esperancko-polski i polsko-esperancki oraz cenne informacje w sprawie lektury i literatury esperanckiej. Cały materjał da się łatwo wyczerpać **w ciągu 36 tygodni nauki,** przy dwu godzinach tygodniowo. Uczenie się i nauczanie Esperanta z podręcznika prof. Sygnarskiego staje się prawdziwą przyjemnością. Podręcznik jest wydawnictwem Naukowego Koła Esperanckiego w Bydgoszczy.

Setna rocznica zgonu Belliniego.

W roku bieżącym przypada setna rocznica śmierci Belliniego. Jakkolwiek właściwy termin tej rocznicy przypada na dzień 24 września, Italja rozpoczęła uroczystości muzyczne już z wiosną tego roku. Szczególnie w Catteni, sycylijskiem mieście rodzinnem Belliniego, obchody te przyjęły rozmiary niepowszednie, stanowiły prawdziwe święto ludowe. Poza granicami Italji świat muzyczny obhodzi również uroczyście 100-ą rocznicę. Bellini był znakomitym kompozytorem operowym. Wśród dzieł jego największem uznaniem cieszą się opery „Norma" i „Purytanie".

Filomaci i filareci poznańscy.

Trzeba odsłonić nieznane karty świetności wielkopolskiej

(hak) Historja wogóle, a historja Wielkopolski w szczególe — kryje jeszcze w sobie sporo tajemnic, których wyświetlenie może się przyczynić do pełnego uwydatnienia walorów kulturalnych Wielkopolski w przeszłości. **A przeszłość ta, zwłaszcza w pierwszej połowie XIX wieku, jest naprawdę świetna.** Wielkopolska przodowała wtedy całej Polsce i przejawiała żywotność ogromną, o której jednak ciągle jeszcze zamało się wie, mówi i pisze.

Ostatnio kilka ciekawych szczegółów, dotyczących tej przeszłości, znalazło się w orbicie zainteresowań na marginesie zupełnie innej sprawy. Mianowicie na łamach interesującego tygodnika literacko-artystycznego „Prosto z mostu" wystąpił Adolf Nowaczyński z **rewelacjami na temat stosunku Adama Mickiewicza do Powstania Listopadowego.** Rewelacje te wypadły niezbyt pochlebnie dla wielkiego twórcy „Dziadów", ale osoba autora tych niewątpliwych sensacyj każe się odnieść do nich z dużą ostrożnością. Wobec tego wstrzymujemy się z zareferowaniem **opinji, poddającej w wątpliwość patrjotyzm wieszcza,** natomiast uważamy za pożyteczne przytoczenie uwag, podkreślających **niezwykłe wprost wartości Wielkopolski w latach 1820—1830.**

Przeciwstawiając żywiołowy odruch sumienia narodowego młodzieży wielkopolskiej bierności Mickiewicza, daje Nowaczyński takie ciekawe szczegóły:

„Mickiewicz w Berlinie zetknął się po raz pierwszy z Wielkopolanami, z liczną tam kolonją i studenterją wielkopolską. Nie był to jeszcze materjał ludzki z wielkopolska pozytywistyczny, ale to byli także i romantycy, przeważnie całkiem rewolucyjnie nastrojeni. **Już od 1817 roku spiskowało to wszystko i konspirowało w związkach młodzieżowych.** W zawiązaniu tajnych stowarzyszeń, takich jak „Panta Koina", „Polonia", różnych „Tugendbündów" i „Landsmanschaftów" istniał wtedy i ciągły kontakt między Warszawą a Berlinem. Za „wolność i ojczyznę" brzmiało ich hasło. **Jeszcze wcześniej bowiem niż w Wilnie, byli polscy filareci i filomaci w... Berlinie.** Drożdżami Warszawiacy: Mauersberger, Heryng, Koehler. Kiedy więc (tak samo jak w Wilnie) w r. 1823 konspiracyjne bundy nakryto, okazało się, że kwiat studjującej młodzieży wielkopolskiej należy do tajnych patrjotycznych związków, do Wolnych Braci Polskich. I jak w Wilnie poszli do więzienia Januszkiewicz, Januszewski, Żegota-Domejko, Jakób Jagiełło, ksiądz Lwowicz i inne dramatis („Dziadów") personae, tak **i tu, w Berlinie i w Poznaniu, choć nie było... Nowosilcowa czy Bajkowa, poaresztowano, skazano i poumieszczano w kazamaty fortec cały szereg akademików,** wśród których: Steblewski, Szczaniecki, Skórzewski, Babski, Bukowiecki, Potworowski, Marcinkowski, Matecki, Jędrzejowski, Libelt, Machnicki i moc innych. Księdzem Lwowiczem tych filaretów był ksiądz Loga, późniejszy bohater z r. 1831. O wielkopolaninie Machnickim, napoleończyku, współtowarzyszu Łukasińskiego, wspomina się też w „Dziadach", ale pod później zmienionem nazwiskiem: „Cichowski". Był też wśród takich uczniów i słuchaczów Hegla i heglista Stefan Garczyński. No i był też późniejszy generał Umiński, wówczas, przed powstaniem, łącznikowy związków berlińskich i poznańskich z czerwoną, a raczej amarantową Warszawą, skazany za te konspiracje na sześć lat fortecy pruskiej.

Wszyscy ci, mało nam znani, bo w żadnych „Dziadach" nie gloryfikowani, a właściwie pierwsi polscy filareci i filomaci, gdy tylko pierwsze walki listopadowe zaczęły się na ulicach stolicy, pomknęli i pognali do powstania i na wojną z Rosją. Właściwie Moskale nie ziębili ich, nie grzali i od caratu żadnych krzywd nie doznali. A jednak, gdy tylko zagrzmiały armaty pod Stoczkiem, wszystko, co młode, zdrowe, inteligentne ruszyło z Wielkopolski odrazu".

Przytacza jeszcze Nowaczyński długi szereg nazwisk tych, którzy w roku 1830—31 przeszli granicę, aby wziąć udział w powstaniu. I z entuzjazmem podkreśla wspaniałą postawę tej młodej Wielkopolski, której się doceniać nigdy nie chce.

O Nowaczyńskim i jego wartościach można różnie sądzić, warto jednak poznać i jego zdanie, jeśli chodzi o zaznaczenie praw Wielkopolski do czołowego miejsca w reprezentacji kulturalnej Wielkopolski.

Ściana na dnie morza.

Okręt nurków „Orfir" w dalszym ciągu krąży u brzegów Irlandji, poszukując miejsca zatonięcia „Luzitanji".

Przy okazji, zupełnie przypadkowo, dzięki aparatom dźwiękowym z dna, udało się stwierdzić **istnienie na dnie oceanu jakiejś podwójnej ściany,** która ciągnie się ze wschodu na zachód conajmniej na długości 4 mil.

Ściany mają 9 stóp wysokości, a u podstawy 5 stóp grubości. Odległość między niemi jest wszędzie jednakowa i wynosi 12 stóp. Wobec tego, że „Orfir" nie zajmował się specjalnie badaniem tej dziwnej ściany, nie można jeszcze w chwili obecnej powiedzieć ściśle, jaka jest dokładna długość tej ściany. Jeden fakt nie ulega wątpliwości: nie są to naturalne skały podwodne, ponieważ ściany ciągną się prawie w linji prostej, a odległość między niemi jest wszędzie jednakowa.

Najprawdopodobniejsze jest przypuszczenie, że są to ruiny jakiejś twierdzy, pozostałe tam z owej odległej epoki, kiedy brzegi Irlandji ciągnęły się o wiele dalej, niż obecnie. W każdym razie odkrycie „Orfira" zainteresowało uczonych i w najbliższym czasie ta podwodna ściana zostanie zbadana o wiele dokładniej.

Hipolit Kończak.

Niemiecka kawalerja pod Paryżem.

(Ciąg dalszy).

Jak Ludendorff w pamiętniku swym opisuje, była wówczas sytuacja bardzo krytyczna. Zawezwany z pola walki w Belgji do Gł. Kwatery w Koblencji, przybył tam 22 sierpnia godz. 6-ta wieczorem, gdzie zastał **Moltkego zupełnie złamanego** i drżącego na całym ciele. Moltke oświadczył, że, mając do niego zaufanie, mianował go szefem sztabu Hindenburga, na wschodzie, gdzie **wojsko niemieckie znajduje się w pełnym odwrocie za Wisłę.** Niech zatem śpieszy tam na front i **ratuje co się jeszcze da uratować...**

Ludendorff, orjentując się w sytuacji, przedysponował, już w czasie podróży, marszruty cofających się dywizyj. A gdy obaj generałowie **przybyli 23-go do Malborga,** gdzie znajdował się sztab armji, uzgodnili też plan ataku. Zmieniał on o tyle sytuacje, że wstrzymywał dalszy odwrót i koncentrował wojska przeciw zbliżającej się armji generała Samsonowa. **Nowy plan** polegał na tem, żeby — nie zważając na posuwającą się naprzód armję Rennenkampa — **okrążyć** zbliżającą się od południa **armję Samsonowa** i ją zniszczyć. Jak widzimy plan śmiały i liczący się w dużej mierze z mentalnością Rosjan.

Przed maszerującemi ostrożnie naprzód wojskami Rennenkampa pozostawiono, jako zasłonę, 1-szą dywizję kawalerji i oddziały obrony krajowej, które, niepokojąc nieustannie Rosjan, udawały cofającą się armje Prittwitza.

Plan bitwy przeciw Samsonowowi skonstruowano następująco: XX-ty korpus (Scholtz) i przybyła do pomocy dywizja Ungera oraz brygada 70-ta obrony krajowej, zawikłani w walkę z armją Samsonowa już od 23-go pod Orlem, mieli za wszelką cenę wstrzymać **do 26-go napór** Rosjan. Do tego bowiem czasu **miało nastąpić** ostateczne **osaczenie Samsonowa** armji...

W pozycję na prawo od XX. korpusu śpieszył z Królewca I-szy korpus (François), a jako rezerwa lewego skrzydła jechała koleją z Lec do Olsztyna 3-cia dywizja rezerwowa. Cofające się ku Wiśle korpusy: XVII-ty i I-szy rezerwowy zrobiły w lewo zwrot, maszerując teraz na południe, by zaatakować prawe skrzydło Samsonowa. Chcąc zamknąć pierścień zupełnie, ustawiono na prawym skrzydle I-go korpusu (François) 5-tą brygadę obrony krajowej z Torunia, a 6-tą brygadę z Grudziądza dano do dyspozycji XVII. korpusu, Mackensenowi. Dalej wysłano na front **wszystką artylerję,** jaka znajdowała się **w Grudziądzu i w Toruniu.**

Gdy tak oddziały niemieckie śpieszą na wyznaczone im stanowiska, musi dnia 24-go korpus Scholtza odczepić się nagle od nacierającego nań nieprzyjaciela i zrobić — chcąc uniknąć okrążenia — w lewo wtył zwrot. Dziwnem zbiegiem okoliczności, **Rosjanie, zamiast ścigać** cofających się Niemców, **maszerują,** jakby ich nie widząc, **obok nich,** uparcie dalej na północ. Żyliński bowiem, głównodowodzący obydwóch armij rosyjskich, zapatrzony jest wciąż jeszcze na północ, gdzie widzi cofających się ku zachodowi pobitych pod Gąbinem Niemców. Dlatego to gna on armję Samsonowa ku północy, nie pozwalając wikłać się — jego zdaniem — w drobne utarczki i bić wroga, gdzie go się napotka.

Samsonow spełnia więc posłusznie rozkaz, chociaż jego dowódcy korpusów Martos (XV.) i Klijew (XIII.), orjentując się w sytuacji, starają się go przekonać o czem innem. Dlatego to maszerują XIII. i XV. korpuś rosyjski wdłuż frontu, obok cofającego się korpusu Scholtza, w kierunku Olsztyna—Olsztynka. Odpowiada to oczywiście w zupełności planowi strategicznemu Hindenburga. **nieprzyjaciel wchodzi sam w pułapkę** i niedługo będzie można worek zamknąć.

Samsonow popełnia tu dalszy błąd. W obawie bowiem o swe skrzydła, rozciąga niepotrzebnie swą armję na szerokość 120 kilometrów frontu, osadzając zbyt daleko od centrum, na skrzydłach, swój VI-ty i I-y korpus. W ten sposób wytworzyło się zupełnie osobno maszerujące i walczące — **izolowane — centrum,** które jako dojrzały owoc wpada w ręce Hindenburga.

Niemcy **rozpoczynają** programowo dnia **26-go atak.** Rosjanie ułatwiają im jeszcze o tyle robotę, że wysyłają do swych jednostek bojowych nieszyfrowane depesze operacyjne, które Niemcy skwapliwie podchwytują i je paraliżują, wydając odpowiednie kontrdyspozyje.

Mimo wszystko nie tak znów łatwo osiągnięto ostateczne nad Rosjanami zwycięstwo. I tak znalazło się w dniu 28-go prawe skrzydło I-go korpusu oraz 41. dywizja niemiecka (XX. korpus) w ciężkich tarapatach. Również i 30-ty sierpień był bardzo krytyczny, gdzie zdawało się, że uda się I. i VI. korpusowi przerwać pierścień niemiecki, a wtedy to przewidziane zwycięstwo Niemców zamieniłoby się w ich klęskę.

Szef sztabu gen. gener. piechoty von Falkenheyn 1914—1916 ustąpił po ofensywie pod Verdun. Szef sztabu gener. pułkownik von Moltke następca Schlieffena, ustąpił po klęsce pod Marną.

Lecz bożek Mars sprzyjał widocznie więcej Niemcom niż Rosjanom. Udało się bowiem ostatecznie pierścień w nocy z 29-go na 30-go zamknąć i zniszczyć całą 2-gą armję rosyjską.

W ręce niemieckie wpadło wówczas, prócz dwóch dowódców korpusu (Martos i Klijew), 11 innych generałów, 92.000 żołnierzy, 350 armat i niezliczona moc sprzętu wojennego. Jednym słowem: **druga armja rosyjska przestała istnieć.** Sam dowódca armji, generał kawalerji **Samsonow,** nie chcąc dostać się do niewoli, **strzelił sobie,** w lesie pod Wiebarkiem, **w łeb.**

W bitwie tej, którą Ludendorff ochrzcił na bitwę pod Tannenbergiem i które to miano w historji się przyjęło, brało udział po stronie:

	niemieckiej		rosyjskiej
piechoty:	153 batalj.=144.000		175 bat. =175.000
kawalerji:	58 szwadr.= 9.000		99 szw.= 16.000
razem żołnierzy	153.000	—	191.000
kulomiotów	296	—	384
armat	728	—	612

Poza 92.000 jeńców stracili Rosjanie w rannych i zabitych około 50.000 ludzi. Niemców straty w rannych i zabitych wynosiły około 12.000 ludzi.

Tak to dzięki genjalnemu planowi generała Ludendorffa i skrupulatnemu jego przeprowadzeniu odnieśli Niemcy na polach mazurskich zwycięstwo nad liczebnie silniejszym, a bojowo równym wrogiem.

(Dokończenie nastąpi).

Z KRAJU.

Trzy samobójstwa. W jednym z hoteli krakowskich odebrał sobie życie adwokat z Poznania. Rzucił się z okna trzeciego piętra kupiec z Czechosłowacji Ryszard Kircheimer. Następnie popełniła samobójstwo staruszka, Marjanna Poniniewska.

Śmierć na posterunku. Podczas ćwiczeń na poligonie w Rembertowie miotania bomb z aeroplanów jedna z bomb padła blisko schronu i uderzyła w głowę por. Piotra Melecha, który krótko potem zmarł.

Meteor nad Polską. W ub. czwartek w wielu miejscowościach Polski zaobserwowano niezwykle jasny meteor, przebiegający od południa ku północy, nieco skośnie ku wschodowi. Wielu, obserwujących meteor, brało go za rakietę, wypuszczoną z niewielkiej odległości, gdyż meteor przebiegł w odległości około 100 km od powierzchni ziemi. Meteor widziano w Chrzanowie, Nowym Sączu, w okolicach Sokala, Kowla, w Warszawie, w Gdyni i innych miejscowościach. Był on również obserwowany we Wrocławiu, oraz z jednego z jachtów polskich na pełnym Bałtyku. Meteor zniknął nad Prusami Wschodniemi.

Drobne wiadomości.

— **Tow. św. Wojciecha w Heerlen,** najstarsze polskie towarzystwo w Holandji, obchodziło 25-lecie swego istnienia.

— **Gabrjel Jurkić,** wybitny i utalentowany artysta-malarz, oraz jego żona Stefanja, literatka kroacka, wiceprzewodnicząca „Koła Literackiego" w Zagrzebiu wstąpili do klasztoru.

— **Sąd w Marsylji** skazał 29-letnią Niemkę Elzę Burch na 2 i pół roku więzienia za usiłowanie szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Odpowiedź katolików niemieckich.

Na ataki i prześladowania ze strony hitlerowców i całego ruchu nowopogańskiego umieją katolicy niemieccy odpowiedzieć — po katolicku.

Obserwując życie katolickie w Niemczech możemy ująć tę odpowiedź w trzy punkty:

1. Katolicy niemieccy modlą się,
2. Katolicy niemieccy skupiają się karnie u boku swych biskupów,
3. Katolicy niemieccy bojkotują prasę hitlerowską, dochowując wierności Kościołowi.

Katolicy niemieccy modlą się...

Göring, **nawołując do „Kulturkampfu"** ostro występował przeciwko tym zbiorowym aktom modlitw katolików niemieckich, procesjom pokutnym itd.

Katolicy niemieccy mobilizują świadomie zbiorową modlitwę, pamiętając o obietnicy Zbawiciela: „gdzie dwu albo trzech zgromadzi się w imię moje, tam jestem". Wystarczy przypomnieć, że **w samym Berlinie w b. r. kazania pasyjne zgromadziły w 25 kościołach stale po 25 do 30 tysięcy wiernych.** Wystarczy przypomnieć procesję mężczyzn **(7.000 świec!)** na św. Trójcę w Monachjum, **40 tysięcy wiernych,** skupionych na modlitwie w tym samym dniu w Kolonji, nieustającą nocną adorację, odprawioną kolejno po kościołach, 38.000 mężczyzn w procesji pokutnej, nocnej do M. B. Bolesnej w Kalk pod Kolonją, 10.000 mężczyzn w podobnej procesji nocą z różańcami w rękach w Akwizgranie, niezapomnianą „Drogę Krzyżową" w Coesfeld (od 8 rano do 2 popołudniu!), prowadzoną przez biskupa z Monasteru, w której wzięło udział 10.000 osób, trwając nad podziw wytrwale w „szturmie modlitwy", itd. itd. Germania catholica docet orare! Niemieccy katolicy uczą nas modlitwy.

Katolicy niemieccy skupiają się karnie u boku swych biskupów.

Im bardziej biskupi niemieccy są atakowani, tem bardziej katolicy zwartym pierścieniem otaczają swych pasterzy. W Ravensburgu 12.000 młodzieńców staje u boku ks. biskupa Sprolla i rusza w wielkim pochodzie do Weingarten. Po drodze udział uczestników wzrasta do 25.000! W Kolonji otacza kardynała Schultego 50.000 robotników katolickich, to znów 30.000 młodzieńców zorganizowanych ze swymi sztandarami. Na złote gody kapłańskie arcybiskupa Haucka z Bambergu wiwatuje 50.000 diecezjan, zebranych karnie u boku swego arcypasterza. A potem widzimy 40.000 młodzieży skupionej koło akwizgrańskiego biskupa Vogta, 60.000 mężczyzn i młodzieńców koło arcybiskupa z Paderbornu Kleina, 50.000 manifestantów ze wszystkich sfer u boku biskupa Kallera (Warmja) itd. itd.

Katolicy niemieccy doskonale pamiętają słowa Pisma św.: „Uderzą pasterza, a rozproszą się owce..." I dlatego, gdy karetka więzienna zajeżdża przed pałac biskupa w Münster, v. Galena, zwartym pierścieniem otaczają siedzibę swego pasterza. Można rozpędzić nasłaną policją manifestantów, jak to uczyniono w Paderbornie, gdy młodzież katolicka wyprzęgła konie i wiozła triumfalnie swego arcypasterza do jego pałacu. Można, ale przez to jeno pogłębia się przywiązanie wiernych. Także i tu: Germania catholica docet...

Wreszcie, w powodzi tendencyjnej prasy hitlerowskiej, przy systemie dławienia prasy katolickiej, katolicy niemieccy zdając sobie sprawę, że bastjon prasy jest tak ważnym jak żaden inny, umieli zdobyć się na konsekwencję i poświęcenie. Katolicy niemieccy bojkotują prasę narodowo-socjalistyczną. Ten bierny opór 20 miljonów, przeciwstawiających się konsekwentnie supremacji bibuły hitlerowskiej, musi budzić furję u różnych Rosenbergów i podziw u katolików innych krajów. Bojkotując prasę hitlerowską katolicy niemieccy bardzo **gorliwie popierają swą prasę ściśle kościelną** (różnego rodzaju „Kirchenblatter") zwiększającą stale swe nakłady. Zanim wyszedł zakaz wydawania katolickiego czasopisma **„Junge Front",** bito go **160.000.** Gdy zakaz cofnięto, nakład podskoczył na **270.000!** To tylko mała ilustracja zrozumienia sytuacji w uświadomionych szeregach katolików niemieckich.

Warto przejść te trzy dziedziny i zapytać konkretnie: czy my, katolicy polscy, umielibyśmy dorość do wysokości naszego zadania w obliczu „walki kulturalnej"?

Pytanie konkretne.

Henryk Płomieńczyk.

Król duński kończy 65 lat.

Król duński Christian X obchodzi 26-go września br. 65 rocznicę urodzin.

Prawa przedruku zastrzeżone.

Tajemnice Scotland Yardu.

Napisał

Edwin T. Woodhall

Edgar Wallace wśród szumowin świata podziemnego.

Na początku mej działalności w Scotland Yardzie postawiłem sobie za zadanie poznać dokładnie świat, a przedewszystkiem świat podziemny największych szumowin społecznych. W chwilach wolnych od pracy, a szczególnie podczas nocy zwiedzałem różne kluby nocne i jaskinie gry. Udałem się do różnych miejsc publicznych, gdzie zbierali się najwięksi oszuści i dranie, zapełniając przytem mój mały dzienniczek notatkami, a umysł mój bogacąc wrażeniami. Szukałem szczególnie towarzystwa przedstawicieli najróżniejszych klas społecznych, roznosicieli gazet, kelnerów, bagażowych, dorożkarzy, właścicieli szynków i dziennikarzy. W tych lokalach wśród takich jednostek szukałem materjału i doświadczenia, które w późniejszych latach bardzo mi się przydały.

Wystarczyło kilka serdecznych słów, a czasami jakiś dobry żart, ażeby zbliżyć się do ludzi. Naturalnie zawsze częstowałem papierosami. W ten sposób zdobywałem cenne informacje, które w rezultacie doprowadziły do aresztowania zbrodniarzy. Praca ta pochłonęła mnie w zupełności i cieszyłem się niezmiernie, gdy w jednej z ulubionych kawiarń „Picadilly" mogłem studjować przeróżne typy ludzi. Niejednokrotnie wybrałem się w towarzystwie powieściopisarzy, a szczególnie powieściopisarzy — specjalistów od sensacyjnych afer kryminalnych. Z nimi odbywałem eskapady nocne i zdaje mi się, że i oni tak samo jak i ja dużo skorzystali z tych studjów nocnych spelunk.

Często spotykałem w tych spelunkach także zmarłego znakomitego angielskiego powieściopisarza Edgara Wallace'a. Czynił on podobne studja. W czasie, gdy Wallace był reporterem od spraw kryminalnych w jednem z pism londyńskich, codziennie przebywał w Scotland Yardzie.

— Hallo, stary przyjacielu — krzyknął, gdy wchodził do pokoju przeznaczonego dla dziennikarzy. — Co u was nowego?

Bardzo lubiłem Wallace'a. Był to człowiek bez jakiejkolwiek afektacji i pozy, zupełnie naturalny. Znał on świat podziemny — jak się mówi — z pierwszej ręki i z prawdziwą przyjemnością porozmawiał z byłymi więźniami. Zawierał z nimi znajomości, gdy opuścili więzienie. a nawet zapraszał ich do swego mieszkania. W mieszkaniu serdecznie ugościł więźniów, pozwalając im najeść się dosyta i napić się alkoholu. Przez kilka godzin więzień, któremu w międzyczasie rozluźnił się język, opowiadał wówczas o swej przeszłości, a Wallace w ten sposób zdobywał sobie wiadomości o zbrodniach i zbrodniarzach, o których później tak świetnie opisywał w swoich powieściach.

— Sam byłbym dobrym oszustem — powiedział mi pewnego razu — jestem bowiem w stanie wniknąć w duszę zbrodniarza. Wie pan, myślę poprostu tak, jak zbrodniarz myśli i poprostu włażę w jego skórę.

Dzięki swoim wybitnym i głębokim studjom kryminalnym stał się Wallace pierwszorzędnym doradcą Scotland Yardu, który cenił go bardzo wysoko i w niektórych zagadkowych wypadkach, gdy posługiwano się najtęższemi głowami Yardu, przedewszystkiem zwrócono się po radę do Wallace'a. Wallace zyskał w stosunku do nas zawodowych detektywów o tyle, że utrzymywał znajomości z zbrodniarzami, którzy odnosili się do niego bardzo serdecznie, podczas gdy do nas zawodowych detektywów nie mieli pełnego zaufania.

— Wczoraj wieczorem rozmawiałem z moim przyjacielem Edgarem — powiedział mi raz pewien stary więzień — ugościł on mnie serdecznie dobrą kolacją i butelką piwa. Aż do północy prowadziliśmy miłą rozmowę.

— O czem też rozmawialiście?

— O kradzieżach kieszonkowych — odpowiedział zadowolony stary więzień.

Patrzałem na niego wzrokiem nie budzącym zaufania.

— A skąd macie zegarek na ręce?

— Ale, ale — odpowiedział oszust bardzo łem dotknięty — co to pana obchodzi? Zegarek ten nie pochodzi od Edgara i nigdybym mu nie wyciągnął zegarka, gdyż jest on moim przyjacielem i towarzyszem.

Dużo przedziwnych historyj kursuje o Wallace'u i jego wielkich znajomościach w świecie podziemnym. Opowiadają sobie także, że w przebraniu udawał się często do najgorszych spelunk świata przestępczego, aby tylko dokładnie studjować typy zbrodniarzy.

Przypominam sobie historję, która mnie bardzo rozśmieszyła. Pewnego pięknego słonecznego poranku czerwcowego roku 1931, kręcąc się z pewnym znanym powieściopisarzem w okolicy Fleet Street, żartobliwie zwróciłem mu uwagę na pewnego oszarpanego włóczęgę, który powoli posuwał się wzdłuż muru i zdziwiony mruczał sobie coś pod nosem.

— Patrz tylko — odezwałem się — to jest Edgar Wallace!

Najlepsze przytem było to, że powieściopisarz istotnie uwierzył, że owym włóczęgą jest właśnie Wallace. Tak się przejął mojem „odkryciem", że poprostu nie chciałem go rozczarować i powiedzieć mu prawdy.

W następnym feljetonie opiszę bardzo ciekawe rzeczy o sztuce detektywa i wogóle jak można zostać detektywem.

Czy kobiety zapobiegną nowej wojnie światowej?

Praca dla życia nie dla śmierci.

Wstrząsające pamiętniki kobiece z czasów wojny światowej 1914 roku.

Znany publicysta angielski, W. Steed, na podstawie długoletnich badań, ankiet i obserwacyj stwierdza, że nie znalazł prawie nikogo, ktoby wierzył w pokój. Nawet najbardziej pacyfistyczni politycy z jakimś fatalizmem **przewidywują nieuniknioną wojnę.**

Wiele nadziei pokładano dotychczas w zmianę psychiki narodów oraz w instytucje międzynarodowe... Wierzono i łudzono się, że doświadczenia ostatniej wojny, niezwykłe trudności, z jakiemi zmagać się

Przyszła wojna.

musi świat powojenny, nie pozwolą przez długie lata odżyć atawistycznym skłonnościom do wymierzania sobie samemu sprawiedliwości, do podbojów i zaborów.

Ileżto razy głosili różni mężowie stanu, że pokolenie, które przeżyło ostatnią wojnę, nie odrodzi w sobie

DUCHA MILITARNEGO,

a nowe pokolenie wychowane już będzie w atmosferze nowego porządku prawnego, współpracy i współdziałania międzynarodowego.

WYŚCIG ZBROJEŃ.

Rzeczywistość każdego dnia przynosi nowy zawód podobnej wierze i ufności. Z niebywałym rozpędem zmienia się psychika szerokich mas, które w szeregu narodów zaciągnęły się już do szeregów, maszerujących pod dawnemi sztandarami wojennemi, z hasłem odwetu czy panowania nad światem.

Jeżeli tak wygląda dzisiaj życie polityczne wielu państw, życie starszego pokolenia, to cóż dopiero mówić o pokoleniu dorastającem, o młodzieży.

Społeczeństwa zbroją się na nowo, ładują krew organizmu społecznego, pieniądze, w zbrojenia, — straszą się pukawkami pogróżek i nie chcą zrozumieć, że nowa wojna prowadzi do ruiny.

Zagrożona cywilizacja ludzka woła wielkim głosem o ratunek.

KRZYCZCIE — KOBIETY!

W tym stanie rzeczy coraz śmielej i coraj głośniej odzywa się kobieta, która dotychczas była conajwyżej suflerką mężczyzny. Kobieta, drogą ewolucji, drogą wypracowania wewnętrznego, doszła wreszcie do tego, że się ją traktuje jako równowartościowego obywatela. Pionierki feminizmu coraz energiczniej domagają się dopuszczenia do czynnego udziału w tworzeniu ustrojów politycznych i społecznych, do ujęcia władzy w swoje ręce. Twierdzą one, że pokój świata może być wywalczony tylko przez kobietę, której instynkt miłosny i macierzyński skłania ją raczej ku zachowaniu życia, niż ku niszczeniu — w przeciwieństwie do atawistycznych skłonności mężczyzn. Zdaniem wojujących feministek, mężczyźni dzisiaj są do niczego; dopiero kobiety potrafią skończyć z wojnami. Cywilizacja męska pokazała w ciągu wieków, do czego jest zdolna: budowała na to, by burzyć, znosiła jedne formy ucisku na to, by zastępować je innemi. Historja świata była przeważnie historją wojen. Życie w grozie ustawicznego samóniszczenia się, straciło dziś sens. Do ratunku cywilizacji chce teraz stanąć kobieta, która pracuje

DLA ŻYCIA, NIE DLA ŚMIERCI.

Ona to chce stać się organizatorką nowego życia i ujmować jego ster coraz mocniej w swoje ręce. Ona to grozi, że nie będzie więcej rodziła dzieci poto, aby prowadzono wojny. Czy dlatego spełnia kobieta cały trud poczęcia dziecka i jego wychowania, żeby synów swoich tracić, albo wyczekiwać powrotu kalek niezdolnych do życia?!

PIEKŁO WOJNY.

Czem naprawdę była wojna, to nawskroś prześwietlili różnemi promieniami **Remarque, Barbusse, Zweig, Glaeser.** Pokazali oni bez blagi, jak w okropnościach zorganizowanej rzezi załamuje się wytrzymałość fizyczna, jak okrutnie wykoszlawia się dusza, jak potwornieje wszelki stosunek do życia, jak unicestwiają się wszelkie wartości.

Ale w wojnie brali udział nietylko mężczyźni.

Kobiety polskie, te, które porzucały domy i szły w służbę wojenną, czyniły to samorzutnie dla idei patrjotycznej. Walczyły o niepodległość Polski, wsparły swem bohaterskiem poświęceniem ofiarę polskiego żołnierza-ochotnika. Sytuacja ich była inna niż sytuacja kobiet na froncie zachodnim.

Kobiety na Zachodzie znalazły się w samym

WIRZE WOJNY

w atmosferze rozkładu i rozluźnienia ze wszelkich hamulców, normujących życie społeczne. Owo „dziś żyjemy, jutro nas nie będzie" wisiało w powietrzu niby fatalne „Mane, Tekel, Fares". Kobiety, dziewczęta, spotkały się z najstraszniejszą grozą, z odmętem zrozpaczonego używania chwili.

Za frontem — przeżywały całe piekło ustawicznych ewakuacyj, napadów lotniczych, nędzy, głodu.

Na froncie patrzyły na śmierć przyjaciółek, na śmierć młodych mężczyzn, których kochały wczoraj. W każdej chwili mogły zginąć od wybuchów granatów i bomb, rzucanych z samolotów. Wchłonął je w siebie nieubłagany moloch wojennego zwyrodnienia, niedoli, rozpaczy.

Najwymowniejszym dokumentem przeżyć kobiet w czasie ostatniej wojny — są

Transportowanie poległych z Belgji.

ich wstrząsające do głębi pamiętniki. Wystarczy przeczytać takie książki, jak: **„Catherine staje się żołnierzem"** Adrienny Thomas, lub trylogje Heleny Smith: **„Pasierbica wojny", „Kobiety powojenne" i „Kobiety-cienie".**

Angielka Helen Zenna Smith opisuje życie kobiet w służbie przyfrontowej. Jako 21-letnia szoferka Czerwonego Krzyża, woziła ambulansem dniami i nocami rannych do szpitali i trupy na cmentarz. Z przerażającym realizmem opisuje ambulanse, pełne

ZŁAMANYCH ISTOT LUDZKICH, NAPÓŁ OBŁĄKANYCH, LUDZI POSZARPANYCH, KRWAWYCH I PEŁNYCH PRZERAŻENIA.

KARAWANA TRUPÓW.

Wszystkie ideały, wszystko, w co wierzyła kiedyś, zawaliło się w niej wśród ogłuszającego huku armat, wśród strasznego zaduchu, dymu, wszów, brudu i hałasu.

„Żyję w świecie zimnego przerażenia, które przejmuje mnie do mdłości, w plugawym świecie ciemności i rozpaczy, chciałabym się stąd wykraść nikczemnie do domu, gdziekolwiek, byle dalej od tych wijących się z bólu stworzeń, które niegdyś były ludźmi, od tych pokaleczonych, umęczonych twarzy...

Nosze z pogniecionemi ciałami... wstrętna woń zgangrenowanych ran... żołnierze poszarpani bombami... Wymociny i krew.

Każdego ranka, gdy otwieramy drzwi sanitarki, bije stamtąd tak okropny odór, że prawie zwala nas z nóg. Kałuże zakrzepionych wymiocin nieszczęśliwców, których wiozłyśmy w nocy, kąty, zamienione w prowizoryczne ustępy dla każdego użytku, **krew, błoto, robactwo,** a przytem straszliwy smród zgangrenowanych ran i niemytych nog wracających z okopów...

Nigdy chyba nie zapomnę widoku transportu wagonów, przepełnionych rannymi. Na każdych z tych noszy leży coś, co było kiedyś całym mężczyzną. Oto ranny, który rzyga krwią. To już jego koniec.

Kto jest ten człowiek, przypięty do noszy pasami? O, to obłąkany. Dlaczego oszalał? Może ujrzał biegnący tułów bez głowy, z którego krew buchała fontanną, a może słyszał suchy chrzęst ciał, zamarzniętych na kość i łamiących się pod najlżejszem dotknięciem.

A tamten — jak okropnie kaszle. Nie jest to zapalenie płuc, ani gruźlica. **Wykaszluje grudki jakiejś zielonej, różowej masy. To tylko jego płuca. Zatruty gazem.** Słyszeliście o gazie? Spala i wyżera płuca, zamieniając je na to właśnie paskudztwo, które widzicie na podłodze ambulansu.

A tu wypadki lekkie: złamane ramiona i odmrożone nogi. Drobnostki. Że nie pachną? Że są obrzydliwe? Mój Boże! To czuć ich nogi, opuchnięte do dwukrotnej ich normalnej wielkości, purpurowe, niebieskie, czerwone, z wielkiemi, czarnemi sińcami i pęcherzami, napełnionemi żółtą ropą...

(Dokończenie nastąpi).

Kobiety abisyńskie a wojna.

W Addis Abebie rozpoczęły kobiety abisyńskie silną akcję za zbieraniem ofiar na cele obrony kraju.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 21 na 22 bm. dr. Woyciechowski, Solankowa 60, z dnia 22 na 23 bm. dr. Mierosławski, Solankowa 30.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem".

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Pogotowie ratunkowe: Dniem tel. 507, nocą 276.

REPERTUAR KIN:

Słońce: „Młody las".

Muza: Potężny dramat życiowy p. t. „Demon złota".

Żołnierskie: „Tajemnicza grota".

Wielka impreza odbędzie się w niedzielę, dnia 22. bm. w Parku Miejskim. Program bardzo obfity. Popisy poszczególnych organizacyj (żeńskiej i męskiej) „Dzieciątka Jezus", Sodalicji Panien, chór kościelny. Czysty dochód przeznacza się na odnowienie organów w kościele M. Boskiej.

Inowrocław gościć będzie sokolice z całej Wielkopolski. Doroczny zjazd druchen dzielnicy wielkopolskiej odbędzie się w bieżącym roku po raz pierwszy w Inowrocławiu w dniach 5 i 6 października. Prace wstępne nad realizacją zjazdu rozpoczęto. Dokładny program zjazdu ,w którym wezmą także udział delegacje żeńskich gniazd pomorskich, podamy w najbliższych dniach.

Wesele bronzowych ludzi. W pobliżu kopalni Solno rozbili cyganie wielki obóz. Poddani króla Michała Kwieka przybyli tu w liczbie kilkudziesięciu rodzin i stworzyli prawdziwe miasto cygańskie. W mieście tem obchodzono hucznie wesele cygańskie, na które przybyło wielu ciekawych do tego niezwykłego miasta, gdzie mimo kryzysu, panuje radość, dźwięk gitar i melodji śpiew.

Włamywacz przy pracy. Do składu p. Kickbuscha włamał się nieznany sprawca i skradł 2 rewolwery i 3 straszaki oraz przeszło 30 zł gotówki. Sprawcy dostali się do miejsca włamania po przejściu kilka dachów sąsiednich kamienic.

Marjanna Pelew za kratami. Aresztowano i osadzono w więzieniu wspólniczkę kradzieży u kupca Dziocha, Marjannę Pelew z Poznania.

Nowy kierownik Pow. Urzędu Budownictwa. W dniu 19. bm. objął p. Nowakowski, technik budowlany posadę p. o. kierownika Powiatowego Urzędu Budownictwa w Inowrocławiu, opróżnioną po śmierci ś. p. Bigo, aż do czasu powołania właściwego kierownika.

Kruszwica.

Właścicielom składów spożywczych pod uwagę. Miejski Urząd Porządku Publicznego w Kruszwicy wydał zarządzenie, dotyczące usunięcia artykułów żywnościowych z wystaw okiennych. Zarządzenie obowiązuje z dniem 1 października br. Po tym terminie przeprowadzać się będzie kontrolę.

Nowa placówka. W lokalu p. R. Heya w Karsku pod Krusrwicą otworzył p. Jan Pyla z Dobieszewic skład kolonjalny i tytoniowy. Nowemu nabywcy „Szczęść Boże".

Dobra okazja. Bezpłatnie otrzyma „Dziennik Bydgoski" w czasie od 24. bm. do końca miesiąca ten, który zamówi „Dziennik" na miesiąc październik. Czytelnicy! Wieczory coraz dłuższe, korzystajcie. Zamówienia każdego czasu przyjmuje agentura firmy Cz. Uklejewski w Kruszwicy, Rynek 13 (warsztat zegarmistrzowsko-złotniczy). Agentura dostarcza „Dziennik Bydgoski" również w dom już od godz. 15. Poza tem przyjmuje agentura wszelkie zamówienia na różne druki, jak koperty kupieckie, listy, afisze, ulotki, listy przewozowe i t. p. oraz ogłoszenia drobne i większe, bez żadnych dopłat, ceny umiarkowane.

Święto chorych. W ub. dniach staraniem pań Akcji Katolickiej urządzono w parafji kruszwickiej „Święto chorych". W kościółku św. ereski odbyło się uroczyste nabożeństwo dla chorych rozmieszczonych w ławkach, fotelach i na noszach. Po odprawionej mszy św. ks. prałat prep. Schoenborn przemówił w nader serdecznych słowach do zgromadzonych na temat „Czem jest cierpienie w życiu człowieka i jak je należy znosić". Po udzieleniu komunji św. chorym odbyło się wkładanie rąk nad choremi i błogosławieństwo Najśw. Sakramentu. Cała uroczystość tak na chorych jak i licznie zebranych w kościele sprawiła niezmiernie poważne i rozrzewniające wrażenie. Dla zwiezienia jak również rozwożenia chorych do domów, konie i samochody ofiarowali: p. Koczorowicz, Straż Pożarna i inni, którym należy się szczera podzięka i głębokie uznanie, jak również wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia tej tak pięknej i doniosłej uroczystości.

Mogilno.

Spróchniały ząb spowodował śmierć. Rzadki wypadek wydarzył się ostatnio w Wielowsi powiatu mogileńskiego. 6-letnia córeczka p. Jastrzębskich leczyła ząb u dentysty p. Tadeusza Sobeckiego w Pakości. Po dłuższem leczeniu wystąpiły złośliwe objawy, wobec czego dentysta polecił miejscowemu lekarzowi dr. Dreszerowi wyrwanie zęba. Po wyrwaniu zęba dziecko w krótkim czasie zmarło. Lekarz p. dr. Jakubiak po zbadaniu wydał orzeczenie, że śmierć dziewczyny nastąpiła z winy osób trzecich wskutek zakażenia krwi. Smutnym tym wypadkiem zajął się prokurator, który wdrożył dochodzenia przeciwko lekarzowi i dentyście oraz zarządził sekcję zwłok.

Pruszcz.

Dzieci u Stołu Pańskiego. Ub. niedzieli obchodziła parafja tutejsza doroczną uroczystość przyjęcia dzieci do pierwszej komunji św. Do zgromadzonej dziatwy przemówił od stóp ołtarza miejscowy proboszcz ks. Schwanitz, poczem udzielił komunji św. Piękny to był widok, jak dzieci przybrane odświętnie ofiarowywały swe czyste serduszka Bogu. Zaiste, to najpiękniejsza chwila w życiu, która w duszy dziecięcej pozostaje trwałem wrażeniem, aż do późnej nieraz starości. Na pamiątkę tej uroczystości otrzymały dzieci obrazki pamiątkowe.

Agentura „Dziennika Bydgoskiego" w Pruszczu, którą prowadzi p. Jan Kreklau, już teraz przyjmuje prenumeratę na październik. Prenumerata przy odbiorze z agentury wynosi miesięcznie 2,95 zł, kwartalnie 8,25 zł. Cena pojedyńczego egzemplarza 20 gr. „Dziennik" można nabyć w agenturze codziennie już o godzinie 14. Wieczory coraz dłuższe, a zatem pp. rolnicy, korzystajcie i abonujcie „Dziennik Bydgoski", gdyż zawiera on treść różnorodną i żywą, podaje dokładne, najświeższe wiadomości z kraju i zagranicy oraz bogatą kronikę z Pruszcza i okolicy. Poza tem omawia sprawy rolnicze, informuje o cenach handlowych bydła, zboża i wszelkich innych produktów rolniczych oraz zaznajamia czytelników z wszystkiemi ważnemi ustawami i rozporządzeniami, dotyczącemi rolnictwa. Agentura w Pruszczu przyjmuje również wszelkie zamówienia na ogłoszenia w „Dzienniku Bydgoskim" po cenach oryginalnych.

Chodzież.

Osobiste. W tut. gimnazjum objął prefekturę ks. Bogdan Stryczyński z Poznania w miejsce ks. prof. Theinerta, przeniesionego na probostwo.

Strajk w fabryce fajansu. W dniu 17. bm. wybuchł strajk w fabryce fajansu na tle niewypłacalności zarobków. W związku z tem obywatelstwo urządziło zebranie celem zagwarantowania nowej pożyczki w sumie 100.000 zł. Wobec tego, iż władze samorządowe nie są w stanie udzielić tej pożyczki — dalsza pomoc oczekiwana jest ze strony obywatelstwa. Dyskusja była bardzo ożywiona. Między innemi sprawami podniesiono konieczność pomocy z Funduszu Pracy, gdyż obywatele zbyt obarczeni są ciężarami materjalnemi. Kilku obywateli postanowiło powziąć decyzję w dniu dzisiejszym. Strajk trwa nadal.

Odkrycie prastarego cmentarzyska w Sądowie pod Mogilnem.

Groby z przed 4000 lat przed Chrystusem

Mogilno. Po sławnych odkryciach wykopaliskowych na półwyspie jeziora biskupińskiego w sąsiednim powiecie żnińskim, przybył nauce prehistorycznej nowy cenny materjał w postaci przypadkowego odkrycia **dwóch grobów szkieletowych z młodszej epoki kamiennej w Sądowie pod Mogilnem.**

Zawiadomiona przez miejscowego kierownika szkoły p. Szperlińskiego ekspedycja wykopaliskowa Uniwersytetu Poznańskiego w Biskupinie, wydelegowała p. mgr. Fitzkego, który stwierdził, że znalezione groby pochodzą z epoki neolitu, sięgającej od 4000 do 2000 lat przed Chrystusem. Naczynia znalezione należą do kultury ceramiki wstęgowej kłótej.

Znalezisko w Sądowie należy do pierwszych tego rodzaju kultur na terenie woj. poznańskiego. Prace wykopaliskowe, podjęte pod kierunkiem p. mgr. Fritzkego, zostały chwilowo wstrzymane.

Do najstarszych śladów polskich na terenie Sądowa należy znalezienie **pieców garncarskich, wypełnionych naczyniami domowemi, pochodzenia średniowiecznego.** Uderza tutaj mnogość odmian ceramiki, która przypomina ceramikę wczesnohistoryczną. Znaleziono także w odłamkach ślady ceramiki kultury łużyckiej, której osadę rozkopuje się w słynnym dzisiaj Biskupinie.

Rytm i wigor serca

oto co trzeba zachować w życiu jaknajdłużej. Przy sklerozie, artretyźmie, przewlekłych cierpieniach dróg oddechowych Apteka Mazowiecka poleca znany od lat sok czosnku marki F. F. Prospekty na żądanie wysyłamy bezpłatnie. Warszawa, Mazowiecka 10. (17263

Zjazd ogrodników miejskich w Poznaniu.

Bydgoszcz uczestniczy w wystawie „zieleni miejskiej".

Poznań. W dniu dzisiejszym nastąpi w godzinach popołudniowych otwarcie **III ogólnopolskiego zjazdu ogrodników miejskich.** Obrady potrwają dwa dni i zakończone zostaną w niedzielę iluminacją parku Wilsona i palmiarni miejskiej.

Wczoraj nastąpiło otwarcie urządzonej z okazji zjazdu **wystawy „zieleni miejskiej"**, w której biorą udział miasta: Poznań, **Bydgoszcz**, Gdynia, Łódź, Warszawa, Katowice, Sosnowiec i szereg innych. Wystawa przedstawia się imponująco. Ogrodnicy poznańscy wystawili szereg wyhodowanych przez siebie okazów roślinnych. M. in. zwracają uwagę wspaniałe okazy winogron krajowych, wystawione przez firmę Edward Netzel, Poznań-Szeląg.

Sprawozdanie z przebiegu obrad zjazdu ogrodników miejskich zamieścimy w numerze następnym.

Koronowo.

Zebranie Komitetu P. W. i W. F. W dniu 19. bm. odbyło się w Ratuszu zebranie prezydjum Komitetu P. W. i W. F., które zagaił przewodniczący p. burmistrz Kosidowski Protokół prowadził p. sekretarz Latanowicz. Najważniejszym punktem zebrania była sprawa urządzenia strzelania o mistrzostwo miasta Koronowa. Po dłuższej dyskusji ustalono urządzić strzelanie w dniu 29. bm. z broni małokalibrowej i rewolwerów w strzelnicy Kurk. Bractwa Strzeleckiego z nast. programem: Strzelanie rozpocznie się o godz. 13 przyczem, celem należytego uczczenia dnia nastąpi wciągnięcie chorągwi o barwach narodowych na maszt, przy dźwiękach hymnu narodowego. Przemówienie wygłosi p. major Kapela, poczem nastąpią pierwsze strzały honorowe. Strzelanie odbędzie się na odległość 50 m z pozycji leżącej bez podpórki i to zespołami i indywidualnie. Zespół składa się z czterech członków z jednego towarzystwa uprawiającego P. W. i W. F., przyczem każde towarzystwo winno stawić najwyżej dwa zespoły i dowolną ilość strzelców indywidualnych. Mistrzostwo Koronowa i nagrodę przechodnią zdobędzie ten zespół, który uzyska największą ilość punktów według regulaminu. Strzelanie składać się będzie dla każdego strzelającego z trzech strzałów próbnych i z pięciu właściwych, przyczem próbne oddać można dowolnie z porpórką lub bez. O godz. 17,30 nastąpi zakończenie strzelania i uroczyste ściągnięcie chorągwi przy odegraniu hymnu narodowego i odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy". Zgłoszenia należy uskuteczniać do dnia 26. bm. z imiennym spisem wystawionych zespołów i strzelców indywidualnych na ręce p. majora Kapeli. W związku z powyższem wybrano komitet wykonawczy w skład którego weszli pp.: burm. Kosidowski, mjr. Kapela, Borzyszkowski J., nacz. poczty Siemiński, Marciniak Jan, Latanowicz St. i Graczyk K.

Gąsawa.

Rzadka uroczystość. Dnia 17. bm. obchodził p. Franciszek Mnichowski, kupiec w Gąsawie, w gronie swojej najbliższej rodziny 50-lecie istnienia swojej firmy. Na tę intencję odprawił ks. proboszcz Wnuk w kościele parafjalnym mszę św. Dnia 17 września 1885 r. objął p. Fr. Mnichowski od rodziców skład kolonjalny i restaurację i do dziś prowadzi przy czerstwem zdrowiu. „Szczęść Boże" w dalszej pracy.

Starogard.

Wieczna Adoracja odbywała się w naszej parafji w dniach od 15 do 17 bm. Parafjanie bardzo licznie i nieustannie odwiedzali świątynię, oddając hołd Chrystusowi Królowi, utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie.

Urlop starosty. Starosta powiatowy p. dr. Cichowski wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. L. Wiktor.

Mistrzyni Starogardu w tennisie. W zorganizowanych w naszem mieście rozgrywkach tennisowych, zakończono rozgrywki pań. Zwyciężyła p. Irena Białkowska z Gdyni, zdobywając mistrzostwo Starogardu.

Fundusz na budowę domków dla bezrobotnych. Zarząd Miejski otrzymał z Funduszu Pracy 6000 zł, które p. wojewoda pomorski przeznaczył na budowę 20 domków dla eksmitowanych bezrobotnych. Z funduszu tego otrzymają bezrobotni pożyczki na budowę tanich, dwuizbowych domków. Równocześnie zostają im przydzielone działki ogródkowe.

„Chopin — piewca wolności". Wyświetlany pod tym tytułem w kinie „Polonja" piękny film o trudnych początkach zdobywania światowej sławy przez wielkiego Fryderyka Szopena — ściąga do sali kina codziennie wielką liczbę widzów.

Fermenta

NAJLEPSZY OCET DO ZAPRAW

16590

Nowe n. W.

Przeniesienie targów. Na podstawie uchwał organów miejskich przenosi się targi na konie z rynku miejskiego na nowo urządzone targowisko przy ul. Nowej (dawniej Przemysł Drzewny). Jarmark na konie w dniu 26. bm. odbędzie się przy ul. Nowej. Również przenosi się jarmarki kramne na Rynek. Handel wszelkiego rodzaju towarami na ulicach miasta jest zabroniony.

Grudziądz.

Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem", ul. 3 Maja 37, tel. 1366 i „Pod Gryfem", ul. Legjonów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Audjencja w Ichlu" z Martą Eggert.

Gryf: „Noce egipskie".

Orzeł: „Baboona" (uroczyste otwarcie sezonu jesiennego).

Propagandowy korowód. Program imprez t. zw. „Dnia konia" obejmuje dwa dni a mianowicie niedzielę i poniedziałek 22 i 23 bm. Gwoździem licznych imprez, których program już podawaliśmy, będzie wielki propagandowy korowód koni i pojazdów wojskowo-cywilnych, który przemaszeruje w niedzielę o godz. 11 z placu ćwiczeń przy ul. Legjonów głównemi ulicami miasta do koszar 16 pal. Bilety na wszystkie inne imprezy odbywające się na dziedzińcu koszar Marsz. Piłsudskiego przy ul. Legjonów są do nabycia po minimalnej cenie 10 gr w komendzie placu, a w dniu konkursów w specjalnej kasie wybudowanej u wejścia do koszar.

W ostatniej chwili przypominamy, że w jutrzejszą niedzielę, 22. bm. o godz. 18 odbędzie się na placu ćwiczeń w Tarpnie wielkie plenerowe widowisko batalistyczne p. t. „Rok 1920" (Najazd Wschodu). Plener organizuje wojsko przy współudziale komendy grodzkiej Z. S. Widowisko zapowiada się bardzo efektownie.

Nowe kino zero ekranowe. Po gruntownej renowacji najstarsze miejscowe kino „Orzeł" przy ul. Wybickiego otworzyło sezon jesienno-zimowy, przechodząc znowu na zero ekrany. Na inaugurację wybrał zapobiegliwy dyrektor p. Czesław Radzyński emocjonujący film egzotyczny „Baboona", opiewający dzieje nieustraszonych podróżników Martina i Osy Johnsonów w głąb dżungli afrykańskiej. W dalszym repertuarze kina „Orzeł" znajdują się same nowości produkcji krajowej i zagranicznej.

Odszczurzenie miasta. Z polecenia lekarza miejskiego dr. Śmigielskiego zarządzone zostało w dniach od 25—27 bm. ogólne tępienie szczurów Ze względów techniczno-organizacyjnych trutke sprzedaje się tylko w lokalu przylegającym do podwórza ratusza, wejście bramą od ul. Kościelnej 15.

Z notatnika policjanta. W areszcie osadzono 6 osób i to za pijaństwo, żebractwo, kradzieże, rozdawania ulotek przeciwwyborczych i fałszywe oskarżenie. Ponadto spisano doniesienia karne za zakłócenie spokoju ulicznego w podchmielonym stanie oraz za przekroczenie przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych.

Przed otwarciem wielkiej wystawy filatelistycznej. W niedzielę, 29. bm. odbędzie się w Grudziadzu otwarcie pierwszej na ziemiach zachodnich wielkiej wystawy filatelistycznej, która mieścić się będzie w lokalu Muzeum Miejskiego przy ul. Legjonów. Wystawa otwartą będzie do 13 października.

Skomplikowana historja. W numerze wczorajszym pisaliśmy o sprzeniewierzniu kilku wartościowych kilimów, dokonanem przez niej. Jóźwiaka, bez stałego miejsca zamieszkania, na szkode handlarza żydowskiego Judy Laiba Lufta (Pułaskiego 6). Według otrzymanego wyjaśnienia, będącego wynikiem dochodzeń urzędowych, sprawa przedstawia się inaczej. Otóż Antoni Jóźwiak (Narutowicza 33) pracował u Lufta, będąc przez żyda niemiłosiernie wykorzystywanym. Luft jak gdyby rozmyślnie szykanował swego pracownika, nie wypłacając mu jego należności. Jóźwiak doprowadzony do ostateczności, zatrzymał dwa kilimy dla zabezpieczenia swojej pretensji. Kiedy jednak żyd zaczął się awanturować, Jóźwiak oddał kilimy, nie otrzymując pieniędzy, a pretensję swoją zgłosił w sądzie.

Gruczno.

Chcesz się dowiedzieć o wszystkiem, co się dzieje w kraju i na całym świecie, pośpiesz do agentury „Dziennika Bydgoskiego", którą prowadzi p. Weyna (skład kolonjalny) w Grucznie i zamów „Dziennik Bydgoski" na październik. Wieczory coraz dłuższe, a zatem korzystaj i abonuj „Dziennik Bydgoski", gdyż zawiera on treść różnorodną i żywą, podaje dokładne, najświeższe wiadomości krajowe i zagraniczne oraz zamieszcza najwcześniej ilustracje wszystkich wydarzeń tak w kraju jak i zagranicą. Poza tem omawia sprawy rolnicze, informuje o cenach handlowych bydła, zboża i wszelkich innych produktów rolniczych oraz zaznajamia czytelników z wszystkiemi ważnemi ustawami i rozporządzeniami, dotyczącemi rolnictwa.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

BAJKA: „Byli sobie dwaj hultaje" z Flipem i Flapem. Bogaty nadprogram.

CZARODZIEJKA: „Wyprawy krzyżowe" w reżyserji Cecila B. de Mille'a.

MORSKIE OKO: Ekscytujący dramat morski **„Tygrys z Pacyfiku".**

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. **11,** po południu do godz. **18.**

Bibljoteka publiczna w willi „Tusia" czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyno i Suchy dla okręgu obejmującego Chylonję, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewart. Nowe Obłuże dr. N. N.; dla Oksywia — dr. Tamaszunas; dla Rumji, Zagórza, Redy, Ciechocina, Łęczycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

RESTAURACJA DANCING
COLOMBINA
Reprezentacyjny lokal nocny
Występ sił krajowych, zagranicznych. Pierwszorzędna orkiestra. — Coctail Bar z królem mikserów Jimmi'm. (15776

Wstrętne wuzdanie. Od dłuższego czasu na działkach leśnych i w laskach przydrożnych pojawiał się osobnik, który zwabiał **młode dziewczynki szkolne** do lasu w celu uprawiania z niemi czynów lubieżnych. Zarządzona za wyżej wymienionym osobnikiem obserwacja została uwieńczona pomyślnym wynikiem, gdyż w dniu 19 bm. zatrzymano w lasku obok Szkoły Morskiej pewnego zwyrodnialca. Wobec powyższego przestrzegamy wszystkich rodziców, aby pouczyli swoje dzieci, że nigdy nie powinny wszczynać rozmowy z ludźmi obcymi, nigdy niczego nie powinny od nich przyjmować, bo może się zdarzyć, że owym obcym może być człowiek chory, zboczeniec itp.

W trosce o estetyczny wygląd Gdyni.

Chociaż zasadniczo sezon w Gdyni już minął, to jednak jeszcze dość często przyjeżdża do nas wiele osób takich, które albo korzystając z późnych urlopów, chcą zwiedzić Gdynię, albo też tacy, którzy do Gdyni przyjeżdżają w celach handlowych, przyczem ci ostatni rekrutują się w poważnej części ze sfer zagranicznych. Wszyscy oni patrzą na Gdynię oczyma turysty, a na podstawie pierwszych wrażeń, jakie odnoszą, określają raz na zawsze miasto, które oglądali.

Drżeć wobec tego trzeba na myśl, jakie wrażenie odnoszą goście z Gdyni, jeśli już po opuszczeniu dworca są oni zmuszeni „podziwiać" u wylotu ul. Starowiejskiej płoty, zalepione częściowo zdartemi afiszami i wysmarowane kolorowemi klejami. Obok starych pożółkłych afiszów cyrkowych wiszą resztki plakatów wyborczych, obok znowu jakieś nędzne świstki, polecające tanie obiady, dalej zaś ulotki, zawiadamiające o kursach języków obcych. Podobne nieporządki spotykamy także na wszystkich innych ulicach.

Przy tej sposobności — dla dobra i wyglądu estetycznego miasta — zwracamy również uwagę na brudy i niechlujstwa przed sklepami żydowskiemi (ul. Ant. Abrahama). Żydziakom tym jakoś nikt dotąd nie przypomniał, że Gdynia to nie warszawskie Nalewki.

„SOKÓŁ" GDYNSKI

obchodzi w dniu 22 września br. jubileusz 10-lecia swego istnienia w Gdyni. Jubileusz ten będzie połączony z tradycyjnemi „zawodami kościuszkowskiemi". Po wyczerpaniu bardzo urozmaiconego programu odbędzie się zabawa taneczna z różnemi niespodziankami.

Czysty zysk przeznaczony będzie **na budowę sokolni,** brak której tak bardzo odczuwa sokolstwo gdyńskie. Dobrowolne datki na ten cel przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością.

Protektorat nad tą uroczystością łaskawie przyjął p. Komisarz Rządu mgr. Sokół.

Program uroczystości jest następujący: O godzinie 8 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Serca Jezusowego, celebrowane przez ks. dziekana Turzyńskiego. Zbiórka wszystkich Sokołów o godz. 7,30 przed Sokolnią przy ulicy Starowiejskiej. Po nabożeństwie wymarsz na stadjon miejski na zawody kościuszkowskie. O godz. 19 uroczysty wieczór sokoli w Kawiarni Nadmorskiej. Przemówienie drh. mec. Jankowskiego i składanie życzeń. Występ chóru „Symfonja" pod batutą p. Betlejewskiego. Ćwiczenia i t. d.

Kolejność balonów

według obliczeń nieurzędowych.

Zawodnicy wracają do Warszawy.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.). Według obliczeń, urzędowo jeszcze nie potwierdzonych, ustala się następującą kolejność według długości przebytych kilometrów: 1. **„Polonia"** (Polska) — około 1.600 klm. 2. **„Warszawa"** (Polska) — 1.550 klm. 3. **Belgica"** (Belgja) — 1.450 klm. 4. **„Erich Deku"** (Niemcy) — 1.400 klm. 5. **„Kościuszko"** (Polska) — 1.350 klm.

Za tą ekstraklasą idą w dalszej kolejności:

„Toruń (Holandja) — 970 klm.; **„Hildebrandt"** (Niemcy) — 755 klm.; **Lorraine"** (Francja) — 720 klm.; **„Maurice Mallet"** (Francja) — 700 klm.; **„Bruxelles"** (Belgja) — 600 klm.; **„Zürich"** (Szwajcarja) — 580 klm.; **„U. S. Navy"** (Ameryka) — 575 klm. i **„Deutschland"** (Niemcy) — 560 klm.

Obecnie zawodnicy wracają wraz z powłokami swoich balonów do Warszawy. Powrót zwycięzcy **kapitana Burzyńskiego** spodziewany jest w poniedziałek. Załoga balonu „Maurice Mallet" dotąd nie dała o sobie żadnego znaku życia.

Pierwsza ofiara katastrofy.

Moskwa, 21. 9. (PAT). Sekretarz ambasady Rzplitej Polskiej w Moskwie **Antoni Kałuski zmarł dziś rano o godz. 6 w szpitalu im. Prof. Botkina wskutek ran, odniesionych we wczorajszej katastrofie samochodowej.**

Z GDAŃSKA.

Sąd gdański skazał komisarycznego wójta w miejscowości Wonneberg na terenie wolnego miasta, Eryka Limme za sprzeniewierzenie 1200 guldenów na 6 miesięcy więzienia.

Prezydent policji zarządził konfiskatę organu związku niemieckich uczestników wojny światowej w Gdańsku „Feldgrauer Alarm" i organu komunistycznego, wychodzącego również w Gdańsku „Volks-Echo", które zawierały krytykę działalności i polityki narodowych socjalistów.

„Piłsudski" na Atlantyku.

Z pokładu m/s „Piłsudski", odbywającego swój pierwszy „rejs" do Ameryki, nadeszła depesza, określająca położenie statku w dniu 19 bm. w południe na 27 stop. 20 szerokości północnej i 24 st. 39 długości zachodniej. Statek posuwa się naprzód z szybkością przeciętną **18,1 węzłów** przy zmiennej pogodzie i martwej fali od strony północno-wschodniej. **Na pokładzie wszystko w porządku.**

Statek zabrał w swoją pierwszą podróż do Ameryki nietylko komplet pasażerów, ale również pokaźny ładunek towarów o wadze ogólnej około 1000 tonn. Z ważniejszych artykułów, składających się na ten ładunek, należy wymienić: drzewo, cynk, dyktę, bibułkę papierosową, konserwy w puszkach, nasiona maku, skórki futrzane, grzyby suszone, ser, stożki filcowe, groch i meble gęte.

Okręty włoskie w greckich portach.

Ateny, 21. 9. (PAT). Okręt-cysterna wojennej marynarki włoskiej zawinął bez upoważnienia władz greckich do portu Argotoli. Kapitan statku oświadczył, **iż zmusiła go do tego burza.**

Zamach samobójczy w więzieniu.

Tczew. W ub. środę około godz. 12,30 władze śledcze tut. sądu grodzkiego zaalarmowane zostały o zamachu samobójczym jakiego w więzieniu tut. sądu grodzkiego dokonał aresztant śledczy **22-letni Franciszek Żylewski, ostatnio zamieszkały w Bydgoszczy, przy ul. Bocianowo nr. 18,** przebywający w śledztwie w związku z licznemi włamaniami i kradzieżami dokonanemi przez znanych przestępców Nanowskiego i Woźniaka.

Krytycznego południa w więzieniu odbywało się golenie więźniów. W pewnej chwili Żylewski, korzystając z nieuwagi strażnika więziennego, **brzytwą przeciął sobie arterję u lewej ręki.** Do broczącego obficie krwią niedoszłego samobójcy wezwano lekarza powiatowego, dr. Licznerskiego, który udzielił Żylewskiemu pierwszej pomocy.

Przypuszczać należy, że Żylewski usiłował pozbawić się życia w obawie przed karą za przestępstwa, o które był oskarżony.

ZDROWE, PIĘKNE, TANIE
Drzewka i Krzewy
owocowe parkowe alejowe iglaste byliny oraz róże
polecają majątku
SZKÓŁKI GODZISZ
A. i M. KWAŚNIEWSKICH
poczta Sobolew, woj. Lubelskie, tel. 18.
Informacje: Warszawa, tel. 225-33
Pod zarządem Stefana Tokarza
Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franco.
(16845

Burza morska u wybrzeży Anglji.

U południowych wybrzeży Anglji miała ostatnio miejsce groźna burza morska. Szkody i spustoszenia były znaczne. Na zdjęciu widzimy zniszczoną promenadę nadbrzeżną w miejscowości kąpielowej Harrison Drive.

Jak wygląda „antysemityzm" niemiecki na Pomorzu?

Członkowie „Jungdeutsche Partei" i „Deutsche Vereinigung" dążą do zażydzenia ziemi pomorskiej.

Znana jest dziś na całej kuli ziemskiej rasowa nienawiść obywateli Trzeciej Rzeszy Niemieckiej do żydostwa. Prasa zależna od żydowskiej finanserji szeroko rozpisuje się o prześladowaniach „narodu wybranego" przez organizacje hitlerowskie i zaleca bojkot towarów niemieckich jako odwet.

Obywatele polscy narodowości niemieckiej zamieszkali na terenie ziem zachodnich w myśl haseł głoszonych i zalecanych przez kanclerza Hitlera, stworzyli organizacje „Jungdeutsche Partei" i „Deutsche Vereinigung", które proklamują również **walkę z żydostwem.** Aczkolwiek **na zewnątrz** głosi się hasła antyżydowskie przez te właśnie wyżej wymienione organizacje niemieckie, to jednak niektórym członkom tychże — **nie przeszkadza współpracować z żydami.** Gdy spojrzymy na tę „idyllę niemiecko-żydowską" na Pomorzu, to mimowoli nasuwa się słusznie podejrzenie, że **Niemcy systematycznie dążą do zażydzenia miast i nawet wiosek pomorskich.** Widać w tem **celową robotę skierowaną na szkodę polskiego stanu posiadania.**

Zapamiętajmy sobie nazwiska tych niemieckich „opiekunów" żydostwa:

1) **Brosse Hermann,** właściciel domu w Pucku członek J. D. P. Ortsgruppe Puck, wydzierżawił w swym domu skład i mieszkanie żydowi Szajnie Szurkowi. Szurek otworzył w domu Brossa sklep konfekcyjny.

2) **Loth Eryk,** sekretarz J. D. P. Ortsgruppe Puck, jest zatrudniony w charakterze pomocnika handlowego w składzie żelaza, stanowiącego własność żyda Czarlińskiego.

3) **Halmann Bernhard,** rybak z Helu, członek D. V. Ortsgruppe Hel, wynajął w swym domu kilkupokojowe mieszkanie Związkowi Absolwentów Szkół Średnich z Krakowa — instytucji żydowskiej.

4) **Bracia Wolf Otto i August,** rybacy z Helu, członkowie D. V. współpracują na polu handlowem z żydami Blumem Mojżeszem, fabrykantem konserw rybnych w Warszawie, Eisenbergiem Ickiem w Łodzi i Czarnotą Mojżeszem z Gdyni.

5) Rolnik z Dąbrowy Chełmińskiej **Kurt Bublitz,** działacz niemiecki na terenie pow. chełmińskiego, członek miejscowej placówki J. D. P. w roku 1933 wynajął mieszkanie i lokal handlowy bławatnikowi żydowi Feltowi Pesowi, przybyłemu na teren Pomorza z Łodzi.

6) **Knopp Paweł,** właściciel 336 morg. gospodarstwa rolnego w Miłobądziu, członek J. D. P., którego syn jest prezesem placówki J. D. P. Tczew-Stary, oddał w dzierżawę 60 morgów ziemi żydowi Praszkierowi Dendetowi, zam. w Gdańsku, przy ul. Fischergasse 42.

7) **Schernik Ida,** zam. w Tczewie, ul. Krótka nr. 8, właśc. większej kamienicy, wydzierżawiła mieszkanie żydowi Katzowi Izraelowi i Widzińskiemu Mojżeszowi. Wymieniona jest członkinią miejscowej placówki J. D. P.

8) **Wach Karol,** właściciel domu czynszowego w Tczewie, przy ul. Krótkiej 10, członek placówki D. V. w Tczewie, wydzierżawił lokal handlowy i mieszkanie żydowi Katzowi Bajrychowi.

9) **Lietz Gertruda,** właśc. domu przy ul. Mickiewicza 18 w Tczewie wydzierżawiła dom mieszkalny żydowi Sukiertowi Herszowi. Wymieniona jest członkinią D. V. w Tczewie.

10) **Gliński Ryszard,** członek D. V., właśc. kamienicy czynszowej w Tczewie przy ul. Krótkiej 11, wydzierżawił całą posesję z lokalami handlowemi żydowi Schafierszteinowi Chaimowi.

11) **Rutkowski Alfons,** członek D. V. Ortsgruppe Tczew, zam. w Tczewie przy ul. Mickiewicza 1, oddał w dzierżawę dom mieszkalny z lokalem handlowym żydowi Szejngutowi Izydorowi.

12) **Wickel Oskar,** członek D. V., właśc. kamienicy przy ul. Dworcowej w Tczewie, wydzierżawił dom mieszkalny i lokale handlowe żydówce Bujaner Helenie.

13) **Wotke Karl,** jeden z najbardziej czynnych członków miejsc. organ. D. V., właściciel domu przy ul. Hallera 17 a w Tczewie, wynajął mieszkanie dentyście żydowi Probe Fryderykowi.

14) **Adler Matylda,** członkini D. V. Ortsgruppe Tczew, właśc. kamienicy czynszowej przy ul. Marsz. Piłsudskiego 16, wydzierżawiła dom mieszkalny i lokal handlowy Plattowi Mordce.

15) **Dietrich Franciszek,** zam. w Tczewie, przy ul. Królewieckiej 30, wydzierżawił lokal mieszkalny żydowi Lewi Herszowi. Dietrich jest członkiem D. V. Ortsgruppe Tczew.

16) **Schienemann Hermann,** kierownik ubezp. włoskiej w Tczewie przy ul. Kopernika 1, zatrudnia w swem przedsiębiorstwie żyda Glasnera Maurycego, zam. w Tczewie przy ul. Bałdowskiej 4. Schienemann jest członkiem D. V. Ortsgruppe Tczew.

17) **Goliński Wilhelm,** właśc. warsztatu stolarskiego zam. w Nowem, pow. świeckiego, przy ul. Kościuszki 4, przyjął do swego mieszkania w charakterze sublokatora żyda Izydora Hermanna. Synowie Golińskiego Willi i Paul są członkami J. D. P.

* * *

Rejestr „wojtków" żydowskich nie jest kompletny. Wyliczyliśmy tu zaledwie 17 obywateli polskich narodowości niemieckiej, którzy z jednej strony głoszą hasła antyżydowskie, a z drugiej **dają żydom przytułek,** by tylko zachwaścić ziemię pomorską.

Kronika

Bydgoszcz, 21 września 1935 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Mateusza ap.
Jutro: Maurycego i T.
Wschód słońca o godzinie 5.42.
Zachód słońca o godzinie 18.03.

Stan pogody.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem, miejscami **przelotne deszcze.** Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane, chwilami **porywiste wiatry** z kierunków zachodnich

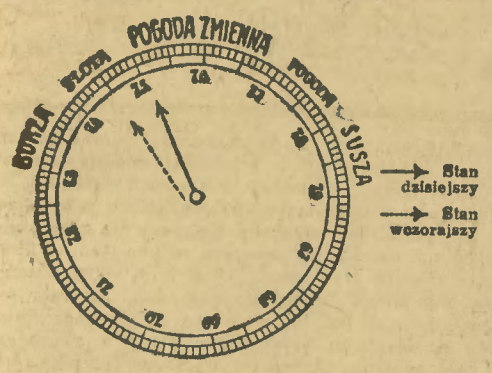

Termometr wskazywał dziś rano:

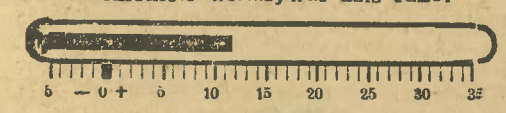

DYŻURY NOCNE APTEK od 16—22 września 1935 r.

1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich nr. 49, telefon nr. 682.

2) Apteka p. Złotym Orłem, Rynek Marszałka Piłsudskiego 1, telefon nr. 98.

Dyżur w Kolejowej Przychodni Lekarskiej pełni w niedzielę, dnia 22 września br. dr. Neugebauer, ul. Petersona 2, telefon nr. 38-98.

—::—

KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Olbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

—::—

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę wieczorem teatr rozbrzmiewać będzie śmiechem na arcywesołej, owianej czarem sentymentu komedji muzycznej P. Schurek'a **„MUZYKA NA ULICY"**, która dzięki pogodnej treści i świetnej grze zespołu w osobach pp.: Kałczanki, Paszkowskiej, Dowmunta, Dzwonkowskiego, Górowskiego, Leśniowskiego i Peteckiego, zdobyła sobie całkowite powodzenie.

POPOŁUDNIÓWKA NIEDZIELNA. W nadchodzącą niedzielę o godz. 16 po cenach zniżonych daną będzie wyborna komedja J. Korzeniowskiego **„STARY KAWALER"**, której sukces artystyczny towarzyszy niepodzielnie. Duży nakład wysiłku w reżyserji i wykonaniu złożyły się na ogólny wyraz szacunku, z jakim przyjmuje publiczność każde przedstawienie tej świetnej komedji.

TANI PONIEDZIAŁEK. W poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 20 **po cenach minimalnych od 10 do 99 gr** ukaże się potężne dzieło Corneille'a — Wyspiańskiego **„CYD"** w zbiorowem wykonaniu czołowych artystów naszej sceny pod reżyserją dyr. Stomy.

—::—

— **Złota gody.** W dniu 22 września przypada pięćdziesiąta rocznica zawarcia w Pawłowie w powiecie gnieźnieńskim związku małżeńskiego między p. **Antonim Redlakiem** a p. **Joanną** Bagazińską. Jubilaci od dłuższego czasu mieszkają w Bydgoszczy przy ulicy Sierocej 24. Z czworga dzieci, któremi Bóg pobłogosławił ich małżeństwo, żyje dwoje: córka p. Zofja i młodszy syn Leon, znany kupiec bydgoski, który obecnie mieszka w Wąbrzeźnie na Pomorzu. Starszy syn, który zmarł w Bydgoszczy, był urzędnikiem wojskowym w P. K. U. — Sędziwym Jubilatom życzymy doczekania jeszcze diamentowych godów!

— **Z Rady Miejskiej.** W przyszły czwartek, 26 września o godz. 19 odbędzie się w ratuszu posiedzenie Rady Miejskiej. Chodzi głównie o zaciągnięcie **długoterminowej 7% pożyczki** z Banku Gospodarstwa Krajowego (Państwowy Fundusz Budowlany) w sumie 175.000 i 105.000 zł. w złocie, spłacalnej w 47 latach na cele zamiany krótkoterminowego kredytu budowlanego.

Hotel „SAVOY" w Łodzi

Poleca się wszystkim Bydgoszczanom, przybywającym do Łodzi, pierwszorzędny hotel **„Savoy"**. Komfort, bieżąca woda ciepła i zimna, telefony, centralne ogrzewanie, garaż i t. p. (5158) **Niskie ceny.**

Józef Palejowski
współwłaściciel Hotelu „Pod Orłem" w Bydgoszczy

Na marginesie.

Właściwie cała sprawa odbyła się w ramach niektórych rodzin i przeszła raczej bez większego echa. Popłakały się gdzie niegdzie matki, łzę wzruszenia ukryli skwapliwie rodzice. A kilka tysięcy młodych ludzi rozpoczęło nowe życie.

Jakoś nikt — oprócz grona najbliższych zwrócił na to uwagi, że wczoraj właśnie nastąpiło wcielenie w szeregi wojskowe t. zw. rekrutów z cenzusem. A nie jest to jednak fakt zupełnie drobny. Bo przecież rozpoczyna się w ten sposób coroczny kurs jednej z najważniejszych szkół — prawdziwej szkoły obywatelskiej.

Do podchorążówek poszli młodzi ludzie. Poszli maturzyści, którzy dopiero przed kilkoma miesiącami opuścili twarde ławki szkolne, aby teraz zetknąć się z jeszcze konsekwentniejszą dyscypliną i przeorać nosami w wyszkoleniu bojowem polskie czarnoziemy i mniej wdzięczne piaski. Poszli akademicy, przywykli do złotej wolności i do beztroskiej swobody. I poszli ludzie „skończeni", z dyplomami i tytułami naukowemi.

A wszyskich zrównał szary mundur, nie uznający różnic i indywidualizmów, wszystkich przygniótł do ziemi tornister i karabin, przypominając o ciężkich obowiązkach.

Rozpoczęła się twarda szkoła. Szkoła twarda, ale ważna. Szkoła, która ma przepuścić przez swoje tryby całą młodą inteligencję — tych, co w niedalekiej już przyszłości będą musieli wziąć na swe barki odpowiedzialność za losy narodu i państwa.

Dzisiaj mamy to szczęście, że cieszyć się możemy armją narodową. Armją narodową, która zapewnia nam spokój i bezpieczeństwo państwa. Daje poczucie siły i pozwala patrzeć jasno w mocarstwową przyszłość Polski.

Armja jest ramieniem i tarczą obronną narodu, ale jest też najlepszą szkołą obywatelskiej karności i kuźnią poczucia odpowiedzialności.

Dlatego też jest chwila osobliwa i ważna, gdy w szeregi tej armji wchodzi kwiat młodzieży. Wojsko mamy wspaniałe i w tem zgadzamy się wszyscy. I temu wojsku nic nie umielibyśmy odmówić. Milkną spory i rozterki, gdy stanąć nam wypada wobec karnych szeregów żołnierzy, znających tylko jeden obowiązek — obowiązek wiernej służby dla Ojczyzny.

I kochamy armję. Kochamy przedewszystkiem za to, że jest naszą armją. I wiemy, że służba w tej armji jest największym zaszczytem i chwałą.

To wszystko przypominamy tym, co wczoraj poszli do podchorążówek. A rodzinom radzimy otrzeć łzy. I zastąpić je dumnym uśmiechem.

W obliczu wielkiej imprezy fryzjerskiej w BYDGOSZCZY.

Uroczystości 25-lecia Towarzystwa Pomocników Fryzjerskich, Wielki Konkurs Czesania Pań i wystawa prac fryzjerskich odbędą się 6-go października.

(jk) W niedzielę, dnia **6 października b. r.** obchodzi **Towarzystwo Pomocników Fryzjerskich w Bydgoszczy 25-letni jubileusz swego istnienia.**

Jubileusz ten będzie obchodzony niezwykle uroczyście. W programie przewidziano **wielki konkurs czesania pań o mistrzostwo Ziem Zachodnich** (Wielkopolska, Pomorze, Śląsk), **wystawę uczesanych lalek i prac włosowych oraz wystawę perfumerji, kosmetyki i przyborów fryzjerskich.** Konkurs i wystawa odbędą się **w salach Resursy Kupieckiej** przy ul. Jagiellońskiej.

Uroczystości te mają być **przeglądem dorobku pracy pomocników fryzjerskich w Bydgoszczy.** Towarzystwo bydgoskie ufundowało **nagrodę wędrowną** (piękny puhar), to też starać się będzie wszelkiemi siłami zdobyć palmę pierwszeństwa. Ze względu na liczny udział uczestników konkursu i wielką ilość eksponatów na wystawach, imprezy Towarzystwa Pomocników Fryzjerskich w Bydgoszczy zapowiadają się nadzwyczaj imponująco.

Z okazji srebrnego jubileuszu fryzjerskiej organizacji zawodowej zwróciliśmy się do prezesa towarzystwa p. **Wacława Kaczmarka** z prośbą o informacje na temat **zadań i celów organizacji oraz położenia zawodu fryzjerskiego.**

— Zadaniem organizacji naszej — mówi p. prezes Kaczmarek — jest obok krzewienia koleżeńskiego współżycia — obrona praw pracowniczych. Związek Towarzystw Pomocników Fryzjerskich z centralą w Poznaniu, do którego należymy, zorganizowany jest na zasadach bezpartyjności i ma za cel skupienie wszystkich pracowników fryzjerskich celem obrony ich interesów ekonomicznych i zawodowych. Towarzystwo dąży do utrzymania zawodu fryzjerskiego na jak najwyższym poziomie, służy radą w sprawach zarobkowych i udziela w razie potrzeby pomocy moralnej i materjalnej.

Największą naszą bolączką jest liczebny przerost pracowników w naszym zawodzie. Przerost ten jest wynikiem nadprodukcji pomocników fryzjerskich w czasach dobrej konjunktury. Następstwem tego jest pokątne wykonywanie zawodu, t. zw. chałupnictwo, które jest klęską zawodu. Chałupnicy i t. zw. „kursantki" (fryzjerki chodzące po domach) szkodzą ogromnie właścicielom zakładów i rzetelnie pracującym pomocnikom.

Towarzystwo wraz z cechem starają się o zwalczanie tej plagi. Jeszcze jeden powód do upadku naszego zawodu to nadmierne obciążenie właścicieli zakładów podatkami. Z powodu wygórowanych świadczeń niektórzy mistrzowie zmuszeni są zatrudniać mniejszą ilość pracowników.

Pomimo tych trudności organizacja pracowników fryzjerskich stara się o podniesienie zawodu na jak najwyższy poziom. Egzaminem tych wysiłków, a zarazem przeglądem obecnego poziomu fryzjerstwa Ziem Zachodnich będzie właśnie wielki konkurs czesania pań, urządzony w dniu 6 października z okazji 25-lecia istnienia Towarzystwa Pomocników Fryzjerskich.

Wesoła Wdówka

w niedzielę, dnia 22. 9. tylko o godzinie 12-tej w południe

nieodwołalnie po raz ostatni po cenach zniżonych.

Występ zespołu muzycznego **„Bis"** na serbskich instrumentach

w Kinie Kristal

Cały świat się otwiera...

Usłyszysz głosy ze wszystkich krajów, posiadając w domu klucz, który cały świat otwiera. Kluczem tym jest **odbiornik Philipsa,** zapewniający odbiór największej ilości stacyj zagranicznych. Ostatnio ukazały się na rynku 3 nowe odbiorniki: 44 A, 947 A i 525 A, których wspaniałe walory techniczne i akustyczne są niespodzianką dla najbardziej krytycznie usposobionych radiosłuchaczy i pełnem zadowoleniem dla wybrednych znawców muzyki. Sprzedaż, bezpłatne demonstracje i prospekty u autoryzowanego sprzedawcy: **R. B. Reiman.** Dworcowa 25, tel. 37-80, która to firma jest od przeszło 10 lat w Bydgoszczy jak najlepiej zaprowadzona. Poza tem firma R. B. Reimann przeprowadza fachowo i solidnie wszelkie instalacje siły i światła.

Przeziębienia.

Przy grypie, przeziębieniu, stosuje się tabletki Togal. Powodują one spadek gorączki i przynoszą ulgę.

Togal

— **Dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych w gimnazjum Kopernika** podaje do wiadomości, że sekretarjat kursów otwarty codziennie od godz. 6—8 wieczorem, przyjmuje zapisy na kursy dla dorosłych, prowadzone według programu lat ubiegłych: I początkowy, II elementarny, III średni i IV wyższy, obejmujący literaturę lub korespondencję handlową. Prócz tego prowadzony będzie jeszcze kurs piąty, przygotowujący do wyższego egzaminu Instytutu Francuskiego w Warszawie. Absolwenci kursu średniego i wyższego otrzymują oficjalne dyplomy rządu francuskiego. Najlepsze metody, szybkie postępy. Warunki bardzo przystępne. (17190

— **Założył apelację od wyroku.** Onegdaj w naszem sprawozdaniu z rozprawy sądowej przeciwko Janowi Chojnowskiemu z ulicy Ruskiej 76, oskarżonemu o współudział w kradzieżach w powiecie bydgoskim przez wypożyczenie koni i woza, pominęliśmy, iż oskarżony Chojnowski, jak i reszta oskarżonych, wnieśli apelację od wyroku. Oskarżeni Jan Chojnowski oraz bracia Krzyżanowscy dotąd karani nie byli.

— **Pokaz sztuki niemieckiej w Polsce** odbędzie się od dnia 22—30 bm. w salach Kasyna Cywilnego w Bydgoszczy, ul. Gdańska 20. W sali na piętrze: pokaz sztuki fotograficznej. Uroczyste otwarcie odbędzie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 11. Zwiedzenie codziennie od 10—16. Wstęp 50 gr, uczniowie 25 gr. — Towarzystwo dla Sztuki i Nauki w Bydgoszczy (Gesellschaft für Kunst u. Wissenschaft in Bromberg). 17157

— **Nowoczesny środek na wytępienie pluskiew i robactwa pod nazwą „Gazolit"**, wyrabiany przez polsko-chrześcijańską firmę Sikora w Grudziądzu polecić możemy naszym Czytelnikom jako niezawodny, krajowy środek do tępienia pluskiew i robactwa wszelkiego rodzaju. (1577

— **Wszyscy którzy pragną się zabawić,** niech wybiorą się na zabawę taneczną, którą urządza Tow. śpiewu „Chopin" w dniu 21 września br. w sali p. Kowalskiego (4 śluza). Początek o godz. 19, koniec??? Uprzejmie zaprasza zarząd.

— **Spółdzielnia budowlana „Nowe Miasto"** pertraktuje z gminą o kupno nowych 11 parcel budowlanych w Jachcicach, w pobliżu nowej elektrowni. Spółdzielnia zaofiarowała cenę 1,50 zł. za metr kwadratowy, płatną w czterech ratach półrocznych.

— **Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy** Kruszczyński, magazyn wypraw, Poznańska 8. Właściciela firmy polecamy jako dzielnego fachowca z długoletnią praktyką oraz uczciwego i sumiennego kupca.

Wycieczka do Wiednia.

7-miodniowa wycieczka do Wiednia od 1—9 października kosztuje tylko 95 zł. Zapisy do 26 bm. w Orbisie, Plac Teatralny 6.

Na wystawę drogową od 19—23 bm. indywidualne zniżki kolejowe do Warszawy. Cena biletu powrotnego wynosi w kl. III. zł. 14,—. Karty uczestnictwa i bilety w Orbisie, Plac Teatralny 6. (17213

Sztuka niemiecka w Polsce.

Interesujący pokaz artystyczny w Kasynie Cywilnem.

(hak). Bydgoszcz jest obecnie terenem interesującej imprezy kulturalnej. Interesującej i oryginalnej, sięgającej w dziedzinę, o której dotąd mało, albo wogóle nic się nie mówiło. Chodzi mianowicie o **pokaz niemieckiej sztuki plastycznej w Polsce.**

Życie mniejszości niemieckiej w Polsce szło dotąd swojemi torami, przyczem, jeśli się o niem mówiło, to podkreślało się raczej związki duchowe i materjalne tej mniejszości z Rzeszą, niż z żyjącem obok społeczeństwem polskiem. Obecna zmiana stosunków politycznych na zewnątrz musiała pociągnąć za sobą również zmianę ukształtowania się stosunków wewnętrznopolitycznych i narodowościowych. Musiało nastąpić pewne, jeśli już nie zbliżenie, to w każdym razie **wzajemne poznanie się i zaznaczenie związków organicznych, wynikających z współmieszkania i współżycia na jednym terenie.**

Mniejszość niemiecka w Polsce ma swoje dążenia kulturalne i te dążenia w poważnej mierze realizuje. I właśnie z osiągnięciami z tej dziedziny mamy obecnie sposobność zapoznać się w Bydgoszczy.

W dużej sali Kasyna Cywilnego w niedzielę, 22 bm. otwarty zostanie pokaz sztuki niemieckiej w Polsce, który z okazji 50-lecia niemieckiego Towarzystwa Historycznego w Poznaniu zorganizowano w Poznaniu. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce, dająca prawdziwy obraz twórczości artystów niemieckich, zamieszkałych w Polsce. Są to przeważnie artyści młodzi, bardzo często kształcący się w polskich uczelniach i idący za wskazówkami polskich mistrzów. Również, jeśli chodzi o tematy, **malarze ci, choć narodowości niemieckiej, związani są bardzo ściśle z Polską.** Wystawa ta, z którą na wczorajszym wernisażu mieliśmy sposobność zapoznać się, zawiera cały szereg wartościowych obrazów, sztychów i rzeźb. Do oceny samej wystawy i prac poszczególnych artystów wrócimy jeszcze, ponieważ wielu z nich zasługuje naprawdę na większą uwagę.

Wystawa, urządzona w Bydgoszczy staraniem Niemieckiego Towarzystwa dla Sztuki i Kultury, pozostającego pod przewodnictwem prof. Schnury, potrwa od 22 do 30 września br.

Wystawę plastyki uzupełnia interesujący **pokaz fotografiki artystycznej.**

Półkilogramowy pomidor.

„Challeng" — b. wczesny, wielki, czerwony, lekko karbowany, mięsisty, wyhodowany z nasion firmy Stanisław Kalka, Nowy Rynek 5 przez p. Wł. Tyczewskiego w Gdyni.

Walka o poprawę bytu.

Sprawa płac pracowników przedsiębiorstw miejskich przed Wydziałem Rozjemczym.

Swego czasu donosiliśmy obszernie o ruchu zarobkowym, jaki się rozwinął na tle obniżki płac, zadekretowanej przez Zarząd Miejski. Obniżce (15-procentowej) przeciwstawiły się: Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, Zjednoczenie Zawodowe Polskie i Związki Klasowe. Wymienione organizacje pracownicze złożyły Ministerstwu Opieki Społecznej obszerny memorjał, w którym zażądały skierowania sporu do Wydziału Rozjemczego w Poznaniu, gdyż — jak mówiły w uzasadnieniu — Wydziałowi Rozjemczemu w Bydgoszczy przewodniczy członek Zarządu Miasta. Ministerstwo Opieki Społecznej przekazało sprawę Wydziałowi Rozjemczemu w Bydgoszczy z tem, by wybrano dla tej sprawy przewodniczącego neutralnego. Ławnicy Wydziału Rozjemczego wybrali na przewodniczącego p. dyr. Gayczaka.

Posiedzenie Wydziału odbyło się wczoraj. Po odczytaniu wniosków stron zabrał jako rzecznik Zarządu Miasta głos p. radca Śpikowski i zakwestjonował aktywną legitymację związków zawodowych do występowania w imieniu pracowników miejskich. W odpowiedzi na formalny wniosek zastępcy Zarządu Miasta wyraził prezes okręgowy Ch. Z. Z. p. red. Bigoński zdziwienie, że Zarząd Miasta kwestjonuje obecnie aktywną legitymację związków, podczas kiedy przed obniżką płac traktował z wymienionemi związkami, przyjmował wnioski związków, odstąpił na podstawie wniosku związków od zamierzonej zmiany systemu płac i wreszcie przyjął sprzeciw oraz zapowiedź związków co do dalszych kroków do wiadomości. W tych warunkach wystąpienie zastępcy Zarządu Miasta uznać można tylko za chęć uniemożliwienia rozjemstwa.

Wywody red. Bigońskiego zostały poparte przez sekretarzy związkowych pp. Roszaka (Z. Z. P.) i Wierzelewskiego (Zw. Klasowe). Równocześnie reprezentanci związków zawodowych uzupełnili przedłożone poprzednio pełnomocnictwa, przedkładając Wydziałowi Rozjemczemu odpis uchwały, powziętej przez ogólne zebranie pracowników przedsiębiorstw miejskich a upoważniającej związki zawodowe do podjęcia wszelkich kroków w kierunku zniesienia 15-procentowej obniżki płac.

Po dłuższej naradzie Wydział Rozjemczy odroczył posiedzenie do piątku przyszłego tygodnia, ażeby dać związkom zawodowym możność przedłożenia pełnomocnictwa ze strony wydziałów robotniczych, które według twierdzenia Zarządu Miasta dały zgodę na obniżkę płac i są z taryfy płac zadowolone. Jest to uchwała formalnej natury, która w niczem nie przesądza meritum sprawy. Tezę, że pracownicy są z obniżki płac zadowoleni i że tylko związki zawodowe protestują, trudno będzie Zarządowi Miasta w toku dalszej rozprawy podtrzymać. Przecież nikt nie uwierzy w to, że człowiek, któremu w ciągu 4 lat obniżono płace o 45%, będzie pracodawcy za to jeszcze wdzięczny.

— **Z okazji „Dnia Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie"** odbywać się będzie jutro, w niedzielę kwesta uliczna. Złóżmy hojne datki kwestarzom „Opieki"! Ofiarujmy „Opiece" książki, których już nie czytamy! Podajemy adres dla składania książek: mniejsze ilości można oddawać u p. Goździewicza, ul. Dworcowa 54 (firma Hartwig), większe ilości prosimy zgłaszać telefon 2660.

Przy chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** regularne funkcjonowanie narządów trawienia. — Zalecana przez lekarza.

Mądra matka daje dziecku BEBEDONT SZOFMANA specjalną dla dzieci pomarańczową pastę do zębów

Rewizja w bekoniarni w Nakle.

Na skutek zażaleń sfer rolniczych, zjechała do Nakła komisja wojewódzka złożona z pp. Ribenbauera, radcy Bukowskiego i Wysogląda. Komisja bada stosunki w bekoniarni nakielskiej.

Świat się radjofonizuje.

W szalonem tempie świat się radjofonizuje. Już dzisiaj życie kulturalne bez dobrego radjoodbiornika jest nie do pomyślenia. Nietylko miasta, ale nawet wsie zapadłe nabywają radjoodbiorniki, aby wieczorami i w święta wysłuchiwać muzyki, odczytów rolniczych i nowinek. Wymagania kulturalnej publiczności i popularyzacja uświadomienia radjowego są tego rodzaju, że dzisiaj żąda się aparatu pełnowartościowego, doskonałego! Obecnie triumfalnie wchodzi na rynek najnowsze „ostatnie słowo" radjotechniki: odbiornik radjowy Telefunken-Ambasador. Jest to istotnie wspaniały aparat czterolampowy z piątą prostowniczą, odpowiadający wszystkim wymaganiom nowoczesnym. Potężny, miękki i naturalny ten aparat zawdzięcza nowemu i po raz pierwszy zastosowanemu głośnikowi Telefunken-Nawi, o parabelicznym kształcie stożka. Ultraselektywność i wielki zasięg powodują cewki o żelaznym rdzeniu. Specjalny układ aparatu daje automatyczne wyrównanie czułości. Nowa linja skrzynki aparatu powoduje wspaniałą akustykę. Rzeczywiście jest to popisowe dzieło wieloletnich doświadczeń inżynierów w laboratorjach Telefunken. Nowy **Ambasador** udał się wspaniale!

Jubileusz Koła Śpiewu Piekarzy Polskich

w Bydgoszczy.

(n). Za cztery tygodnie, dokładnie dnia **20 Października r. b.** przypada dziesiąta rocznica założenia w Bydgoszczy przy **Cechu Piekarskim** — polskiego kółka śpiewaczego. Dawniej istniało i po dziś dzień istnieje jeszcze chór niemieckich piekarzy **„Germania"**. Polskie kółko śpiewacze, liczące 48 członków, w tem **24 śpiewaków** „z Bożej łaski", zawdzięcza swe powstanie pp. **Filipowskiemu, Hojce i Zwierzyckiemu,** którzy nie szczędząc ofiar, podtrzymali je.

Uroczystość 10-lecia odbędzie się w ramach ustalonego programu: W niedzielę, 20 października przed południem zbiórka członków i delegacyj w lokalu posiedzeń „Pod Lwem" przy ul. Marsz. Focha; o godzinie 11 uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym; o 12 min. 30 **uroczyste posiedzenie** w sali Strzelnicy; tamże wieczorem amatorzy z pośród starszych i młodszych członków kółka śpiewu piekarzy polskich wystąpią na scenie w operetce ludowej p. n. **„Skalmierzanki"**. Chóry pod batutą dyrygenta p. Waligórskiego, muzyka 62 pułku piechoty.

Uczestnicy uroczystości jubileuszowych, nabywający bilet na widowisko, otrzymają **cenne upominki.**

Impreza zapowiada się bardzo ciekawie.

Delikatny naskórek.

Przy pielęgnowaniu ciałka dziecięcego należy do kąpieli dziecka i do mycia główki używać odpowiedniego mydła. Mydło dla dzieci winno być doskonale przetłuszczone, wolne od ługów niezwiązanych, perfumowane olejkami naturalnemi, czystemi. Takiem mydłem jest MYDŁO BEBE SZOFMANA, którego skład chemiczny i właściwości przy każdym warze mydła są troskliwie badane przez laboratorjum analityczne firmy „Wu-El-Ka", by mydło to idealnie przystosować do wymogów higjeny dziecka i delikatności jego skóry.

Dr. S. A.

Wielkie zawody kajakowe

„O mistrzostwo Brdy".

W niedzielę stanie na starcie w Koronowie 150 zawodników z 15 klubów na 86 kajakach wszelkich typów!!! Liczba nagród przekroczyła wszelkie oczekiwania i wynosi przeszło 20 nagród przechodnich i honorowych.

Start został wyznaczony o godz. 11 z terenu Młynów Państwowych w Koronowie.

Meta w Bydgoszczy koło Śluzy Miejskiej. Przyjazd zawodników około godziny 3-ej po południu.

W niedzielę rano odjazd zawodników i taboru z dworca małej kolejki o godzinie 8.15.

Bieg odbędzie się bez względu na pogodę.

Uroczyste wręczenie nagród w niedzielę o 7-ej wiecz. na dolnej sali Resursy Kupieckiej.

Komitet prosi gorąco wszystkich ofiarodawców, aby swem przybyciem uświetnili tą uroczystość i załącza ostatnie życzenie pod adresem zawodników:

Wszyscy zgłoszeni na start!

(**Sprostowanie:** W podanym przez nas spisie nagród zakradł się błąd. Nagroda **„Dziennika Bydgoskiego"** będzie przyznawana dla kajaków szerokości ponad 75 cm (od 75 cm. wzwyż) a nie od 70 cm., jak mylnie wydrukowano).

Radjo nie zajmuje miejsca.

Zmierzch wielkich radjoaparatów.

Wśród powodzi radjoaparatów, reklamowanych przez najrozmaitsze fabryki i wytwórnie, na początku sezonu tegorocznego, na szczególne wyróżnienie zasługują radjoaparaty, zwracające uwagę ogółu nowym oryginalnym kształtem skrzynek. Wbrew dotychczasowemu zwyczajowi narzucania każdemu mieszkaniu tych samych olbrzymich skrzyń i szafek, często nie harmonizujących z nowoczesnem urządzeniem i nieodpowiadających wielkości obecnych mieszkań, jedna z fabryk krajowych lansuje w tym roku piękne małe aparaty, łatwo przenośne i ustawne. Wydawałoby się, że wraz z zmniejszeniem rozmiarów aparatu winna też zmaleć jego siła lub wydajność. Otóż miłą niespodzianką jest wręcz odwrotne zjawisko. Aparaty te grają jeszcze ładniej, podobno dzięki specjalnemu naukowemu wyzyskaniu praw o akustyce i zastosowaniu głośników o niezwykle pięknym dźwięku.

Aparatom tym, wyrabianym przez fabrykę ELEKTRIT, należy wróżyć wielkie powodzenie. Inowacja ta spotkała się już podobno z wielkiem uznaniem pań, które zawsze narzekały na wielkie pudła dawnych radjoaparatów.

— **Polski Czerwony Krzyż urządza** z początkiem października bezpłatny kurs pielęgniarski. Zgłoszenia kandydatek przyjmuje sekretarjat P. C. K. przy ul. 3 Maja 24 codziennie w godzinach od 12 do 13.

INFORMATOR dla przyjeżdżających do BYDGOSZCZY

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„Gastronomja", hotel i restaur., Dworcowa 19.

Restauracje:

Restauracja, kawiarnia i cukiernia Berendt, Dworcowa 6.

Antoni Deja, Dworcowa 71. Obiady po 90 gr.

Drogerje:

Drogerja „Flora", Gdańska 35. Perfumy, mydła, kosmetyki.

Gdzie i co kupię?

H. Kaszubowski S. z o. p. Długa 22. Zegarki, biżut.

Józef Kołodziejczyk.

OSTATNI DOWCIP

(NOWELA)

Różnie bywało w życiu pana Lewickiego, ale dotąd jeszcze jakoś szło. Teraz jednak życie stanowczo przytrzymało go za guzik od wyświechtanej marynarki i powiedziało: „Stój! Tak dalej już być nie może! Teraz, bratku, już mi się sianem nie wykręcisz"!

Pan Lewicki, znany wśród kolegów biurowych z jowialnego humoru i obrazowego sposobu wysławienia — tak właśnie wyobrażał sobie sytuację. I chociaż było to pierwszego (najgorszy dzień miesiąca) humor nie opuszczał go od rana. Gdyby pod czołami kolegów-urzędników kryły się mózgi psychologów, nazwaliby ten humor Lewickiego wisielczym. Każdy jednak myślał o tem, co najpierw zapłaci za odebraną pensję. Ponieważ nie były to myśli wesołe, wdzięczni więc byli Lewickiemu, za te rakiety dowcipu, rozpraszając przedburzową atmosferę pierwszego.

Wszyscy od najniższego pisarczyka począwszy, kończąc na najwyższym dygnitarzu, byli wierzycielami Lewickiego. Zresztą tak po prawdzie, to Lewicki nie miał ani jednego znajomego, któremu nie byłby winien chociażby 5 zł., — nie wypominając mu już wszelkiego rodzaju magazynów, sklepików, kawiarni i restauracyj. Wszystko to świadczyło o niecodziennym talencie naszego bohatera.

Lewicki, pozbawiony przyjemności dzielenia bliźnich na dwie kategorje: wierzycieli i takich, od których jeszcze można pożyczyć — był w głębi duszy człowiekiem przeraźliwie smutnym. Możnaby powiedzieć, że dusza jego składała się z dwóch tylko elementów: rozdzierającego smutku i przygnębiającej beznadziejności. Poza tem jednak był człowiekiem na tyle kulturalnym, by swej duszy nie „wykładać na stos" przy lada sposobności, jak to czynią młode panie, pokazując ludzi, o ile posiadają je w stopniu dostatecznie pociągającym. By już całkowicie scharakteryzować Lewickiego, trzeba jeszcze dodać, że oprócz duszy posiadał ciało, które domagało się codzień pokarmów, corocznie ubrania, co tydzień świeżej koszuli i t. p. ludzkich zachcianek. Umysł jego, cudownie ocalały w atmosferze biurowej, zachował jeszcze w trzydziestym roku życia polot młodzieńczej oryginalności i domagał się swoich praw, t. j. tak zwanych potrzeb kulturalnych w rodzaju dobrej muzyki, dobrej lektury, teatru, a przed pierwszym w ostateczności kina. By zaś lepiej zrozumieć tragedję Lewickiego, którą tu mamy zamiar opisać, musimy nadmienić, że posiadał żonę, która na nieszczęście nie odbiegała od poziomu lecz była sobie przeciętnem kobieciątkiem, z którem nasz bohater w chwili niezrozumiałej niepoczytalności się ożenił.

— — — — — — — — — —

Kiedy na krótko przed odebraniem pensji zrobił dokładne zestawienie „ma" i „winien", okazało się, że suma długów i to długów najpilniejszych, których już żadną miarą nie można było prolongować, przekraczała pięciokrotnie wysokość pensji. Nie wiadomo, co się działo wówczas pod zlekka wyłysiałą powłoką mózgu pana Lewickiego. Dość, że odebrawszy po godzinie trzeciej z kasy sumę 523 zł 27 groszy (odliczono bowiem wszelkie odliczenia), niepomiernie szybko zniknął z przed oczu wierzycieli i tylko woźny zdołał odebrać pożyczone mu 10 zł. Idąc następnie śladami Lewickiego, spostrzeglibyśmy, że zatrzymał się w bramie, położonej naprzeciw domu, w którym mieszkał, wyczekując tam tak długo, dopóki zaniepokojona małżonka nie wyszła na miasto w poszukiwaniu męża. Wtedy dopiero Lewicki wsunął się do mieszkania, pośpiesznie ubrał najlepszy garnitur, otulił się płaszczem i stwierdziwszy z zadowoleniem, że niema nic na sobie, za co nie byłby winien chociaż ostatniej raty wyszedł na ulicę, wsiadł do taksówki i kazał się wieźć na dworzec.

Zakupił bilet drugiej klasy do jednego z większych miast, zjadł w poczekalni doskonały obiad, popijając suto co najlepszemi trunkami, za wszystko zkolei zapłacił, budząc niekłamany podziw kelnera, a gdy nadeszła godzina odjazdu, wsunął się do przedziału. Za chwilę z szumem weszła wiotka a wonna pani, chodzący krzyk mody, zajmując miejsce naprzeciw olśnionego Lewickiego.

Gdy pociąg ruszył, piękna pani, wysuwając zalotnie nóżkę w zgrabnym pantofelku, poprosiła Lewickiego o ogień. Z zawiązanej w ten sposób rozmowy wynikło, że urocze zjawisko jest divą kabaretową — udającą się na występy i że oboje wyznaczyli sobie wspólny cel podróży.

— Ja jadę również w tymże celu, z tą różnicą, że przedsięwziąłem tylko jeden występ, ale taki, który sprawi, że jutro będę na ustach wszystkich. Jutro cała Polska będzie o mnie mówić, a dzienniki zamieszczą obszerne notatki. — I — dodał, patrząc w wybłyskujące z czerni szminki piękne oczy divy — jeżeli pani nic ma nic przeciwko temu, to chciałbym dziś w nocy występować w tym samym lokalu, co pani, ale tylko pod pani batutą.

Piękna pani przybrała czarującą pozę i oświadczyła, że owszem... może z nim wyjątkowo spędzić wieczór. Na dalszej błyskotliwej i alegorycznej rozmowie zbiegły im chwile do kresu podróży.

W „luksusowem" aucie, w którem każdy wybój ulicy sprawia tyle emocjonujących acz niespodziewanych „wrażeń" bolesnych, udali się do kawiarni, później do teatru, by wreszcie wylądować w kabarecie.

W dancingu diva okazała się rzeczywiście utalentowaną artystką a jej występ przy marmurowym stoliku był popisem rutyny i wytworności. Również i jej liczne tanga z Lewickim na kryształowym parkiecie, oświetlonym z pod spodu różnokolorowemi lampkami, dały mu pojęcie o uroku tańca. Sam „oberkelner" dbał o to, by obcy pan ze znaną panią nie nużyli się jednostajnością zastawy na stoliku.

Muzyka pełna jakiejś nieokreślonej melancholji, kołysała serca w mgle zapomnienia, usianej gwiazdami niedomówionych

25 lat pracy dziennikarskiej

redaktora Stanisława Nowakowskiego.

Mówi się często o tem, że prasa należy do najpotężniejszych mocarstw świata. Prasie przypisuje się największe wpływy na kształtowanie opinji publicznej i jej przypada w udziale reprezentowanie zarówno interesów jak i zainteresowań wszystkich. **Prasa jest mocarstwem, które wciąga w swoją służbę wielu ludzi i które wymaga od tych, co dla niego pracują, największych wysiłków, ofiar i poświęceń.**

Dzień w dzień przez lata całe idzie w świat gazeta. Idzie, by informować, uczyć, bawić. Rzadko jednak zastanowi się ktoś nad tem, ile pracy i energji kryje w sobie każda kolumna, każda szpalta, każdy wiersz. To wszystko przecież, co czytelnik dostaje do ręki, musi być przemyślane, musi być zrobione. I na tej pracy, która jest jednym z najbardziej wysuniętych odcinków służby dla społeczeństwa, schodzi życie ludziom, składającym z nakazu posiadanego talentu i z własnej woli wszystkie swoje możliwości twórcze na najbardziej odpowiedzialnych i trudnych pozycjach.

Dziennikarstwo jest zawodem, który ma swoją wielkość i swoją niewolę. O tem jednak zasadniczo dziennikarze nie piszą. Przychodzą jednak dni, w których z perspektywy czasu i dokonanej pracy trzeba spojrzeć na redakcyjne biurko, by należycie ocenić i uczcić zasługę społeczną i zawodową tych, co dziennikarstwu duszą i ciałem się poświęcili. Dni takie to — jak w każdym zawodzie — **dni jubileuszów.**

Pięknym jubileuszem poszczycić się może obecnie redakcja „Dziennika Bydgoskiego". Niepostrzeżenie minął dzień ważny w dziejach naszego wydawnictwa. **Dwadzieścia pięć lat temu, dnia 11 września 1910 roku założyciel „Dziennika Bydgoskiego" redaktor Jan Teska przyjął w skład zespołu redakcyjnego, młodego, 21-letniego aplikanta dziennikarskiego, Stanisława Nowakowskiego, pochodzącego ze Śremu nad Wartą.** Ciężkie to były czasy dla wojującej z przemożnym wpływem zaborcy prasy polskiej i ciężka była praca w redakcji. W redakcji i poza redakcją, bo wtedy nietylko trzeba było pisać, ale i podejmować czynną pracę oświatową przez wygłaszanie referatów w licznych towarzystwach w Bydgoszczy i w okolicy dalszej i bliższej.

Po takiej dobrej, choć twardej szkole wstępnej wyjeżdża redaktor Nowakowski do byłego zaboru rosyjskiego, a stamtąd **do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej,** gdzie pracuje w wy-

dawnictwach „Kurjera Polskiego" w Milwaukee i „Kurjera Katolickiego" w Toledo (Ohio).

Rok 1914 zastaje go **w Prusach Wschodnich,** gdzie przez sześć lat redaguje „Gazetę Olsztyńską". W listopadzie 1918 roku **staje na czele ruchu rewolucyjnego i akcji odrodzenia narodowego w Prusach Wschodnich.** Na sejmiku dzielnicowym w Poznaniu zostaje wybrany członkiem egzekutywy Naczelnej Rady Ludowej, a w styczniu 1919 r. zostaje jako pierwszy od 1772 r. Polak ławnikiem miasta Olsztyna. Wśród Mazurów i Warmjaków prowadzi niezmordowanie agitację na rzecz sprawy polskiej, w czem pomagają mu ówcześni akademicy pp. mec. Śpikowski (obecnie radca zarządu miejskiego m. Bydgoszczy) i mec. Przybyszewski (obecnie w Inowrocławiu).

Aresztowany w czerwcu 1919 r. w Prusach Wschodnich za „zdradę stanu" ucieka do Warszawy, gdzie po audjencji u Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego zostaje przydzielony do biura prac kongresowych i organizuje **Warmijski Komitet Plebiscytowy.** Z polecenia Ignacego Paderewskiego, ówczesnego premjera i ministra spraw zagranicznych, udaje się wraz z hr. Sierakowskim z Waplewa i śp. Zenonem Lewandowskim w podróż do Paryża celem zbadania warunków, w jakich ma się odbyć plebiscyt na Warmji i Mazurach. W tym czasie zwiedza obozy jeńców wojennych w Abbéville, werbując Mazurów wyznania ewangelickiego do akcji plebiscytowej. W styczniu 1920 r. z komisją aljancką (angielsko-francusko-włosko-japońską) powraca do Prus Wschodnich **i bierze czynny udział w agitacji na rzecz Polski, za co później odznaczony zostaje Krzyżem Niepodległości.**

Po plebiscycie, spełniwszy swoje zadanie, **wraca w sierpniu 1920 r. do Bydgoszczy do „Dziennika Bydgoskiego", gdzie dotąd pracuje.** Przez 10 lat był kierownikiem działu lokalnego i referentem polityki samorządowej, co związało go ściśle ze wszystkiemi przejawami życia Bydgoszczy. Tej Bydgoszczy służy niezmordowanie, przyczem interesuje go nietylko teraźniejszość, ale i przeszłość, której nieznane karty odsłania **w licznych pracach historycznych, stawiających go wśród czołowych regjonalistów miejscowych.**

Z chwilą wejścia w życie obostrzonego dekretu prasowego w r. 1938, przyjmuje na siebie obowiązki **redaktora odpowiedzialnego.** W ciągu lat 7 miał już **przeszło 200 procesów prasowych,** co jest w swoim rodzaju rekordem. Bronił się przeważnie sam, a w rezultacie za „przestępstwa" prasowe karany był dotąd 6 razy.

W r. 1928 założył **Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej.** Zorganizował manifestacje patrjotyczne byłych działaczy plebiscytowych w Bydgoszczy, Działdowie i Janowie nad Wisłą. Bierze czynny udział **w pracy społecznej** i wiele organizacyj bydgoskich i zamiejscowych ma mu dużo do zawdzięczenia. Jest członkiem zarządu głównego Chrześcijańskiego Uniwersytet Robotniczego w Warszawie.

Dwadzieścia pięć lat pracy dziennikarskiej redaktora Stanisława Nowakowskiego upoważnia nas do stwierdzenia, że dotychczasowego swego życia i poważnego kapitału talentu nie zmarnował. Na dalszej drodze towarzyszą mu najszczersze życzenia wydawnictwa, wszystkich przyjaciół, a przedewszystkiem tych, którzy z nim od lat dzielą dziennikarską dolę. Szczęść Boże!

REFORMACKIE
PIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄ ŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
4125 UŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC.

Wygrana miljon złotych.

W dzisiejszą sobotę rano padła w Warszawie wielka wygrana loterji państwowej w sumie jednego miljona złotych. Szczęśliwym numerem okazał się

NR. 163.490

sprzedany w jednej z kolektur w Warszawie.

Sokół żeński.

Jutro, w niedzielę, o godz. 8.30 rano na Stadjonie Miejskim odbędą się zawody wewnętrzne lekkoatletyczne oraz próby POS. dla wszystkich druchen.

Towarzystwo Pszczelarzy obraduje.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę odbyło miesięczne zebranie 15 bm. w Zimnych Wodach, które zaszczycił swą obecnością red. „Bartnika Wielkopolskiego", p. Widera, członek zarządu głównego. Zagaił zebranie p. prezes, witając członków i gościa. Po załatwieniu spraw bieżących, prelegent p. red. Widera wygłosił referat, poparty naukowemi badaniami uczonych. P. Widera szczegółowo omówił najrozmaitsze choroby pszczele, jak: zgnilec amerykański, europejski, Nosemę, chorobę majową i sposoby ich leczenia. P. prezes, dziękując prelegentowi za tak pouczający wykład, zakończył zebranie omówieniem sprawy cukrowej. Potem przeszli zebrani do zwiedzenia pasieki p. Scheerbarth'a.

Tow. komunikuje, że kurs pszczelarski dla początkujących bartników rozpocząl się w sobotę, 21 bm. o godz. 9 rano w pasiece naukowej przy ul. Ossolińskich 14 i trwać będzie dwa dni.

—::—

— Skład instrumentów Kielbicha w nowej siedzibie. W najbliższych dniach najstarszy bydgoski skład instrumentów muzycznych przenosi się do nowego lokalu przy ul. Gdańskiej 44. Tu mieścić się będzie również i warsztat w połączeniu z „fabryką". Zaznaczyć należy, że instrumenty muzyczne firmy Kielbich znane są z swej jakości w całej Polsce.

spojrzeń. Godziny wymykały się, jak brylantowe ryby ze złotej sieci. Wokół drgało powietrze pod dotknięciem tonów, wyczarowanych z gitar hawajskich.

Nigdy umysł Lewickiego nie brał cudowniejszych akordów dowcipu. Piękna pani skonstatowała, że w swej długiej i pełnej psychologiczno-fizycznych badań karjerze nie spotkała dotąd sympatyczniejszego człowieka.

— — — — — — — — — — —

Niema naprawdę piękniejszego uczucia nad sympatję. Ona to zapewne wyczarowała przymilne mieszkanko, prawdziwe cacko rokokowe, własność pięknej pani, gdzie przez drugą część wielkomiejskiej nocy podejmowała diva swego towarzysza. Ze smukłych wazonów wychylały się purpurowe kamelje. Z poza miękko opadających rolet sączył się perłowy świt i osiadał brylantami na kryształowym flakonie wschodnich perfum.

Nazajutrz krótko przed godziną dwunastą wypił Lewicki kawę w małej przytulnej kawiarence, pożegnał sympatyczną znajomą i poszedł miękkim, spacerowym krokiem rozsłonecznioną, gwarną ulicą. Z zamglonych trochę oczu świeciła mu epikurejska pogoda ducha i zdawał się być syntezą wszystkich słonecznych promieni, które siadły na błyszczącej dobrobytem ulicy wielkomiejskiej.

Przy skrzyżowaniu ulic w największym gwarze i ruchu, gdzie jakby w sercu miasta zbiegały się arterje życia, przystanął, zapalił ostatniego papierosa i z uśmiechem zadowolenia przyglądał się przez chwilę słońcu, odbitemu w polerowanym daszku czapki posterunkowego, który na środku jezdni mechanicznie wytwornym ruchem pałeczki wskazywał drogę wielkim, lśniącym rozbieganym limuzynom.

Lewicki, pieczołowicie unikając przejechania, przedostał się na środek jezdni, stanął obok posterunkowego i uchylając kapelusza, zapytał:

— Mogę zapytać, która godzina?

— Dwunasta! — odpowiedziały zakręcone fantazyjnie w górę wąsy.

— Czy pozwoli mi pan zgasić tutaj mojego marnego papierosa?

— Nikt panu nie broni gasić — poruszyły się ze zdziwieniem wąsy i pałeczka machnęła niecierpliwie tuż przed nosem Lewickiego.

— Bardzo panu dziękuję za uprzejmość, panie władzo, i przeto pozwolę się panu przedstawić: Lewicki byłem!

W tej samej chwili runął pod stopy posterunkowego człowiek z przestrzeloną czaszką.

Przy samobójcy znaleziono następującą notatkę, skreśloną na odwrotnej stronie rachunku z dancingu-kabaretu „Miraż":

„Zdefraudowałem zarobioną przezemnie pensję, która nie była jednak moją własnością, i odebrałem sobie życie z tego tylko powodu, że sprzykrzył mi się zawód podpisywania weksli. Proszę przeprosić moją żonę, że jej zrobiłem przykrość i ostrzec ją, by powtórnie nie wychodziła zamąż za urzędnika. Wszystkim ludziom o dobrych nerwach życzy szczęśliwego życia — Lewicki".

Kto zdobył nagrodę w konkursie sportowym „Dziennika Bydgoskiego".

Ogółem 4578 uczestników konkursu pokusiło się o odgadnięcie wyniku meczu Polska—Niemcy.

Po żmudnych obliczeniach stwierdziliśmy, że ogółem 4578 sympatyków sportu pokusiło się na odgadnięcie wyniku meczu Polska—Niemcy. Z tak olbrzymiej liczby nadesłanych kuponów tylko 124 określały wynik meczu na 1:0 dla Niemców. Większość Czytelników wypowiedziała się za większą porażką reprezentacji Polski, a ponad 1000 Czytelników określiło wynik na 3:1 dla Niemców.

Drogą losowania przyznaliśmy nagrody 10-ciu uczestnikom konkursu, którzy odgadli wynik meczu.

Nagrody otrzymają:

1. **Henryk Płażalski,** Grunwaldzka 43, 2. **Irena Graetzerówna,** Tryszczyn, pow. bydgoski, 3. **Edmund Rosiński,** Ogrodowa 8, 4. **Edmund Szpitter,** Łasin, 5. **Edmund Janicki,** Pl. Piastowski 13, 6. **Kazimierz Kwaśniewski,** Tczew, Sambora 5, 7. **Jan Małolepszy,** Nowa 2, 8. **Marta Rejska,** Chełmno, Biskupia 9, 9. **Jan Drgas,** Kaliska 5, 10. **Aleksander Kamiński,** Bocianowo 34-8.

Nr. 1. nagroda — piłka nożna

Nr. 2. do nr. 8 — książki

Nr. 9 i 10 — prenumerata miesięczna „Dziennika Bydgoskiego".

Nagrody wydawać będzie redakcja „Dziennika Bydgoskiego", w środę, dnia 25 bm. między godz. 5-tą a 6-tą popołudniu. Zamiejscowym wysyłamy nagrody pocztą.

Poświęcenie kościoła Przemienienia Pańskiego w Cisowej.

W niedzielę 22 bm. o godz. 10,30 odbędzie się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego kościoła „Przemienienia Pańskiego" w Cisowej. Poświęcenia dokona ks. dziekan gdyński Turzyński jako delegat J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego.

Uroczyste nabożeństwo odprawi ks. proboszcz parafji chylońskiej Mengel, do której to parafja Cisowa dotąd należała, w asyście ks. Wiśniewskiego, proboszcza z Orłowa Morskiego jako djakona i ks. Żurka, prezesa gdyńskiego „Caritas'u" jako subdjakona. Okolicznościowe kazanie wygłosi ks. dziekan Turzyński.

Cisowa jako parafja licząca 4000 dusz, zbyt była oddalona od swej dotychczasowej parafji Chylonji (przeszło 3 km), to też czynniki miarodajne chętnie poparły gorąco życzenia Cisowian i ułatwiły utworzenie nowej parafji i wybudowanie kościoła, który powstał na gruncie ofiarowanym przez ś. p. Jana Prangę i z dobrowolnych składek bogobojnych parafjan oraz pożyczki, zaciągniętej na ziemiach proboszczowskich.

Duszą parafji jest **ks. proboszcz Śmigocki,** który nie szczędzi pracy i zachodów, aby nietylko dom Boży przyniósł chlubę parafji, lecz również by parafjanie mieli na miejscu tę skarbnicę i źródło łask, gdzie czerpać będą mogli otuchę do przetrwania ciężkich czasów oraz składać dziękczynne modły za doznane łaski.

—::—

Dalsze wygrane u Kaftala.

Po zł 10.000 — padło na nr. 21890 i 32366.

Wczorajsze ciągnienie przyniosło graczom Kaftala dwie duże wygrane po zł 10.000 na nr. 21890 i 32366 oraz moc innych wygranych. Ostatnie dni ciągnienia obecnej klasy przyniosły tej popularnej kolekturze wprost rekordową ilość dużych wygranych, między innemi zł 50.000, 20.000, 10.000 i cały szereg wygranych po 5.000, 2.000 i t. d. Wygrane Kaftala dostały się dosłownie w ręce tysięcy graczy.

Już w przyszłym miesiącu rozpoczyna się ciągnienie klasy I-ej 34 Loterji z nader korzystną inowacją w planie gry. U Kaftala już wielki popyt na nowe losy. Każdy pragnie zapewnić sobie zawczasu los tej popularnej i szczęśliwej kolekturv, gdzie od kilku loterji zrzędu stale braknie losów.

Bo któż nie chce wygrać u Kaftala...

Sennik abisyński.

Abisynja ze swojemi sprawami i ustawicznie odraczaną wojną stała się już tak nudną, że muszę Szanownych Czytelników przeprosić za ten temat. A jednak nie mogę pominąć w swym „pulsie" pewnego wydarzenia, związanego z Abisynją. Jednemu z zagranicznych dziennikarzy, który tam pojechał w nadziei zarobienia grubszej forsy na korespondencjach wojennych, udało się w czasie nużącego wyczekiwania na wrażenia batalistyczne odkryć wielce charakterystyczny sennik, używany przez ludność tamtejszą. Sennik ten ma być znacznie lepszy od osławionego sennika egipskiego.

Oto tłumaczenie niektórych snów według sennika abisyńskiego:

Abisynję widzieć — nie będziesz mógł należeć do wojska włoskiego, w Abisynji być — zarobisz większą sumę pieniędzy.
Adwokat — czekają cię straty.
Aktorem być — zakochasz się w bogatej pannie.
Anglik — uda ci się kogoś podejść.
Anioł — przyjedzie teściowa.
Apteka — pójdziesz z żoną po zakupy.
Armaty, inna broń — przeczytasz wieści z konferencji rozbrojeniowej.
Atrament — napiszesz wniosek do władz.
Awans — zostaniesz ojcem.
Awantura — odwiedzi cię komornik.
Babę spotkać — kupisz sobie gramofon.
Bagaż — odwiedzą cię krewni.
Balkon widzieć — spotkasz korpulentną damę.
Balony — poznasz wybitne osoby.
Bank — podpiszesz przyjacielowi weksel.
Baranem być — pójdziesz do pierwszorzędnego lokalu.
Bal urządzać — **oplotkują cię.**
Bęben — pobije cię żona.
Błazna widzieć — pójdziesz na zebranie wolnomyślicieli.
Boleści mieć — będziesz na proszonym obiedzie.
Bóżnicą, być w niej — dojdziesz wysokiego stanowiska.
Brat — zawiedziesz się na najbliższych.
Brylan — dowiesz się o nowej mowie Litwinowa.
Być w teatrze — wyśpisz się nareszcie.
Bomby słyszeć — przeczytasz sprawozdanie z Ligi Narodów.
Bawić się — przeczytasz życiorysy posłów.
Bałagan — będziesz na wielkiej uroczystości.
Być wściekłym — posłuchasz audycji radjowej.
Bieganina — pójdziesz do urzędu w sprawie reklamacji.
Całować się — przykre niespodzianki.
Cegła na głowę — wygrasz na loterji.
Cebulę czuć — przejdziesz ulicę Długą (Nalewki bydgoskie).
Choroba — poznasz na ulicy piękną panią.
Cygan — będziesz opowiadał o swoich sukcesach.
Cygaro monopolowe palić — zwiedzisz oborę.
Czarodziejem być — otrzymasz zasiłek z Ubezpieczalni Społecznej.
Czynsz płacić — będziesz podziwianym.
Cukier kupować — strzeż się zdzierstwa.
Cierpliwym być — czekasz na radjostację w Bydgoszczy.
Doktora widzieć — będziesz na pogrzebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przepisał **Kolec.**

Z zagadnień rolniczych.

Rolnicy są niezadowoleni.

Co będzie z ratą oddłużeniową? — Czy rząd dopuści do zniszczenia większości gospodarstw rolnych?

Zarówno pierwsza serja ustaw oddłużeniowych, jak i dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z października r. ub. były wydawane w przeświadczeniu, że sytuacja finansowa w rolnictwie się ustabilizowała. Tymczasem okazało się, że rachuba ta była mylna, spadek bowiem dochodu rolnictwa nie został zatrzymany. **W tak krótkim okresie czasu, jaki nas dzieli od wydania ostatnich dekretów oddłużeniowych t. j. od października 1934 r. do chwili obecnej cena żyta spadła o 40%, pszenicy o 20%, owsa o 20%, jęczmienia o 30%.** To jest przyczyną, że ustawodawstwo oddłużeniowe w zakresie rolnictwa wymaga ciągłych uzupełnień.

Obecnie nadchodzi termin pierwszego października, kiedy przypada spłata drugiej raty rozterminowanych długów rolniczych. Ponieważ rata kwietniowa została zapłacona zaledwie przez 10 procent dłużników, przeto **w rzeczywistości na pierwszego października br. należy zapłacić dwie raty.** Niezapłacenie zaś dwóch kolejnych rat daje wierzycielowi prawo żądania jednorazowo całej sumy, czyli pozbawia rolników możności korzystania z dobrodziejstw dekretów oddłużeniowych. Tym sposobem nietylko własność większa, ale i **duża ilość drobnych gospodarstw rolnych stanęłaby wobec widma ostatecznej ruiny. Zniszczone zaś warsztaty rolne to przepadłe dochody państwowe!** Ci, co myślą, że „poszedł Wojtek, to przyjdzie Bartek i będzie gospodarzył", ci się mylą. W naszych warunkach gospodarczych i finansowych liczenie na to, że likwidujące się gospodarstwa rolne przejdą w inne mocniejsze ręce, jest nierealne.

Wśród rolnictwa zorganizowanego przeważa opinja, że **rata październikowa zapłacona nie będzie, gdyż przechodzi to możliwości finansowe rolnika.** Już sam fakt niemożności spłacenia pierwszej raty (kwietniowej) wskazuje na niewymownie ciężkie położenie rolnictwa. **Każdy rolnik uczciwie płaci, jak tylko ma czem płacić (oczywiście są i ludzie nieuczciwi, którzy mogą płacić, a nie płacą. Wobec tych nie powinno się stosować żadnych ulg!!!).** Nie może być tutaj mowy ani o złej woli ani też o zbiorowej nieuczciwości. Poprostu

na wsi panuje wielka nędza.

Warsztaty rolne przestały się opłacać i dawać dochody. Mało tego. **Część gospodarstw rolnych przynosi straty. Rolnictwo polskie absolutnie nie jest więc w stanie zapłacić raty październikowej,** tem bardziej, że w wielu miejscowościach, z powodu suszy, zbiory zawiodły.

Nic też dziwnego, że zorganizowane rolnictwo domaga się karencji t. j. wstrzymania spłaty długu na przeciąg jednego roku. Jednakże mimo ustawicznych alarmów prasy i organizacyj rolniczych, **decyzja co do przedłużenia raty jeszcze nie zapadła.** Tymczasem do 1 października przybliża nas dzień każdy.

Aby ów 1 października **nie stał się dniem nieszczęścia dla olbrzymiej większości rolników,** czynniki miarodajne winny sprawę tę **przed terminem uregulować.** Jest to konieczność, której niespełnienie

pociągnęłoby za sobą przymusową licytację kilku tysięcy warsztatów rolnych.

Ziemia, zarówno mniejszych, jak i większych posiadaczy, przechodziłaby za bezcen w obce lub niepowołane ręce. Do tego dopuścić nie wolno!!!

Nie wolno dopuścić do zmniejszenia polskiego stanu posiadania w rolnictwie,

nie wolno pozwolić na to, ażeby ziemia polska (szczególnie na Pomorzu i w Wielkopolsce) przechodziła w ręce ludzi obcych nam, nierzadko wrogo usposobionych wobec państwa polskiego. Dość już bowiem przechodzi w ręce obce polskiej ziemi, sprzedawanej dobrowolnie przez sprzedawczyków - zdrajców.

Miejmy nadzieję, że rząd, któremu chyba nie jest obce położenie rolnictwa naszego, wyda jeszcze w porę zarządzenie, które uratuje większość gospodarstw rolnych od zagłady. (w)

CHORA WĄTROBA

zatruwa organizm (9029

Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i wydzielaniu żółci powodują swego rodzaju zatrucie organizmu, a na tem tle szereg najrozmaitszych chorób.

Zioła Magistra Wolskiego „Billosa" zawierające znane rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy oraz prawidłowego wydzielania żółci i powodują naturalne wypróżnienia. Stosują się przy cierpieniach wątroby i woreczka żółciowego (kamicy żółciowej).

Zioła ze znak. ochr. „Billosa" do nabycia w aptekach drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14, m. 1.

— **BKS. Polonja — sekcja kręglarska** przypomina, że dziś odbędzie się dobrze zapowiadający się wieczorek towarzyski w salach Resursy Kupieckiej. Początek o godzie 20. Koniec??? Zaproszenia jeszcze do nabycia w salonie fryzjerskim Kirskiego, ul. Gdańska 14.

WIELKA REWJA MÓD w hotelu „Pod Orłem".

Wielka rewja mód firm: Grzegorzewski, Jaworski, Majewska i Hirsz-Langerowej odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 17 w sali malinowej „Pod Orłem". Dochód na cele Polskiego Białego Krzyża. (17293

Wspomnienie pośmiertne.

Nagły zgon kupca śp. Władysława Makowskiego

Znowu mamy do zanotowania w naszem mieście nagły zgon. Bezlitosna śmierć zabrała znanego kupca bydgoskiego i właściciela przedsiębiorstwa przewozowego „Ekspress" śp. Władysława Makowskiego. W ubiegły czwartek o godz. 6 rano kupiec Makowski, wracając z podwórza do mieszkania, zasłabł nagle i upadł. W chwili wniesienia go do mieszkania wyzionął ducha.

Zmarły liczył dopiero lat 57. Przybył on do Bydgoszczy w roku 1905. Był członkiem różnych organizacyj kupieckich w naszem mieście. Przed dziesięciu laty założył przy ul. Warszawskiej 35 przedsiębiorstwo spedytorsko-przewozowe pod firmą „Ekspress". Przedsiębiorstwo to, oparte na solidnych podstawach, zdobyło sobie ogólne zaufanie przez wytężoną pracę śp. Władysława Makowskiego i jego syna. Nagły zgon cenionego kupca wywołał głęboki żal i smutek wśród tych, którzy go znali. Niech odpoczywa w pokoju!

Ostatnia droga śp. Cecylji Suligowskiej

We wczorajsze piękne, słoneczne południe odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku szczątki cenionej i zasłużonej obywatelki bydgoskiej śp. Cecylji Suligowskiej. Jak wielkiem poważaniem cieszyła się zmarła, świadczył liczny udział obywatelstwa bydgoskiego. Stawiły się również niezwykle liczebnie różne towarzystwa, jak Matki Różańcowe, Bractwo Straży Honorowej przy parafji Najśw. Serca Jezusa i inne. Kondukt żałobny prowadził ks. kanonik Stepczyński, proboszcz tamtejszej parafji, w asyście wszystkich księży parafji Serca Jezusa, prefekta ks. prof. Zientarskiego z Szubina i ks. prob. Hofmana ze Żnina.

Trumnę z drogiemi szczątkami złożono do grobu na cmentarzu nowo-farnym. Po odprawieniu egzekwji, chór Panien Różańcowych pod batutą dyrygenta p. Jankowskiego odśpiewał piękną pieśń żałobną, poczem odprawiono ostatnie modlitwy. Po znojnem życiu zasłużona Polka i gorliwa katoliczka spoczęła w grobie. Cześć jej pamięci!

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.** Warszawa, Nowy Świat nr. 5, w aptekach i drogerjach.

Niespodzianka w Genewie

Litwinow: — Ale mi zajechał...

SPORT

KLUB SPORTOWY Z. S. ASTORJA OTWIERA SEZON PIĘŚCIARSKI.

W niedzielę, 22 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej odbędzie się mecz towarzyski pomiędzy **drużyną Sokoła z Poznania a K. S. Z. S. Astorja.** Spotkaniem tem rozpoczyna Astorja **sezon pięściarski w Bydgoszczy.** Sokół przysyła drużynę w składzie:

waga musza — **Pela,** waga kogucia — **Janowczyk,** waga piórkowa — **Zwierzchowski,** waga piórkowa — **Woźniak,** waga lekka — **Darmosz,** waga półśrednia — **Misiurewicz,** waga średnia — **Dankowski,** waga półciężka — **Rogowski.**

W barwach Astorji walczyć będą: **waga** musza — **Wypijewski,** waga kogucia — **Wojtkowiak,** waga piórkowa — **Radomski,** waga piórkowa — **Borowicz,** waga lekka — **Dorsz,** waga półśrednia — **Karasek,** waga średnia — **Sobek,** waga półciężka — **Borożyński.**

Ciekawie zapowiada się spotkanie Woźniaka z Borowiczem, kilkakrotnym mistrzem okręgu pomorskiego, Misiurewicza, reprezentanta Polski na tegorocznym meczu Polska — Niemcy z Karaskiem i Peli z Wypijewskim. Trudno obecnie przewidzieć wynik spotkania, jedno jest jednak pewne, że **Astorja nie da się łatwo pokonać.** Spotkanie niedzielne pokaże widzom piękną, wysoko pod względem technicznym stojącą walkę, a naszych bokserów zachęci do dalszej pracy nad poprawą swej formy.

Ponieważ **ceny są utrzymane w bardzo skromnych granicach,** przypuszczać należy, że zwolennicy sportu pięściarskiego tłumnie zjawią się na meczu.

Polska—Węgry 1:1.

HEBDA WYGRYWA, A TŁOCZYŃSKI PRZEGRYWA.

Katowice. W piątek rozpoczął się w Katowicach międzypaństwowy mecz tennisowy Polska — Węgry. Pierwszego dnia rozegrane zostały dwa single: Tłoczyński przegrał z Szigettim 4:6, 9:11, 4:6, a Hebda pokonał Gabrowitza 1:6, 6:4, 8:6, 6:0.

Tłoczyński prowadził w każdym secie, ale nie wytrzymał do końca. Wszystkie próby Polaka nawiązania walki przy siatce skończyły się niepowodzeniami. W drugim secie Tłoczyński prowadził już 3:0, Węgier wyrównał jednak i rozstrzygnął seta na swoją korzyść.

Spotkanie Hebda — Gabrowitz zaczęło się fatalnie dla mistrza Polski. Hebda przegrał gładko 1:6, nie usiłując nawet nawiązać walki z przeciwnikiem. W następnych dwóch setach Hebda miał już wyraźną przewagę, ale dopiero w ostatnim secie zabłysnął pełnią formy. Czwarty set trwał zaledwie 10 minut. Węgier był zupełnie bezradny wobec bezbłędnie grającego Hebdy.

Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1. Prawdopodobnie decyzja zapadnie dopiero ostatniego dnia, gdyż powszechnie liczą się z porażką pary polskiej w grze podwójnej.

Mecz nie wywołał żadnego zainteresowania i zgromadził zaledwie około 300 widzów.

RISKO BIJE JAROSZA.

Nowy Jork. W Pittsburgu rozegrany został mecz bokserski w wadze średniej pomiędzy dwoma Polakami Babe Risko **(Pyłkowski) a Tadeuszem Jaroszem.** Po 15-rundowej walce zwycięstwo odniósł Risko. Jarosz znalazł się dwukrotnie na deskach, wytrzymał jednak do końca meczu, przegrywając jedynie na punkty.

Wybory do sejmiku wojewódzkiego.

W najbliższych dniach odbędą się wybory do sejmiku wojewódzkiego. Wybierać będą rady miejskie w Poznaniu, Bydgoszczy, Gnieźnie i Inowrocławiu oraz w powiatach rady powiatowe i to:

Bydgoszcz miasto wybiera 4 członków, Bydgoszcz powiat — 3 członków, Chodzież — 2 członków, Czarnków — 2 członków, Gniezno — miasto — 1 członka, Gniezno powiat — 2 członków, Gostyń powiat — 2 członków, Inowrocław miasto — 1 członka, Inowrocław powiat — 2 członków, Jarocin powiat — 4 członków, Kępno powiat — 4 członków, Kościan powiat — 4 członków, Krotoszyn powiat — 4 członków, Leszno powiat — 2 członków, Międzychód powiat — 1 członka, Mogilno powiat — 4 członków, Nowy Tomyśl powiat — 4 członków, Oborniki powiat — 2 członków, Ostrów powiat — 4 członków, Poznań miasto — 8 członków, Poznań powiat — 4 członków, Rawicz powiat — 2 członków, Śrem powiat — 2 członków, Środa powiat — 2 członków, Szamotuły powiat — 3 członków, Szubin powiat — 2 członków, Wągrowiec powiat — 2 członków, Wolsztyn powiat — 2 członków, Września powiat — 2 członków, Wyrzysk powiat — 2 członków, Żnin powiat — 2 członków.

Oprócz członków wybiera się taką samą ilość zastępców. Wybory są tajne z mocy ustawy. Wybranym być może każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który ukończył 25 lat życia i posiada pełnię praw obywatelskich i honorowych. Może więc być wybrany nietylko członek rady miejskiej, rady powiatowej i wydziału powiatowego, ale także inny obywatel, który posiada warunki, wyliczone powyżej.

Przeciw ważności wyborów przysługuje każdemu wyborcy w ciągu 2 tygodni prawo skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Sprawę wyborów do Sejmu Wojewódzkiego reguluje ustawa z dnia 14 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 46 poz. 421 i rozporządzenie z dnia 5 września 1935 r. (Dz. U. R. P. nr. 80 poz. 706) oraz regulamin wyborczy, ogłoszony w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z dnia 4 sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 81 poz. 707).

Jak żyje, pracuje, jak tęskni do ojczyzny polski emigrant.

DRUGA POLSKA.

Wielki ilustrowany reportaż z terenów emigracyjnych.

Już w najbliższych dniach rozpoczniemy druk wielkiego reportażu ilustrowanego, omawiającego źródłowo życie polskiego emigranta we wszystkich zakątkach świata, pióra znanego naszym Czytelnikom i cenionego pisarza p. Karr-Jaworskiego.

Reportaż ten obejmie każdy zakątek świata, gdzie chociażby liczebnie najsłabiej, lecz mocą gorącego uczucia najsilniej bije polskie serce. Autor nie pominie żadnego szczegółu, który tak wymownie mówić będzie o przywiązaniu polskiego emigranta do swej macierzy. Praca ta ujęta źródłowo, na podstawie własnych przeżyć, rozmiarami, ilością efektów, sensacyjnem ujęciem przewyższy tak znany, a sympatyczny przez naszych Czytelników przyjęty reportaż tego samego autora p. t. „Nad szarą Sekwaną".

Posłuchajmy jednak, co o pracy tej mówi sam autor p. Karr-Jaworski:

Dużo się pisze w dobie obecnej o emigracji i jej zagadnieniach. Z pod ziemi, jak grzyby po deszczu wyrastają dziennikarze, którzy nigdy poza granicami kraju nie byli, nigdy z emigracją się nie zetknęli — a mimo to piszą i piszą, jak gdyby poczuli w sobie powołanie do wychodźczego apostolstwa.

Społeczeństwo polskie w wielu bardzo wypadkach zostało mylnie poinformowane o istotnych kwestjach emigracyjnych, raz — unosząc się z oburzenia, to znów innym razem nie posiadając się z entuzjazmu na skutek produkowanych efektów reporterskich. Tego rodzaju „robota" jest bardzo szkodliwa. Pretendentem do publicysty czy reportera emigracyjnego może być i tylko ktoś, kto że się tak wyrażę ramię przy ramieniu kopał ziemię, rąbał las lub wiercił dziury w pokładach węglowych, wreszcie kto na niwie społecznej pracował razem z jednem ze zgrupowań ośmiomiljonowej rzeszy emigrantów.

Trudno sobie wyobrazić, by ktoś mógł pisać o wychodźtwie np. we Francji za biurkiem swego gabinetu przy ul. Wysokiej czy Niskiej w Warszawie czy innem mieście.

Emigrant myśli, czuje i czyni inaczej, niż jego rodak w kraju. Dusza emigranta bezwzględnie po rocznym pobycie na obczyźnie, przekształca się tak gruntownie, że często staje się niezrozumiałą dla rodzonego brata w Ojczyźnie, dlatego w pracy swojej podjąłem się ciężkiego zadania odtworzenia rzeczywistej prawdy, opartej na własnem i kolegów-emigrantów, doświadczeniu przy wydatnej pomocy Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

* * *

Już teraz radzimy zaabonować „Dziennik Bydgoski" na miesiąc październik, by znaleźć się w posiadaniu całości reportażu, który może stać się rodzajem podręcznika, informującego o całokształcie życia emigracji.

— **Dyrekcja Szkoły Muzycznej L. Jaworskiego** zawiadamia, że przyjmuje jeszcze wpisy codziennie od godz. 10—12 i 15—18 przy ulicy Śniadeckich 29. (17292

Z życia towarzystw.

Sobota 21 września.

Godz. 19,00: **B. K. S. „Ruch".** Zebranie miesięczne w lokalu p. Mittelstaedta, ul. Br. Pierackiego. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie członków.

— **Tow. Obywateli i Miłośników Miedzyna.** Zebranie w lokalu p. Bucholza, 4-ta śluza. Zebranie zarządu pół godziny wcześniej.

Godz. 19,30: **O. P. N. „Gwiazda".** Schadzka informacyjna wszystkich; po schadzce można otrzymać zaproszenia na wieczorek.

Godz. 20,00: **K. S. „Siła".** Trening w sali gimn. przy ul. Konarskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **O. P. N. Sokół I.** Zbiórka całego oddziału w lokalu p. A. Deji. Ważne sprawy. Mecz piłki nożnej z oddz. Sokoła V w niedzielę o godz. 9.

Godz. 21,00: **Związek Szoferów.** Zebranie w „Harmonji", ul. Marcinkowskiego. Liczny udział pożądany.

*

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich przy kościele św. Trójcy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 22 bm. po nieszporach w salce parafjalnej. Referat wygłosi ks. Fiutak. Zawiadamia się członków, że po-

T. G. Sokół I. Jutro, w niedzielę, o godzinie 9.30 rano na Stadjonie Miejskim drużyna nasza rozgrywa mecz w piłkę siatkową o mistrzostwo miasta z drużyną K. S. „Leo". — W czwartek, dnia 26 bm. o godzinie 16 na Stadjonie Miejskim odbędzie się mecz w koszykówkę z drużyną K. P. W. W sobotę, dnia 28 bm. rozgrywamy mecz w szczypiorniaka z drużyną Szkoły Oficerskiej również na Stadjonie Miejskim o godzinie 16-ej. Na wyżej wymienione mecze uprasza się o bezwzględnie punktualne przybycie drużyn w komplecie.

—::—

Bank Polski płacił w dniu 21. 9. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,28
funty szterlingów	26,03
franki szwajcarskie	172,24
franki francuskie	34,91
belgi belgijskie	89,26
szylingi austrjackie	98,50
liry włoskie	35,—
floreny holenderskie	357,30

— **Kolejarz bydgoski wygrał 5000 złotych.** Pewien kolejarz bydgoski wygrał wczoraj pięć tysięcy złotych wylosowanej pożyczki inwestycyjnej, zakupionej w Banku Bydgoskim. Pieniądze te bardzo się przydadzą kolejarzowi, gdyż w najbliższym czasie wydaje córkę zamąż. Przed niedawnym czasem wygrał również 5000 zł pewien urzędnik sądowy.

— **Lokalem wytwornej publiczności** i miejscem spotkań sfer towarzyskich jest powszechnie znana **cukiernia Kucharskiego** przy ulicy Gdańskiej 22, tel. 31-01. Poleca swoje doskonałe wyroby: ciastka, torty, babki i napoje, służy wyborem pism codziennych i ilustracyj, przyjmuje również zamówienia w dom.

—::—

PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

„KWIACIARKA Z PRATERU" w „KRISTALU"

Rossi Barsony, Feliks Bressart i Fritz Schulz.

Wiedeń. Beztroski, czarujący, rozbrzmiewający upojnemi walcami straussowskiemi... a na tem tle przemiłe przygody kwiaciarki z Prateru, jej troski, radości i... miłość. Wszystkie komedje wiedeńskie mają pewne wspólne cechy. Wytworność, subtelność, pikanterję akcji i przyjemną atmosferę spokoju i beztroski. Wczorajsza premjera również oczarowała wszystkich. Doprawdy piękny jest świat, gdy po nim chodzą, śpiewają z wdziękiem tacy artyści jak Rossi Barsony, Feliks Bressart, Fritz Schulz i inni. Film jest pełen nowych i niebanalnych pomysłów reżyserskich i miłych piosenek. Całość stanowi film arcyprzyjemny, jeden z tych, które dają wypoczynek nerwom. Jest w nim bowiem wszystko: życie wesołe i smutne, przygoda i emocja. Więcej chyba nie można wymagać. To też publiczność „Kwiaciarką z Prateru" zachwycała się i zachwycać będzie nadal jej grą, inscenizacją, wystawą i akcją ożywioną, a nawet treścią wcale na serjo potraktowaną przez scenarzystę. Udźwiękowienie, łącznie z zmienioną i udoskonaloną obecnie aparaturą kina, wypada bez najmniejszego zarzutu, zupełnie naturalnie. Nadprogram: dwa najnowsze tygodniki.

Jutro o godz. 12 poranek „Wesoła wdówka" z udziałem orkiestry na serbskich instrumentach „Bis" pod kier. p. Szumańskiego.

Wystawa samochodowa w Paryżu

3—13 października 1935 r.

Koleje Francuskie przyznały z okazji Międzynarodowej Wystawy Samochodowej i Sportowej, która odbędzie się w czasie od 3 do 13 października, 40% zniżki dla turystów zagranicznych, udających się do Paryża w celu zwiedzenia wystawy.

Bilety powrotne wydawane będą od dnia 28 września do 12 października z ważnością 15 dni bez prawa prolongaty.

Powrót może nastąpić najwcześniej po 5 dniach pobytu w Paryżu.

Bilety powyższe wydawane będą przez oficjalne biuro Kolei Francuskich w Warszawie, Ossolińskich 4.

Przy zamawianiu biletów należy podać datę przekroczenia granicy francuskiej.

Turyści, mający zamiar udać się do Paryża na wystawę samochodową, mogą otrzymać ulgowe paszporty zagraniczne.

— **„Argentyna"** — cukiernia—kawiarnia w Bydgoszczy, ul. Gdańska 30 róg Krasińskiego, tel. 1055 — poleca świetne, własnego wypieku wyroby cukiernicze, wyśmienitą kawę oraz dobrze pielęgnowane napoje przy specjalnym bufecie Haberbuscha i Schiele'go. Pobyt tamże nader przyjemny. (17444

CH. Z. M. P. „ODRODZENIE"

KOŁO II MĘSKIE — SZWEDEROWO.

W sobotę, 21 bm. o godz. 19.30 odbędzie się zebranie walne. Uprasza się o liczny udział.

—::—

SEN DZIECKA.

— Tatusiu — mówi pięcioletni Fredzio do ojca — miałem tej nocy piękny sen.
— A czy ty wiesz wogóle, co to jest sen?
— Tak, kino podczas spania!

Popierajmy rzemiosło

RZEŹNICKO-WĘDLINIARSKIE

Wykwintne wędliny i wyroby mięsne poleca:
Artur Frohwerk
CENTRALA: Królowej Jadwigi 11 tel. 1811
FILJA: Dworcowa 75 tel. 1455
FILJA: Śniadeckich 49 tel. 2135
Istnieje 30 lat. (17297

Co wtorek i czwartek świeże kiszki z kotła
Piotr Wolniewicz
Niedźwiedzia 5-7 Telefon 1780. (17298

Pierwszorzędne wędliny i mięso poleca:
Franciszek Mączyński
Łokietka 14 Pl. Piastowski 4
tel. 1322. (17296

Pierwszej jakości (17300
wędliny i mięso poleca
Wincenty Pruss
Bocianowo 21

(17299)
Mięso i wędliny pierwszej jakości poleca
Władysław Janowiak
Św. Jańska 6 - Św. Trójcy 21.

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 33. Loterji Państwowej.

Dzisiejszy dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. 21890 32722 34935 78427 79166 32366 10932 116104.

Po 5.000 zł. 65773 76523 88163 103264 151764 165373.

Po 2.000 zł. 8825 34744 53536 59423 59523 59870 61981 87064 102895 106502 108585 1110654 114230 114542 13004 133737 143633 161273 180948 181239.

Po 1.000 zł. 8910 10865 25038 25310 30789 32649 40580 44133 5335 54462 69237 71902 72396 77475 79222 89279 89671 91987 105499 112354 118637 123647 134473 136295 137686 141698 148729 151377 152892 160741 161902 176569 177998 181078 181093 182609 184994.

Wygrane po 200 zł.

391 404 516 59 659 784 878 1205 19 929 66 89 2131 41 392 883 922 3037 57 163 210 372 421 677 796 955 4036 132 270 399 537 771 874 5174 80 254 309 24 29 739 804 6132 388 738 816 71 7003 188 204 458 915 8307 432 42 788 809 53 9157 370 497 524 88 605 30 49 817 29 78 10096 152 93 236 644 88 765 809 11007 34 245 48 384 474 512 708 855 12107 72 93 390 513 13105 18 66 249 416 518 924 14011 12 189 93 355 446 62 500 2 48 56 653 71 808 15194 417 501 59 862 16275 324 51 72 80 449 532 658 960 17220 866 18365 418 621 764 19070 81 99 309 605 932 20085 152 641 829 921 21133 513 26 93 697 743 22033 112 219 27 768 804 66 23015 33 125 34 84 347 404 38 548 94 652 767 90 827 934 57 24006 234 40 315 403 36 641 793 894 25053 193 201 41 337 52 455 96 626 73 840 960 26044 55 83 240 86 312 97 476 768 85 832 905 30 27022 156 239 60 61 305 29 488 646 90 731 72 804 33 967 28094 190 200 18 487 507 721 829 67 916 38 29038 61 125 39 359 405 34 96 520 54 92 607 72 99 904 66 30144 47 213 23 401 26 579 600 713 55 819 30 31463 502 43 867 32045 89 146 532 38 646 839 78 33026 116 235 39 473 551 6[illegible] 839 78 33026 116 235 39 473 551 837 43 943 34054 78 371 440 35201 63 333 411 35 500 601 720 53 810 52 924 43 36099 155 286 410 33 89 777 807 999 37075 297 388 461 91 513 45 47 692 822 38054 283 425 615 23 44 817 39171 227 311 653 791 800 18 914 40154 78 214 97 368 81 634 910 41011 14 40 236 79 310 50 460 66 72 619 705 32 891 936 42013 181 288 409 30 603 34 71 767 825 901 43051 130 97 258 350 511 88 644 715 851 977 44008 172 206 18 58 657 84 841 916 45026 219 376 465 524 53 98 607 29 37 99 46179 489 575 731 41 872 47112 13 27 289 333 410 59 513 39 754 58 83 827 48069 183 84 214 373 426 47 61 65 519 762 925 51 49066 129 75 80 221 53 311 31 438 77 96 576 907.

50034 36 244 60 324 69 511 721 41 62 51008 31 47 48 151 94 235 376 95 518 33 610 90 98 818 82 911 52055 293 318 511 665 769 934 53083 132 49 284 390 638 743 99 886 946 54050 93 163 70 201 55 348 538 71 770 55317 408 17 58 511 633 90 700 88 805 33 932 40 56220 325 56 62 414 548 78 622 79 775 806 903 57 78 86 57434 43 571 760 75 959 58076 95 220 36 707 899 920 54 57 59160 92 226 354 413 575 696 779 937 77

60028 99 145 378 608 34 820 994 61276 354 88 450 55 613 29 841 54 62157 497 503 07 18 50 97 746 63011 13 49 68 151 214 325 621 92 790 98 983 64308 76 80 679 82 723 50 79 846 65135 392 488 646 732 802 66216 350 487 630 78 67009 181 363 450 669 893 906 18 64 68043 54 57 75 112 27 204 07 374 582 695 742 45 55 874 985 69143 328 75 493 570 683 705 14 20 24 52 99 978

70090 217 82 349 810 33 55 68 902 53 71034 48 154 72 309 56 487 510 24 922 72019 85 144 64 226 32 321 436 45 587 623 60 750 79 808 87 920 73177 215 74 302 61 86 482 907 46 75 74141 97 211 317 38 57 510 37 90 407 45 809 54 927 50 75061 149 362 88 406 16 34 544 637 736 879 91 940 67 76213 49 66 895 77071 136 236 51 83 482 543 68 728 822 41 78020 64 200 359 434 74 94 501 639 721 24 56 75 891 79029 51 62 87 95 110 214 351 496 578 619 879 980

80056 105 25 241 319 79 509 88 718 33 992 81047 73 79 225 324 86 444 507 45 66 88 641 796 820 933 82094 135 40 67 393 412 72 545 640 709 839 946 90 83202 307 26 89 464 715 871 971 96 84003 70 98 113 376 92 418 24 36 517 749 821 72 930 85150 366 412 35 624 737 873 86024 26 282 362 419 82 528 877 85 934 53 87012 195 234 374 480 528 873 976 88114 207 09 24 341 455 685 96 774 833 976 89019 212 71 333 527 61 611 74 700 876 972

90014 87 102 33 42 91 209 47 414 50 535 66 974 91205 14 42 481 507 08 31 666 84 779 847 961 98 92149 68 232 343 479 82 98 513 44 649 63 716 73 824 971 77 90 93018 48 227 435 40 515 27 643 76 842 92 902 93 94079 242 466 563 616 20 819 98 95038 139 482 500 772 909 20 96114 273 305 18 467 538 82 786 930 72 97023 166 272 404 47 567 89 639 759 92 98026 49 108 54 213 97 367 71 454 587 602 18 722 865 60 81 93 99031 284 310 401 28 545 48 76 890 932 49

100006 59 76 595 690 823 966 101189 93 95 275 313 412 50 530 85 691 860 64 91 102078 199 560 756 829 40 963 103002 198 254 433 72 609 788 929 57 104031 74 190 411 541 51 600 952 105303 19 31 32 46 96 404 21 543 98 668 786 91 820 947 106002 386 716 909 107321 36 96 401 94 974 108117 43 419 27 501 26 639 89 93 724 109044 149 213 29 36 75 361 65 531 73 655 65 764 96 876 904 73 110009 90 156 83 399 481 517 25 52 745 75 983 111191 205 30 430 510 15 60 726 31 94 886 944 1122045 107 25 96 236 92 309 414 52 574 875 951 113017 480 567 677 821 920 69 114048 159 238 367 502 623 115013 42 147 54 88 204 42 401 549 69 651 96 732 40 822 70 85 116052 109 288 383 640 42 50 807 901 29 76 117060 138 78 88 291 383 513 75 91 667 701 2 885 938 84 118004 218 65 332 51 87 94 462 531 89 737 57 864 981 119047 62 359 621 90 789 887 954 120075 149 83 92 212 56 358 77 85 88 96 413 20 606 733 850 69 80 906 121013 135 39 210 338 421 523 44 85 741 916 122042 307 33 458 69 625 31 58 775 947 123046 336 83 412 541 759 124071 74 93 144 70 236 96 307 45 86 440 537 80 738 866 86 125014 122 79 85 430 52 69 560 635 752 958 126009 20 60 385 448 606 43 812 127023 24 99 255 445 55 558 649 714 128021 158 245 336 719 810 47 129007 296 312 51 55 68 423 24 530 650 771 130010 19 236 350 468 96 586 763 814 19 910 51 74 91 131017 30 35 84 184 214 57 450 566 92 839 97 132047 155 62 391 682 862 974 133102 23 358 634 54 768 811 74 917 43 54 69 134175 274 91 381 470 81 557 89 644 68 744 893 909 1 289 135038 294 322 27 69 71 95 556 602 734 40 840 939 54 71 137091 265 432 584 89 623 764 952 90 138025 60 130 62 217 386 91 440 73 86 540 99 644 903 139045 355 428 644 723 30 0 854 72 96 140190 205 355 71 610 141092 127 50 234 98 325 83 522 24 677 706 815 17 63 931 142016 17 91 189 214 99 313 693 763 878 906 98 143069 105 39 74 320 424 78 665 706 49 87 970 144027 36 46 73 204 18 51 505 684 704 865 145142 206 331 86 410 15 94 524 664 757 99 917 146119 270 90 408 90 581 610 14 829 30 944 147247 50 318 61 436 41 560 839 45 51 905 7 58 148019 38 74 226 80 412 15 568 98 737 70 893 19164 245 527 54 95 654 96 725 52 941 64 99 150025 32 33 39 43 56 177 271 92 528 64 61 68 689 15214 415 56 59.

152179 64 218 82 385 426 508 81 77 96 600 22 33 706 84 55 153149 425 505 782 94 98 154217 359 523 613 762 155094 249 62 71 398 86 552 80 92 683 755 155114 90 202 317 456 95 653 797 822 906 54 84 157011 182 248 70 805 55 56 69 440 59 512 33 684 737 94 867 84 909 75 158046 56 253 78 316 54 404 92 570 842 913 89 159139 42 61 508 23 691 759 962

160095 210 369 410 690 718 90 161004 47 164 258 439 629 52 67 700 52 814 49 83 162332 48 491 871 96 163232 61 327 424 77 723 33 34 164142 253 446 520 68 95 627 763 887 165062 119 56 482 651 825 918 73 166143 368 514 691 712 842 93 985 167000 34 48 67 156 762 826 64 77 168460 543 636 88 849 904 63 169104 91 286 99 310 22 437 74 86 528 29 84 170030 52 179 90 222 43 544 56 631 710 56 855 94 966 171046 49 70 89 774 806 949 172165 208 29 329 79 434 49 52 87 583 620 57 754 99 852 94 173079 15259 206 26 315 64 599 644 717 23 174008 90 127 65 295 359 84 495 594 641 814 175080 188 674 705 66 904 176026 142 78 286 87 346 457 534 627 85 99 730 59 874 907 43 177118 46 219 306 74 448 784 823 901 35 178277 332 34 72 646 802 179132 51 69 92 202 56 451 562 678 93 715 35 54 845 66.

180320 29 414 45 947 181054 104 204 82 342 54 70 413 14 18 749 822 914 182244 68 37 441 67 693 709 40 50 835 950 183278 307 86 516 85 729 909 18406 186 95 462 510 616 68 804 61 82 977.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

38 995 1225 379 433 820 992 2359 747 3257 361 375 824 4410 573 5160 379 445 70 600 6048 689 859 7031 171 661 8430 9117 230 974 10138 73 640 11242 35 366 702 12132 727 79 865 980 13084 250 343 438 744 963 14106 432 15239 412 16213 484 694 707 17295 18449 848 917 19063 338 66 20063 834 21140 512 43 54 963 22165 271 450 546 88 632 892 23393 24105 36 331 444 25012 35 75 284 314 64 571 74 639 42 730 26074 135 51 440 520 616 796 27220 97 544 621 45 28106 58 212 78 704 800 988 30417 503 645 700 847 997 31197 736 32031 384 448 94 535 758 33129 277 386 680 819 34394 575 753 74 980 98 35497 538 706 912 97 36586 90 606 738 37214 38176 277 328 92 500 85 39627 725 43 838 77 944 40028 98 192 315 622 50 61 804 41294 795 829 935 42026 422 763 43150 304 607 70 788 44059 96 121 476 519 90 781 827 939 45832 950 46087 97 47129 675 821 97 48537 56 59 701 806 43 49059 138 558 87 645 96 714 32 914

50147 299 688 773 998 51006 21 110 14 549 613 52179 301 516 38 763 91 812 909 53015 64 106 950 54119 229 383 491 661 729 942 55011 440 578 56175 754 874 947 92 57088 519 816 957 58340 658 81 825 36 921 59625 704 857 60376 463 611 924 61984 62182 759 854 906 40 63040 70 375 883 94 64537 711 818 35 87 949 65093 813 908 66069 280 336 61 520 780 974 67430 562 786 839 901 47 68083 332 62 627 53 69047 149 235 764 70035 288 777 71072 79 216 06 903 28 60 72326 99 73334 412 502 81 611 701 887 74112 361 82 414 51 542 57 85 761 75088 141 74 398 699 770 900 76043 63 163 260 499 504 635 56848 86 77054 182 260 97 449 78049 50 98 295 79156 96 227 82 471 80402 21 732 854 81092 159 203 344 82188 254 306 88 515 34 671 83683 723 35 958 84132 266 816 58 85120 318 623 706 917 86067 243 323 706 87036 495 88219 66 379 758 968 95 89412 773 887 957 90197 219 502 606 66 772 899 937 91109 22 412 84 511 616 864 960 92042 95 139 379 82 414 638 786 40 51 901 12 93141 962 94056 129 58 219 421 617 52 68 80 751 64

95015 80 140 448 96003 20 221 507 609 947 97061 112 249 359 853 98041 387 610 805 99036 345 645 56 82 928 72 100043 414 544 71 744 10255 385 477 90 538 708 870 102000 120 304 81 522 78 815 976 103037 166 82 390 648 703 824 104595 940 105158 70 93 620 968 106640 107479 620 816 48 108090 104 285 433 587 865 73 109047 57 266 110266 316 575 825 35 111025 76 134 580 606 85 112175 92 753 113144 410 555 114080 143 308 44 417 42 115275 305 18 626 818 116186 246 63 502 63 684 708 967 117010 23 159 254 485 810 972 96 118007 11 97 160 441 119028 57 196 717 66 120140 45 441 609 25 879 121095 339 96 628 44 97 739 61 66 122019 118 325 56 92 428 723 49 123307 911 20 31 66 87 124163 265 311 65 88 539 639 125029 920 126061 383 688 127325 892 128015 135 641 981 129100 257 330 49 431 529 616 845 85.

130902 131844 132163 91 97 228 94 379 133212 373 519 34 75 636 981 134000 247 431 524 628 135066 82 187 225 509 868 990 136213 334 460 714 878 910 80 137259 304 504 76 602 60 857 138763 139268 578 97 607 783 927 140114 495 878 141363 74 142037 69 456 57 542 725 992 143152 239 342 577 671 144258 686 145468 563 693 146309 53 508 626 836 147475 687 721 73 836 148582 605 149005 704 861 950 150011 55 184 500 151023 215 82 420 63 737 829 152162 91 327 47 49 57 69 592 729 153115 205 439 695 729 69 873 154278 155035 181 526 691 756 845 924 71 156017 194 324 542 659 725 71 157322 407 710 893 966 158241 51 481 569 764 809 159248 86 392 587 160351 432 551 691 760 838 161225 530 34 691 960 162454 72 517 163288 321 64 91 497 626 184365 505 96 671 78 978 165161 71 483 578 79 770 813 66 908 166097 386 618 20 780 805 69 912 50 167051 169 308 65 716 988 168041 65 512 625 918 44 169011 180 285 481 673 83 95 887 170043 241 433 847 171103 40 800 911 56 172038 649 52 889 173015 476 686 869 174429 589 665 92 728 175131 57 341 47 429 504 76 645 176066 250 376 790 847 67 910 32 177006 185 572 709 178052 98 361 420 69 882 976 179686 977 180167 786 981 181045 196 233 49 182004 84 136 210 30 302 602 3 760 878 183374 484 524 971 184083 98 243 631 98 766.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. 36815 68437 71190 79246 135758

Po 5.000 zł. 31990 46686 48200 99246 135758.

Po 2.000 zł. 3153 8044 17748 28397 33156 34649 36240 44220 46561 48324 71087 80483 89344 95549 102455 103319 103511 105920 108512 109874 111778 113281 117790 119150 128928 131950 142762 162264 164303 172259 173626 173738.

Po 1.000 zł. Nr.: 3683 5146 13340 13376 14828 20047 21324 49430 62392 65401 69975 96523 97257 98101 105838 116883 120582 125142 126641 138593 140794 140964 142410 143215 143675 149743 151540 163791 164517 165276 166519 169201 177284 178054 178081

Wygrane po 200 zł.

397 1074 471 712 836 2442 94 3320 4569 767 813 5420 741 816 6005 237 510 72 635 735 868 7023 647 8041 252 9159 72 270 75 10240 542 623 95 11285 996 12481 651 801 61 912 13228 651 14002 196 204 822 15429 16007 495 612 824 33 17583 715 843 956 18231 19361 451 668 700 33 888 931 20206 409 875 21749 961 75 22493 574 760 88 23002 453 583 755 65 832 24194 269 611 960 25188 304 612 26187 493 702 824 27345 431 46 85 513 28086 108 16 59 446 518 29071 195 585 832.

30046 817 310007 338 558 612 835 32085 788 806 48 33018 287 522 830 34084 227 59 693 757 16 35152 515 69 79 999 36798 37477 597 737 38134 91 541 73 679 885 39060 214 309 849 937 40252 56 809 82 991 41381 517 639 945 42307 43006 54 133 43 529 63 68 819 20 904 44189 33 448 593 45118 370 599 645 768 4141 2 430 779 47102 279 425 658 48410 77 847 49045 117 276 304 40 50 889 50292 94 562 640 53 562 640 53 51192 473 637 896 941 52931 165 386 406 515 953 60 53160 226 467 583 707 19 972 54052 301 41 595 618 49 54 967 55051 164 242 617 726 56169 350 524 656 63 65 875 57118 452 598 630 63 76 921 8099 113 334 654 941 59179 218 40 377 768 894.

60115 480 681 61331 506 25 792 973 62318 526 659 852 97 63178 214 61 405 27 518 4208 330 419 905 35 65002 144 204 354 640 918 66059 77 767 67183 387 468 85 550 837 90 68038 78 521 84 602 924 58 69046 74 259 718 842 91 933 73041 736 883 74394 411 986 75430 39 850 76500 718 822 926 77032 78 331 739 40 961 78032 357 548 71 75 804 81 89 953 98 79109 95 212 563 605 80021 282 617 726 80 81249 605 32 962 82107 80 202 427 521 941 83064 627 724 38 838 84138 368 493 538 829 87 85007 114 243 70 414 725 871 979 86006 276 373 400 564 687 815 47 972 87228 313 852 88649 90462 96 807 73 91165 243 501 757 92162 450 524 609 938 93243 372 532 80 702 94395 419 537 642 775 946 95049 84 353 447 691 809 86 96096 279 91 339 485 520 666 840 97214 73 321 400 68 599 665 771 935 98054 61 143 206 433 60 577 680 852 901 99081 114 296 49 569.

100619 80 741 45 57 59 826 928 93 101084 594 96 656 872 82 102239 439 51 515 768 904 103084 270 439 56 622 80 104176 215 518 760 66 800 105013 224 25 90 624 87 782 880 106117 65 404 54 713 869 107373 432 685 984 108199 663 809 109240 398 427 718 110462 94 645 111098 214 38 90 441 780 982 112208 356 649 113323 619 22 809.

114144 340 629 865 115175 477 803 918 116218 437 742 824 40 117000 70 53 124 268 354 474 844 118161 322 45 66 119014 385 120163 408 698 725 912 121012 426 40 554 68 787 923 122002 121 444 562 844 123088 571 672 78 768 124087 110 210 57 804 125721 953 126132 37 298 555 657 338 83 127000 17 33 149 270 321 419 128162 72 260 87 734 68 991 129063 276 10 17 18 739 90 819 997

130103 83 208 16 20 308 29 917 131183 85 281 87 370 472 552 765 927 132010 92 254 360 520 90 133035 221 508 25 49 64 723 134052 138 58 834 436 745 52 135125 53 54 354 62 475 505 44 669 136061 62 293 610 85 742 56 851 137426 55 669 93 965 138061 96 311 42 554 62 785 806 981 139280 370 71 692 709 32 860 982 140122 521 945 141002 411 542 71 865 142209 411 934 143244 343 60 651 805 144089 216 46 373 145067 454 708 921 35 146173 226 58 292 449 57 910 147245 384 423 148089 965 149105 233 580 586 879 87 989 98 150219 410 539 151614 64 706 894 961 64 96 152119 81 842 153192 209 19 314 437 509 710 48 154044 163 550 640 751 858 927 79 155218 331 55 490 611 723 24 156148 710 875 968 157045 111 332 516 671 949 70 158110 423 82 159057 221 402 549 812 76 160100 313 30 815 73 919 161058 617 765 977 162119 35 400 64 598 697 916 163153 351 791 164080 252 451 632 745 89 165042 91 916 166272 435 50 57 660 65 824 167329 411 48 523 670 971 82 168021 84 557 948 78 169070 146 98 283 496 623 818 60 923 170219 342 506 903 93 171243 488 854 172007 272 633 909 14 173074 265 95 466 889 174267 349 439 538 44 774 175156 229 78 301 61 584 762 75 870 61 934 176638 948 177069 232 329 564 80 731 98 969 178039 186 95 307 46 64 467 786 179004 184 201 523 681 180086 87 199 266 316 41 48 54 622 855 80 916 181035 259 826 34 901 182155 295 814 826 183109 27 43 53 469 846 931 184268 308 572 772 822 68.

W 12-tym dniu ciągnienia IV-ej kl. padło:

zł **10.000,—** na nr. 21.890

zł **10.000,—** na nr. 32.366

pozatem

17560) zł **50.000,—** na nr. 115.045

zł **20.000,—** na nr. 70.785

zł **10.000,—** na nr. 177.081

oraz wiele wygranych po **5.000.—, 2.000.— itd.** w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 2. — Gdynia, ulica 10 Lutego 5.

— **Nowy program w „Picadilly".** Bardzo ładnie prezentuje się ostatnio z swem efektownem oświetleniem „Picadilly" przy ul. Marcinkowskiego. Programy tego miłego teatrzyku rewjowego stoi na bardzo wysokim poziomie. Na czoło obecnego programu wysuwają się doskonały balet Kamińskich, jeden z najlepszych zespołów w dziedzinie tańców rosyjskich, ponadto wspaniały duet akrobatyczny Ottonis. Również podobają się produkcje wokalne śpiewaczki Wanny o bardzo miłym głosie. Przygrywa do tańca świetna orkiestra Kaczmarków. Całość proramu w „Picadilly" zatem bardzo dobra.

KOLEKTURA

Władysława Cianciary

Łódź, Piotrkowska 91

Tel. 244-84 — Konto PKO. 146 285

Polecą LOSY do **I kl. 34 Loterji Państw.**

17290 w/g. następujących Nr. Nr:

Od	4781	do 4790	Od	96031	do 96040
„	17561	„ 16570	„	99311	„ 99320
„	19821	„ 19830	„	111281	„ 111290
„	28371	„ 28380	„	111601	„ 111610
„	29081	„ 29090	„	112151	„ 112160
„	31581	„ 31590	„	117111	„ 117120
„	35901	„ 35910	„	128401	„ 128450
„	37821	„ 37830	„	128821	„ 128830
„	38021	„ 38030	„	132071	„ 132080
„	39911	„ 39920	„	135491	„ 135500
„	42321	„ 42330	„	152011	„ 152020
„	48931	„ 48940	„	152711	„ 152720
„	49541	„ 49550	„	154491	„ 154500
„	51001	„ 51010	„	156491	„ 156500
„	51451	„ 51460	„	160151	„ 160160
„	72311	„ 72320	„	163201	„ 163210
„	79691	„ 79700	„	166521	„ 166530
„	89151	„ 89160	„	188251	„ 188350
„	90471	„ 90480	„	193121	„ 193220

Najwięcej wygranych pada w losem kolekturze **DZIERŻANOWSKIEGO** Gniezno Chrobrego 2.

ILE PŁACONO NA TARGU?

Na dzisiejszym, sobotnim targu płacono ceny następujące:

Masło 1.40—1.50 zł, jaja 1.10—1.20 zł, twaróg 20—25 gr, śmietana litr 1.20 zł. Za jarzyny: ziemniaki 5—8 gr, marchew 15 gr, szpinak 60 gr, kapusta 8—10 gr, cebula 16—20 gr, kalarepa 10 gr, zielona sałatka główka 10 gr, rzodkiewki 20 gr, ogórek 10 do 15 gr, pomidory 15 gr, jabłka 25—40 gr, gruszki 20—30 gr, śliwki 25 gr. Za drób: kurczaki 1.00—1.70 zł, kury 1.80—2.00 zł, kaczki 2.00—3.00 zł, gęsi 4.00—5.00 zł, gołąbki para 80—90 gr.

Mięso za kilogram: wieprzowe (kotlet) 1.50 zł, wieprzowe średnie 1.40 zł, szynka świeża 1.40 zł, szynka wędzona 2.00 zł, mięso wołowe bez kości 1.40 zł, z kośćmi 1.00 zł, skopowe 1.40 zł, cielęce 1.30 zł, wątrobianka 1.60 zł, słonina 1.80 zł, smalec 2.40 zł, sadło 2.00 zł.

ZWIEDZAJCIE WYSTAWĘ SAMOCHODOWĄ w PARYŻU

3—13 października 1935 r.

40% zniżki na Kolejach Francuskich 17575 ULGOWE PASZPORTY indywidualne

Informacje: OFICJALNE BIURO KOLEI FRANCUSKICH

Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85.

UWAGA: Zapisy na wycieczkę przyjmują wszystkie biura podróży.

FUTRA!

tylko w Składzie Futer FELIKS JAWORSKI

Wielki wybór! Uczciwa kalkulacja! Własna Pracownia! Solidne wykonanie!

Firma, której można zaufać

Bydgoszcz Dworcowa 35

17530

Wełny. Wełny.

Dla kupców i handlarzy

polecam na sezon zimowy rozmaite **wełny pończochowe, włóczki we wszystkich kolorach, wełny maszynowe, swetrowe, na szale i czapki, bawełny, trykoty i wszelkie towary krótkie.**

Oddaję do dalszej sprzedaży po cenach ściśle fabrycznych. Proszę się przekonać bez obowiązku kupna. Największy skład wełny na miejscu.

Hurtownia Wełny i Towarów Krótkich

R. Wiśniewski

17549 Bydgoszcz, Stary Rynek 6, I. p. (nad Bankiem Ludowym).

Odbiornik który zdobył świat

dzięki szeregowi nowych wspaniałych udoskonaleń

- Głośnik Telefunken-Nawi o potężnym naturalnym tonie.
- Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwałości i równomiernej pracy.
- Cewki o żelaznym rdzeniu dające ultra-selektywność.
- Specjalny układ, automatycznie wyrównujący czułość.
- Kontakty platynowe i srebrne gwarantujące bezszmerowy adbiór.
- 3 zakresy fal — odbiór europejskich i zamorskich stacji.
- Nowa linja skrzynki o pięknej formie, ulepszająca akustykę.

4-lampowy z 5-ta prostownicza

AMBASADOR-TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

17264

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III. rewiru Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Matejki nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 8-go listopada 1935 r.** o godz. 11, w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Leona Bydłowskiego nieruchomości: Bydgoszcz tom 2, wykaz 1.98 położonej w Bydgoszczy przy ul. Długiej 24, nieruchomość przeznaczona jest na budynek mieszkalny, posiada urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 30.900, cena zaś wywołania wynosi zł 23 175. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3.090. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fnndusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie sala nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 19 września 1935 r.

17578) Komornik Czarnecki.

Wielka licytacja spadkowa

przy ul. Gdańskiej 76, na składnicy spedytora Wodtkego.

We wtorek, dnia 24 bm. o godz. 10 przed poł. z polecenia p. Tadeusza Niedźwiedzkiego, kuratora spadku po zmarłej śp. Janowskiej, sprzedawać będę poniżej wyszczególnione przedmioty, a mianowicie: kompl. sypialnię (orzech), kompl. jadalnię (dąb), leżankę, garderobiernię z lustrem, dywany, urządzenie kuchenne, naczynia kuchenne, szkło (kryształy), porcelanę, maszynę do szycia bębenk., nowoczesny gramofon z płytami; dalej: elegancką kapę na 2 łóżka, pościele, bieliznę damską, firany, większą ilość sukien i płaszczy damskich i wiele innych rzeczy. (17546

M. Piechowiak,

zaprzysięż. licytator i rzeczoznawca sądowy. Śniadeckich 9

POLECENIA

Najmodniejsze wykonanie garderoby damskiej. Czajkowska — Śniadeckich 6 part. (17581

SPRZEDAŻE

Dom piętrowy, ogród, wolne 3 pokojowe mieszkanie, cena 14.000. Kieliszek, Plac Piastowski 15. (9602

Kamienica (9600 3 piętrowa (centrum) ogród, dochód 6.500, wpłata 36.000 Kieliszek, Pl. Piastowski 15.

Willa (9601 komfortowa (parkiet) ogród owocowy, wolne 6 pokojowe, wpłata 20.000. Kieliszek, Plac Piastowski 15.

CUKIERNIA i kawiarnia, jaknajlepiej zaprowadzona, pierwszorzędne położenie w centrum Bydgoszczy, nowoczesne duże lokale, z kompletnem urządzeniem natychmiast na sprzedaż. Poważni reflektanci z gotówką ok. 9.000 zł. zechcą skierować swe oferty pod „C. 914", Biuro Ogłoszeń Dworcowa 54. (17547

Dom piętrowy przy tramwaju sprzeda właściciel, cena ugodowa. Zgłosz. Chopina 5. 9570

Rower (17582 sprzedam. Warsztat ślusarski Zbożowy Rynek 65

Place budowlane na Bielawkach ul. Kilińskiego i Wibickiego korzystnie na sprzedaż. Marohn, Jastrzębia 40, m. 3. (9540

Rower 38 złotych. Jagiellońska 25, Dąbrowski. (17565

Lustro (9584 duże lustro w oprawie orzechowej tanio sprzeda Matuszyński, Gdańska 117.

Kiosk (9605 sprzedam ruchliwe położenie. Oferty filja „T. 1500".

Fortepian dobry tanio. Promenada nr. 10. (9581

Kolonjalkę mieszkaniem sprzedam. Adres filja. 9558

Sprzedam wózek dziecięcy. Bocianowa 49. 9561

Fiat 521, kryty, mało używany sprzedam okazyjnie. Wiad. Dzien. Bydgoski. (9592

Platforma (17574 lekka. Nad Portem 4.

Odbiornik radjowy uniwersalny zmienno-stały okazyjnie. Gdańska 137. (9588

Fiat 503 w dobrym stanie tanio sprzedam. Hetmańska 27, m. 3. (9609

Kamienicę dochód 6.000, cena 35.000. Oferty „40.000." (17556

Urządzenie składowe sprzeda Gdańska 132. (9566

Samochód (9559 sprzedam. Kościuszki 20.

Parcele (9582 sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Leśna 44.

Parcele Bielawki, 90 groszy sprzedaje. Gajowa 35. (9563

Kamienicę z ogrodem, centrum Bydgoszczy. sprzedam lub zamienię na Toruń. Zgłoszenia filja Dz. „100". (9556

2 wagi dziesiętne jak nowe tanio sprzeda Matuszyński, Gdańska 121. (9583

Sypialkę brzozową jasną. Warminskiego 12. (9595

KUPNA

Stare (9568 meble i narzędzia kupuje Kwiatkowski, Gdańska 141

Motor elektr. 10—15 km. 220/380 V. w dobrym stanie kupuje. R. Graff, Szczerbięcin, p. Tczew. (17585

Kupię małą willę gotówką. Of. filja „Piętrowa".

LEKCJE

Lekcji tańca indywindualnych, celem poduczenia poszukuje pan. Zgłoszenia z podaniem warunków do filji pod „W. S". (9550

POSADY WOLNE

Dziewczyna (17479 do posyłek do lat 16, uczciwa, zaraz potrzebna. Nozdrzykowski, Mostowa.

Samodzielny blacharz-instalator potrzebny. Oferty do filji „Samodzielny B". (9567

Podróżujący potrzebny. Oferty skierować Jezuicka 8. (9606

2 czeladników i 3 uczni krawieckich od 1. X., potrzebnych. Adres wskaże Starszy cechu, Nakło n. N. (9594

Służąca Dworcowa 25—4. (9573

Kucharkę kelnerkę. Jadłodajnia, Pomorska 21. (9585

Ekspedjentka lub ekspedjent do konfekcji damskiej, siła rutynowana potrzebna. Skład Futer, F. Jaworski, Dworcowa 35. (9574

POSADY POSZUKUJĄ

Samodzielna poszukuje pracy z gotowaniem u starszych państwa. Of. filja Dziennika „Starsze". (17570

Dzielna ekspedjentka poszukuje posady do interesu, od 1. lub 15 za kaucją. Zgłoszenia do filji Dziennika pod „34". 9564

POKOJU POSZUKUJĄ

Rzemieślnik stała praca, poszukuje pokoiku lub jako sublokator. Zgłoszenia filja Dziennika pod „36". 9548

DZIERŻAWY

Dom z restauracją, skład kolonjalny, garaże, stajnie, sprzedam tanio. Dochód przeszło 6 tys., cena 40 tys. gotówką 24 tys. Skład kolonjalny wydzierżawię zaraz, dobry, 2.500 zł. Kurczewska, Tczew, Sambora 6. (17523

Ubikacje (17580 na składnice lub warsztat do wydzierżawienia. Ks. Ad. Czartoryskiego 8—3.

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję pokoju z kuchnią względnie bez. Zgłosz. pod „Porucznikowa". (9608

Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe potrzebne natychmiast, komorne płacę za rok zgóry. Oferty do filji pod „Urzędnik kolejowy". (9603

MIESZKANIA WOLNE

3 pokojowe komfortowe od 1-go października do wynajęcia. Bielawki Wawrzyniaka 1. (9611

Mieszkanie 2-pokojowe komfortowe zaraz do wynajęcia. Adr. Dziennik. (17572

5 pokojowe do wynajęcia. Gdańska 65, m. 4. (9572

2 pokoje z wygodami rok z góry. Chopina 23 a. (9575

Dwa pokoje kuchnia wygody remontowane, nowy dom rok zgóry. Chołoniewskiego 50. (17570

Mieszkanie (9587 5 pokoi, komfortowe słoneczne. Dworcowa 73—5.

POKOJE WOLNE

Stancja dla młodzieży, pianino. Jagiellońska 26-4. (9604

Pokój umeblowany, słoneczny, wynajmę. Król. Jadwigi 19—6. (9593

Pokój umeblowany, seperatny, do wynajęcia. Pomorska 17—4. (9557

Ładny pokój dwom, dobre utrzymanie lub bez. Gdańska 125-3. (9579

RÓŻNE

Przepisywania na maszynie, różnego rodzaju, wykonuje tanio Grunwaldzka 80, I piętro lewo. (15777

Ciężarki zgubiłem przy ul. Marsz. Focha przy kasynie. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot. Andrzej Barczyński, Łokietka 6. (17567

Kuchnia (9589 kresowa wydaje smaczne, domowe tanie obiady. Pomorska 46.

Kto pomoże absolwentowi uniwersytetu złożyć egzamina dyplomowe. Oferty „Dyplom" filja (9590

MATRYMONJALNE

Sierota (9565 Poszukuję najemości dla siostry mej, młoda, przystojna, majątek 3 000 zł, urzędnika religijnego. Oferty z fotografją, zwracam. Pod „Sierota" filja.

Drogista (17511 samodzielny pozna zamożną wdówkę, rozwódkę do lat 40. Cel matrymonjalny. Oferty „Miły" Dziennik Bydg., Toruń.

Kawaler lat 27, rzym. kat. posiada w Gdyni własne przedsiębiorstwo handlowe szuka na tej drodze z powodu braku znajomości pań. Panny nie dzisiejszych poglądów, miłej powierzchowności do lat 25, cel matrymonjalny cośkolwiek gotówki dla wspólnego dobra pożądane. Oferty fotografją skierować Dziennik Bydgoski Gdynia pod „Szczęśliwe ognisko". (17506

Niniejszem podaję Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, że z dniem **30 września do 30 października br.** urządzam

bezpłatny kurs robót ręcznych szydełkiem i na drutach z wełny

ZNAK OCHR.

„Włókno Polskie Warszawa"

Z poważaniem **Marjan Susała**

17445) TELEFON nr. 1128. Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 19.

†

Dnia 18 września br. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy syn i brat śp.

Władysław Kulok

w 22 roku życia, o czem wszystkich Krewnych i Znajomych zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Bydgoszcz, we wrześniu 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 17 z domu żałoby ulica Chojnicka 21, na cmentarz parafjalny. Msza św. żałobna za spokój duszy śp. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8 mej w kościele św. Antoniego na Czyżkówku. (17438

W czwartek, dnia 19 września 1935 r. o godz 6,30 zmarł nagle zaopatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, mój najdroższy ojciec ś. p.

Władysław Makowski

kupiec

w wieku lat 57, o czem zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 10 września 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godz 16,30 z kaplicy cmentarza nowo-farnego. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek 23 bm. o godzinie 7-mej w kościele parafjalnym św. Antoniego na Czyżkówku. (17482

Wszystkim, którzy brali udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiej i kochanej nam matki śp.

Cecylji Suligowskiej

a w szczególności przewielebnemu ks. kanonikowi Stepczyńskiemu, wielebnemu duchowieństwu, bractwom, chórowi Pań Różańcowych za wykonane pienia, Krewnym i Znajomym za liczne dowody szczerego współczucia, za wieńce i kwiaty składamy na tej drodze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Rodzina.

Bydgoszcz, we wrześniu 1935 r. 17481

Za okazane nam szczere współczucie i oddanie ostatniej przysługi oraz złożenie wieńców na grobie naszego drogiego Zmarłego ś. p.

Andrzeja Winkela

składamy wszystkim Krewnym, Znajomym i Życzliwym serdeczne

Bóg zapłać.

Bydgoszcz, we wrześniu 1935 r. (17450) **Rodzina.**

†

Dnia 19 września 1935 r. o godz. 4 rano zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, siostra i ciocia ś. p.

z Mykowskich

Klara Kętrzyńska

o czem donoszą w nieutulonym smutku pogrążeni

Mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 14-ej z domu żałoby przy ul. Szczecińskiej 9. (17498

†

Dnia 17-go września 1935 r. zmarł tragiczną śmiercią śp.

Edward Rosenfeld

były długoletni członek Rady Miejskiej, który z racji swych zasług był również Senjorem Miasta.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

17587

Czcigodnemu Duchowieństwu, Kolejowemu Tow. Śpiewu „Hasło", K. S. M. „Promyk", Pani Profesorce oraz Uczennicom II kl. gimnazjum T. S. J., Pracownikom V-go działu Głów. Warsztatów P. K. P., Krewnym i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i oddali ostatnią przysługę Zmarłej ś. p.

Joannie Domżalskiej

zarazem tym wszystkim, którzy okazali nam współczucie jako też za wieńce, z tego miejsca składamy serdeczne

„Bóg zapłać"

17282) **Rodzina.**

Dr. Gaszyński
spec. choroby kobiece i akuszerja (17526
ulica Gdańska 39
telefon 30-40

Z dniem 15 b. m. (16927
przeniosłam
swój gabinet dentystyczny
na **ulicę Chopina nr. 19.**
Przyjmuję od 9—1 i 15—18.
F. Budzbanowska
dentystka
Telefon 22-19.

Zakład ortopedyczny
Bydgoszcz Śniadeckich nr. 29, m. 1
M. Kiciński
wykonuje
Protezy rąk i nóg (2566
Przyrządy chód ułatwiające stopy krzywe prostujące
Gorsety ortopedyczne
Pasy brzuszne i rupturowe.

Drzewka i krzewy
owocowe, ozdobne
alejowe róże
i konifery
w wielkim wyborze
polecają (17124
A. i J. Jeske
Szkółki Drzew
Jelonek poczta Złotniki
k. Poznania
telefon nr. 3.

Osiedliłem się
Dr. med. JERZY MORZYCKI
Specjalista lekarz bakterjolog
Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 62, I. ptr.
przyjmuję od godz. 4—5 po poł. (9495

OTWARCIE (17088)
SKŁADU WYPRAW
w dniu 1 października 1935 r.
POLECA
Pierze - Puch - Wsypy - Kołdry - Bieliznę i t. p.
Specjalność: **Czyszczenie pierza i puchu**
Czyszczenie uskutecznia się każdego czasu.
Jako były kierownik firmy **K. Kurtz Nast.** i dobry fachowiec, upraszam o łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa
Edmund Kruszczyński
dawn. **Karol Kurtz Nast.**
Bydgoszcz, Poznańska 8, Tel. 1210

Trwała i wodna ondulacja
farbowanie włosów, brwi i rzęs
nieszkodliwą farbą — fachowe wykonanie
poleca się
Franciszek Górski mistrz fryzjerski
ulica Pomorska róg Zduny.
7571

Jeżeli nie Szyller-Szkolnik, to któż inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie? Szyller-Szkolnik jest Redaktorem poczytnego pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokułów Towarzystw Naukowych stolicy. Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim jesteś, kim być możesz. Dowiesz się jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi. Jeżeli wątpisz, nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz próbną analizę-horoskop bezpłatnie. Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszta poczt. i kancelaryjne załącz 1 zł. (znaczkami pocztowemi). Ogłoszenie załączyć. — Warszawa, Parcho - Grafolog Szyller - Szkolnik. Żórawia 47, m. 2. 11284

Licytacja publiczna.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy — Wydział X. 5 Tabor Miejski sprzeda w drodze publicznej licytacji najwięcej dającemu za gotówkę **w środę, dn. 25-go września 1935 r.** o godz. 12.30 przy ul. **Promenada 43** (dojazd tramwajem linja C) **narzędzia rolnicze** jak: pługi, brony, wał żelazny, grabie konne, wozy drabiaste, siewnik, młóckarnia do zapędu motorowego i traktów z pługiem do orania. (17583

ROWER NAJLEPSZY...
Do nabycia: (12900
A. Wasielewski
Bydgoszcz
Dworcowa 41, tel. 1047.

Polecam moje piękne
pianina fortepiany
tylko 1.38 długie, po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach. Eksport do wszystkich części świata. (8903
B. Sommerfeld
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 2.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. tucholskiego sprzeda
zaraz nast. gospodarstwa rolne położone we wsi Kiełpin nad szosą 4 klm od Tucholi: (17316
1) 212 mórg pszennej gleby, zab. w dobr. stanie, z żyw. i martw. inw. i kompl. zbiorem tegor. żniw za 70 tys. zł przy wpłacie 20—30 tys. zł. Reszta ceny kupna może być skonw.
2) 205 mórg w tem 100 mórg gleby pszennej 50 mórg żytniej, 50 mórg lasu o dobr. drzewostanie z dobr. zab., wszystko w jedn. planie, bez inwent. za 35 tys. zł przy wpłacie 10—15 tys. zł. W cenie kupna mieści się długoterm. pożyczka Państw. Banku Roln. 15 tys. zł. Pozost. reszta może być skonw.

Do składu bławatów i konfekcji **poszukuję** od 1. 10. (17490
ekspedjenta-dekoratora
Zgłoszenia piśmienne z podaniem wysokości pensji bez utrzymania i odpisy świadectw, uprasza
A. Prusakowski
Chełmno (Pomorze).

Ziemniaki fabryczne
kupujemy
w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych za natychmiastową gotówkę
„Krochmalpol"
Niewolno, pod Trzemesznem
Tel. Trzemeszno 3 (17199

3 nowe odbiorniki
PHILIPSA
44A, 947A, 525A
są kluczem, który cały świat otwiera!
Sprzedaż i bezpłatna demonstracja u autoryzow. sprzedawcy:

R. B. REIMANN
BYDGOSZCZ - DWORCOWA 25 - TELEFON 3780
17548

Telefon 3212 **GREY** Gdańska 35
Najlepsza kawa i ciastka
Wielki wybór czasopism. (17435

Dla wygody Szanownej Klienteli zainstalowałam w swoim lokalu
telefon pod nr. 1961
proszę o łaskawe poparcie, również telefon. zamówieniami
Z. WOJCIECHOWSKA
9039) ulica Gdańska nr. 71
Porcelana, Fajans, Szkło, Sprzęty kuchenne, Okucia budowl.

ZAPRASZAMY
Państwa
do lokalu sfer towarzyskich. Wyborowe ciastka, torty, babki i napoje. Wybór pism codziennych i ilustracyj
CUKIERNIA KUCHARSKIEGO
17545) ulica Gdańska nr. 22. — Telefon 3101.

Już nadeszły
najnowsze modele wiedeńskie
Na sezon jesienny poleca:
płaszcze, komplety, suknie, bluzki
tylko firma
15377) **„PANI"**
Toruń, ul. Św. Ducha 21
PP. urzędnikom udzielam kredytu

11021

PIANINA i FORTEPIANY
światowej sławy marki
„Arnold Fibiger"
(dostawca Polskiego Radja")
po cenach fabrycznych dostarcza fabryka:
KALISZ, Szopena 9.
Salon wystawowy:
11989 Warszawa, Krak. Przedmieście 69, I. p. tel. 217 60.

Mieszkanie 6 pokojowe
z wszelkiemi przynależnościami, nadające się **dla lekarza lub na biura** od **1-go października r. b. do oddania.** (18281
Wiadomość: **Śniadeckich 55, B-cia Szulc.**

W podróży
w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp.
prosimy żądać
Dziennik Bydgoski!

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. nr 15599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJĄ APTEKI
10008

POLECENIA

Wózek
dziecięcy używany tanio. Długa 5. (17555

Elektromotory
naprawia i nowo nawija. C. Wujec, Dworcowa 94, tel. 2036. (9529

Wózki
dziecięce 30% taniej Długa 5. (17552

Centryfugi
50% taniej. Długa 5. 17551

Bańki (17466
cynkowe 25 i 50 kg kupuje Hadroga, Matejki 2.

Futra
„Kamczatka" Dworcowa 42 znana ze swej solidności warszawska pracownia kuśnierska, od 30 lat istniejąca, zaopatrzyła swój magazyn w wszelkiego rodzaju futra najnowszych modeli i różnorodną galanterję futrzaną. Ceny najniższe. Dogodne warunki spłaty. Przerabia i wykonuje fachowo, starannie i tanio ze skór własnych według ostatnich kreacyj mody paryskiej. 17542

Meble (9607
wyściełane: tapczany, kanapy, leżanki, fotele, materace i t. p. poleca Matz, obecnie ul. Dworcowa 32 front.

Sztance
jednoramienne ekscentryczne od 15—60 ton ciśnienia buduje. Gdańska 67, II. podw. (9569

Kuśnierka
reperuje, przerabia futra, najnowsze fasony także poza domem Hetmańska 20—6. (9586

Zegarki
nowe, reperacje najtaniej Chmielewski, Dworcowa nr. 41. (9571

SPRZEDAŻE

Dom
centr. Bydgoszczy, ogród 17.000 wpł. 8.000. Majątek 180, buraczanej komplet wpł. 35.000. Właśc. Długa 59, Wacławski. (9555

Sprzedam
dom przy tramwaju, cena 9500. Bocianowo 7, Rudek. (17535

Dom
czynszowy Sienkiewicza 6 sprzeda właściciel. Wiadomość: Dworcowa 43, skład papieru. (17544

Ślusarnia
z kompl. narzędziami i realnością w centrnm 30 lat istniejąca zaraz na sprzedaż. Of. Dziennik Bydg. „1001". (17518

Z powodu
likwidacji sprzedam tanio maszyny do pończoch i swetrów wraz z nauką. A. Wiśniewski, Ks. Malczewskiego 2. (9517

Fiat 520
limuzyna bardzo dobrze utrzymana z nowemi oponami, z powodu ukończenia sezonu bardzo tanio na sprzedaż. „Torpedo" Zduny 6, tel. 1824. (17525

Mały
domek sprzedam. Halicka nr. 6, Szwederowo. (17483

Używane
szafy, lustro, łóżka żelazne, wózek ręczny. Gołębia 52. (17471

Trzypiętrowy
nowy, ogród 55 000. Dwupiętrowy 22 000. Jednopiętrowy 10 000. Szarek, ul. Babia Wieś 4. (17532

Okazja!
Realność wraz rzeźnictwem dobrze prosperującem, w większem mieście powiatowem na Pomorzu, zaraz sprzedam. Oferty pod „Okazja" do Dziennika Bydgoskiego. (17502

Kawiarnię
przy ulicy Śniadeckich 3, korzystnie sprzedam. (9596

Dom
ze składem, duży ogród, trzy parcele, dochód 1800, cena 12 500, wpłata 7 000. Szuchiewicz, Bernardyńska 1. (17559

Komplet (17536
do spawania, sztance, nożyce. Warmińskiego 2.

Sprzedam (9541
skład z powodu choroby, lub zamienię na realność. Wiadomość filja Dzien.

Okazja
Fortepian skrzydło marki Bechstein jak nowy sprzedam 1000 zł., nowy koszt. 8000 zł. Bydgoszcz, Długa 31 u portjera. (17468

Sprzedam
dom-willę trzymieszkaniową z ogrodem, centrum. Mieszkanie dla gospodarza wolne. Wiadomość w filji Dziennika. (9551

Dom
4 morgi sprzedam. Bełzka nr. 32. (17463

Domek
sprzedam. Ruska 61. (17491

Pianino
krzyżowe sprzedam. Gdańska 127—11. (17487

Rower
damski nowy okazyjnie Marsz. Focha 5-7. (9536

Dom (17522
z 7 lokatorami, 1½ mórg ziemi, dochód 120 zł, cena 9 500. Św. Trójcy 15 m. 2

Dom
z 8—10 mórg, dużym ogrodem owocowym, możliwie w nizinach nadwiślańskich szukam zaraz celem kupna za gotówkę. Oferty z podaniem ceny do: Józef Bona, Laskowice, dworzec, pow. świecki. (17564

Dom
komfortowy z ogrodem z powodu śmierci, korzystnie na sprzedaż. Oferty filja „Z. M." (9578

Place (9576
budowlane Czerwonego Krzyża Wilczak, tanio dogodne raty. Kołłątaja 10-3.

Realność (9549
rzeźnicka, dobrze położona, na sprzedaż. Oferty pod nr. „214" do filji Dz.

Kamienicę (17554
nowoczesną, dochód 14.000 wpłaty 35.000, resztę amortazacja. Dzien. „40.000".

Skład
kolonjalny zaprowadzony, zaraz sprzedam. Oferty „A. Z." filja Dz. (9597

Sypialki
jadalka tanio. Plac Poznański 6. (17484

Sprzedam
konia, wóz 2¼ nowy. Kujawska 35—6. (17496

Domek
plac budowlany sprzedam. Piękna 16. (17452

Wirówkę
nową Alfa sprzeda skład Grunwaldzka 83. (9538

Piec żelazny (17531
szamotowy do składu. Właściciel, Babia Wieś 4.

Szafa
do garderoby, sypialnie. Poznańska 21. (17568

Skład
papieru dobrze zaprowadzony sprzedam zaraz. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wyjazd". (17539

Tanio
od właściciela na sprzedaż dom nadający się na jakikolwiek warsztat, ogród owocowy, warzywny, morga dobrej ziemi Młynarek Franciszek, Łobżenica, Wodna 146, pow. Wyrzysk. (17464

Aparat
do szprycow., Singerówka długoramienna. Kujawska 34. (17458

2 rowery
tanio. Bernardyńska 1, podwórze. (17461

Świeże flondry
wysyłam w paczkach żywnościowych po 5 kg. cena 0,60 zł kg., wędzone kg. 1,60 zł.
Polecam wszelkie ryby morskie świeże i wędzone.
Mielcuszny
17551) Hel - Telefon 36.

KUPNA

Kupię (9518
dom. Zgłoszenia pod „Wpłata 12 000" filja Dzien.

Kupię (17474
magiel. Orla 8, gospodarz.

Domek
z ogrodem w Bydgoszczy kupię za gotówkę. Oferty Dziennik pod „M". (17561

Limuzynę
mniejszą używaną kopię. Oferty pod „Limuzyna" do filji Dziennika. (9522

Pianino
używane kupię. Turostowska, Toruń, Nowy Rynek 16. (17509

Futro
karakułowe lub łapki kupię. Of. pod „400" do Dz. Bydg. (17467

Domek
kupię. Oferty „Gotówka" Dziennik Bydgoski, Grudziądz. (17513

Rower
kupię. Restauracja, Poznańska 19. (17521

Nadmłynarz
samodzielny, dobrze obeznany z wyrobem pierwszorzędnej mąki i motorem ssącogazowym Deutz'a. Młyn Parowy T. Zentkowski, Krusza Duchowna p. Mątwy, Tel. Inowrocław 184. (17517

Panna (17541
do obsługi gości. Restauracja Grunwaldzka 89

Panienki (17558
inteligentne, przystojne, wykwalifikowane do obsługi gości. Zgłoszenia Kawiarnia „Argentyna", Gdańska 30, od 2—16.

Ekspedjentka
rzeźnicka pierwszorzędna siła potrzebna. Smeja, Toruń, Królowej Jadwigi nr. 24. (17451

Uczeń
piekarski potrzebny. Podwale 13, Piekarnia. (17540

Potrzebna
dziewczyna młoda za pokojówkę. Cieszkowskiego 8—4. (9527

Ucznia
przyjmię pracownia obuwia. Kujawska 15. (17566

GIESCHE-SKŁADNICA
właśc. B. Gierasieński
BYDGOSZCZ, Cieszkowskiego 12, tel. 20-88, 36-68
poleca
WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
KOKS, BRYKIETY, DRZEWO
16077)

Kupię
karoserję krytą do Fiata 505. Radjotechnika, Toruń, Chełmińska 12. (17512

LEKCJE

Francuskiego
niemieckiego udzielam. „Lekcje". (17488

Udzielam (17530
lekcji gry na fortepianie. Dąbrowskiego 29 m. 1.

Udzielam
lekcyj zakres gimnazjum, spec. matematyka, łacina. Jagiellońska 24—1. (9599

POSADY WOLNE

Przedstawicieli
dobrych handlowców z gotówką poszukuje na wszystkie miasta Poznańskiego i Pomorza, poważna firma rybna, celem oddania przedstawicielstwa na ryby wędzone, marynaty i śledzie. Gdynia, skrzynka pocztowa 118. (17503

Dwuch
czeladników stolarskich potrzebuję zaraz na meble fornierowane. M. Wysocki Orłowo—Morskie, dom Przybylaka. (17504

Czeladnik (17501
krawiecki potrzebny. Kazimierz Dygulski, Świecie.

Gospodyni
kucharka, dzielna w swoim zawodzie potrzebna zaraz lub 1. X. br. Zgłoszenia osobiste wraz świadectwami Bar Bałtyk, Toruń, Szeroka 6. (17510

Podróżujący
odwiedzający składy kolonjalne zaraz potrzebny. Of. filja Dzien. „Podróżnjący". (17527

Służąca
zaraz potrzebna. Restauracja Patzera. (17533

Potrzebna
pokojowa z dobrą prezencją i do obsługi gości. Gdańska 50. (9534

20 zł dziennie
zarabiają zastępcy i zastępczynie, przy sprzedaży bardzo popularnego artykułu na raty. Zgłoszenia osobiste we wtorek dnia 24 września w Bydgoszczy, „Hotel pod Orłem", u p. H. Zinnera, w godz. 9—1 i 3—6. (17500

Ekspedjentka
branży rzeźnickiej potrzebna. Zgłosz. Wełniany Rynek 3. (17537

Czeladnik
rzeźnicki lub majster, z dłuższą praktyką warsztatową, potrzebny. Zgłosz. z odpisem świadectw i podaniem warunków do Biura Ogłoszeń, Dworcowa 54, pod „903/6. P.". (17543

Nauczyciela (17563
lub nauczycielkę do 6 dzieci zaraz. Leśniczówka Dąbie, pow. Więcbork.

Mechanik
potrzebny zaraz obeznany z maszynami do pisania. Oferty do Dz. Bydg. pod „Continental". (17538

Fryzjer (17492
od zaraz. Kujawska 27.

Ekspedjentka
rzeźnicka młodsza może się zgłosić. Władysław Nowacki, Grudziądz, Wybickiego 44. 17515

Przedstawicieli
rutynowanych na poszczególne miasta Pomorza, na towary kolonjalne poszukuję. Wyczerpujące oferty pod „Import". (9544

Uczeń
stolarski może się zgłosić. Kwiatowa 9. (9591

Służąca
potrzebna. Dworcowa 47, m. 14. (9560

POSADY POSZUKUJĄ

Dzielny
czeladnik rzeźnicki, kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Oferty pod „Samodzielny". (17528

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2 pokojowe:
kuchnia. Ugory 40.

3 pokojowe:
z ogródkiem. Hetmańska 24.

4 pokojowe:
komfortowe, kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, I ptr., Dworcowa koło Dyrekcji. Zgłosz. do filji Dziennika pod „A. P."

5 pokojowe:
słoneczne. Staszica 1—4, godz. 17—19.

Warsztat:
lub składnicę. Długa 57.

2 pokoje
komf. z kuchnią. Garbary nr. 19, m. 6. 17520

Mieszkanie
Paderewskiego 11, III. ptr.

4 pokoje
komfortowe. Chopina 11, piętro, od 15—18. (9530

4 pokoje
kuchnia, łazienka, ładne słoneczne ogród, balkony. Curie Skłodowskiej, koło Stadjonu, gospodrz. (9520

3-pokojowe
komfortowe dzielnica willowa. Al. Ossolińskich 9. Informacje portjera. (9524

Mieszkanie
3 pokojowe z balkonem w ogrodzie. Wzgórze Dąbrowskiego 12. (17529

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję
3—4 komfort. Oferty filja „Kapitan". (9537

Poszukuję
mieszkanie 2—3 pokoje kuchnią wprost od gospodarza na piętrze niedaleko dworca. Oferty pod „Kierownik pociągu" filja Dziennika. (9539

2—3 pokoi
z kuchnią poszukuje podoficer zaw. w artylerji, możliwie w okolicy Gdańskiej. Ledziński Marjan, Gdańska 152. (9543

Oficer
poszukuje w pobliżu Placu Piastowskiego, mieszkania 3 pokojowe z łazienką. Oferty „8 kompanja". 9547

4 pokojowe (9496
mieszkanie komfortowe poszukuję. Oferty Dziennik Bydg. filja „Sędzia".

Szukam
próżny pokój dla starszej osoby. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Porządna" (17421

1-2 pokoje
kuchnia, łazienka, poszukuję zaraz. Zgłoszenia wprost od gospodarza do filji pod „N. N.". (9598

5 pokojowego
komfortowego mieszkania okolica placu Kochanowskiego poszukuje od 1 listopada, oficer, Jagiellońska 28, m. 10. (17486

2 pokojowego
mieszkania z kuchnią w centrum miasta, poszukuje nauczycielka muzyki, oprócz czynszu wyuczę 1 osobę gry na fortepianie Oferty pod „Słoneczne" do filji Dzien. Bydg. (17449

2—3 pokojowe (9542
kuchnią poszukuje urzędnik kolejowy, bezdzietny. Oferty filja pod „500".

Potrzebna
orkiestra trio od 1. X. Restauracja Ziemiańska, Gdynia, Morska 27. (17505

Nowożeńcy
poszukują 1—2 pokoje z kuchnią czynsz półroczny. Wiadomość Dzien. Bydgoski. (17462

Pokój
pusty lub z kuchnią posz. Zgłosz. Dzien. pod „Siostry". (17584

DZIERŻAWY

Stajnia
śpichlerz murowany, garaż przy ul. Gdańskiej, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do filji pod „K. K. 147". (9500

Poszukuję
skład z przyległym pokojem. Oferty pod „Położenie" filja. (9525

Składu
na kolonjalkę poszukuję. Oferty do Dziennika pod „Spiesznie". 9546

Wydzierżawię (9498
zaprowadzoną mleczarnię, dom mieszkalny, ogród od 1. X. 35. Kosowo pod Nakłem. Zgł. Nakło, ul. Dąbrowskiego 37.

Dom
3 i pół morgi, pokój z kuchnią zabudowan. wydzierżawię w Pynarzewie. Adres wskaże filja. (9528

Lokal
na warsztat stolarski do wynajęcia. Nowodworska nr. 37. (17567

Skład
wynajmę. Długa 5. (17557

POKOJE WOLNE

Pokój (17562
próżny, frontowy oddam. Sobczak, ul. Długa 64—3.

Pokój
Piotra Skargi 12—6. (9562

Pokój
umeblowany. Stary Rynek nr. 21, m. 6. 17519

Ładny
pokój dla dwóch. Wiatrakowa 17—6. (9535

Pokój
umebl. łazienka, bardzo dobre utrzymanie tanio. Cieszkowskiego 11-2. (9533

Pokój
z utrzymaniem lub bez. Karłowicza 8a, m. 3. (17460

Pokój
elegancki wynajmę. Chwytowo 9. (17493

Umeblowany
pokój z kuchnią osobne wejście bezdzietnym. Kościuszki 33. (9580

POKOJU POSZUKUJĄ

Pan
poszukuje ładnego pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, w pobliżu Gimnazjum Kopernika. „Miły" filja. 9545

Poszukuję
eleganckiego, niekrępującego pokoju. Zgłosz. pod „O. F. 29". (17517

RÓŻNE

Grafolog
Królowej Jadwigi 13—6 przyjmuje codziennie; seanse przystępne dla wszystkich. (17465

Wróży
chiromantka przyjezdna Warszawy. Garbary 19—13 podwórze. (17459

Pies (9532
wilk Rolf zaginął prosimy oddać Nowodworska 26.

Poszukuję (17507
wspólnika lub kupca na zaprowadzony skład materjałów piśmiennych. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Gdynia, dla „Zaraz",

Zgubiono
żółty woreczek damski z okularami uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Dworcowa 12, m. 4 (9610

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 25, przystojny, posiadający gotówki 16000, pragnie poznać panią posiadającą gospodarstwo (może być zadłużone). Oferty Dziennik Bydgoski „Agronom". (17508

Panienka
z lepszej rodziny, z długoletnią praktyką, posiadająca skład rzeźnicki z całkowitem urządzeniem i wyprawę, ma zamiar zapoznać dobrego fachowca i człowieka, cel matrymonjalny, fotografja pożądana. Oferty pod „Blondynka". (17524

POLECENIA

Doniczki
wszyskich wymiarów najtaniej bo wprost z fabryki poleca Cegielnia parowa Aleksandrów Knj. (16920

Ocet
do zapraw w różnych gatunkach, najlepszą musztardę stołową, po najtańszej cenie poleca, Jan Stellmach, specjalny skład octu, musztardy i olei. Magdzińskiego 1, telefon 1082. (17431

Węgiel
Górnośląski zł 2.25 ctr., drobny 1.90 ctr. (15458
I. Staszak, Śniadeckich 32
Tel. 35-58.

Futra
wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, tanio Pracownia Futer Edward Peschel, Bydgoszcz, Długa 44, I. ptr. (17424

Goniec
Bydgoski, Jagiellońska 25 uskutecznia wszelkie przewozy. Tel. 1617. (16093

Wózki
dziecięce, ubranka, pantofle gimnastyczne. Długa 25. (17448

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na adres **Długa 10.**

Regały
składowe tanio sprzedam. Adres filja Dziennika Bydgoskiego. (9502

Futra (15641
najdroższe odpowiednio wykonuje popularny w Bydgoszczy stuprocentowy fachowiec Stanisław Rudak, Dworcowa 70.

Meble
solidne **najkorzystniej** kupisz w fabryce mebli
E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Nakielska 135, telefon 3158. (16911

SPRZEDAŻE

Kamienicę
piekarnią, rzeźnictwem bardzo ruchliwem mieście, dobrem położeniu sprzedam. Cena 23 000 zł. Zaremba, Skórcz (Pomorze). (17259

Dom
przy Gdańskiej, dochód 7200, wpłata około 40 000 i hipoteka amortyzacyjna 15 000. Szuchiewicz, Bernardyńska 1. (17434

Dobrze
prosperujący warsztat szewski z mieszkaniem, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Bocianowo 22, m. 5. (17428

20 mórg
budynki, kompletne inwentarze, cena 5.000, wpłaty 3 500. Jana Kazimierza 8—1a, Jurczyk. (17455

Dom (17309
dochodowy z placem sprzedam. Szubińska 29.

Plac
budowlany sprzedam tanio. Czyżkówko, Chojnicka 7. (9497

Kamienica
dwupiętrowa, ogrodem, centrum 30 000. Nowakowski, Kaszubska 2. (17420

Plac (17308
budowlany narożnik (2000 m²). Zgłoszenia ulica Fordońska 2 od godz. 16—18.

Piekarnię
parową odstąpię zaraz. Pod „4 000“. (17423

Sypialnię
dębową i różne meble Oferty filja „M. R.“. (9554.

Okazyjnie
sprzedam w dobrym stanie szrankufer, suknie, kostjumy artystyczne, futra. Plac Poznański 2, m. 8. (17417

Restaurację
z wyszynkiem oddam. Jeznicka 14. (17472

Dom III. ptr.
4 składy, w centrum na sprzedaż, wpłata 40 000, agenci wykluczeni. Filja pod „95 000“. (9511

Piekarnię
sprzedam, 4 morgi ziemi lub wydzierżawię, w większem mieście. Urządzenie pszepisowe. Kuchta, Łabiszyn, telefon 44. (17414

Sypialki
politurowane lepsze sprzeda tanio Jakubowski, stolarnia, Chwytowo 6. (17278

Patefon
walizkowy nowy tanio sprzedam. Garbary 30, m. 2. (17277

Wóz
piekarski korzystnie do nabycia. Gierszewski, ul. Grunwaldzka 68. (9507

Jadalnia
dębowa komfortowa, 12 krzeseł, zegar stojący. Promenada 63, m. 3. (9506

Szafy
łóżka i różne inne przedmioty. Hala Licytacyjna, Zbożowy Rynek 7, w podwórzu. (17442

Leżanki
i nakładki do łóżek kupujesz najtaniej. Hala Licytacyjna, Zbożowy Rynek nr. 7, w podwórzu. (17441

Maszyna
do szycia, patefon sprzedam tanio. Śniadeckich 39 m. 15, podwórze. (17307

Meble
jadalnie, sypialnie, gabinety męskie, garnitury klubowe, tapczany, kanapy, leżanki i inne, dogodne warunki, długoletnia gwarancja, komis i zamiana. Tylko Śląski Dom Mebli obecnie Dworcowa nr. 84. Janoszke, rzeczoznawca sądowy. (17432

Pianino
niemieckiej fabryki wbudowane harmonjum sprzedam okazyjnie. Gdańska nr. 77 m. 5. (9492

Maszyna
do więzienia swetrów i pończoch na sprzedaż. W. Baumgart, Fordon, Marsz. Piłsudskiego 7. (17476

Szafa
orkiestrowa i piece przenośne. Hala Licytacyjna, Zbożowy Rynek 7, w podwórzu. (17440

Żelazne
łóżeczko dziecięce sprzedam. Śląska 1, m. 6. (17437

Koń
pieć-letni, wóz handlarski, wózek czterokołowy. Szubińska 63. (17485

Dwie (17433
sypialnie jasny dąb, ciemna sosna na sprzedaż w Hali Licytacyjnej, Zbożowy Rynek 7, w podwórzu.

ZAMIANY

Samochód
osobowy, 5- osobowy zamienię na ciężarówkę. Oferty filja Dziennika pod „Samochód“. (9369

KUPNA

Platformę
kupię. Stoszak, Śniadeckich 32. (9509

Willę (17416
(nową) kupię 2—3 mieszkaniową, po 3—4 pokoje każde mieszkanie, blisko tramwaju. Wpłata 8 tysięcy, resztę 1—2 lat. Oferty pod „Willa 1000“ do Dziennika Bydgoskiego.

Kupię
aparat do powiększeń na klisze 10×15 lub 13×18 F. Śliwiński, Wąbrzeźno, Wolności 3. 17217

Chevrolet
ciężarowy, 6 cylindrowy Lise, nowszy rocznik kupię. Zgłoszenia z ceną i opisem do filji Dziennika „Ciężarowy“. (9480

POSADY WOLNE

Poszukujemy
przedstawicieli, artykuł masowy branży spożywczej. Zgłoszenia Czersk, (Pomorze) skrzynka pocztowa nr. 2. (17291

Podróżujący
z branży kolonjalnej poszukiwany. Zgłoszenia z nieprzerwanym wykazem firm dotychczasowej działalności, z odpisami świadectw i podaniem referencji, pod szyfrą „201“ filja. (9481

Natychmiast
do objęcia stała praca dla 2—3 energicznych pań. Panie inteligentne zdecydowane mogą się zgłosić, w poniedziałek w kierownictwie okręgowem godz. 9—12, i 15—17. Dworcowa nr. 7, II. p. wprost. (17429

Bufetowa
wraz z obsługą gości z małą kaucją potrzebna zaraz. Restauracja Sikora, Tczew, Sobieskiego 43. (17258

Poszukuje (17294
posady borowy, lat 30 z 12-letnią praktyką, z dobremi świadectwami, zamiłowany w swoim zawodzie, dzielny tępiciel kłusowników i innych przestępców leśnych. Oferty uprasza się nadesłać pod „74“ do administracji Dziennika Bydgoskiego.

Biurowa
inteligentna, pisze na maszynie, znajomości z księgowości, początki stenografji poszukuje posady. Wynagrodzenie skromne, złoży kaucję. Oferty „Dobre polecenia“ Dzien. 17276

Cukiernik
z długoletnią praktyką, biegły w pracach maszynowych i ręcznych poszukuje pracy zaraz lub później. Oferty P. Just, Chodzież, ul. Świętokrzyska 10. (9516

DZIERŻAWY

Piekarni (17262
poszukuję dobrze prosperującej i przepisowej, celem dzierżawy, najchętniej Toruń, Chełmno, Tczew, Gdynia. Oferty z warunkami nadsyłać do Dziennika Bydgoskiego pod „Piekarnia“.

POKOJE WOLNE

Pokój
Wiatrakowa 15—2. (9504

Pokój (9470
lub dwa eleganckie, wanna dla solidnego pana. Wiad Pomorska 5, Kawiarnia.

Pokój
frontowy Gdańska 83/3 solidnemu, ewentualnie utrzymaniem od października. (17284

Pokój
lepszy tanio. Szulcowa, Kanałowa 15. (17275

Pensjonat
dla uczniów. Chrobrego nr. 10—4. (9505

Umeblowany
Maksym. Piotrowskiego nr. 6/9. (17475

Pokój
umeblowany. Jana Kazimierza 5—13. (17469

Pokój
umeblowany. Wełniany Rynek 8—7. (17446

Pokój
umeblowany, łazienka, osobne wejście. Petersona 12—3. (9552

2—3
pokojowego mieszkania szuka wdowa emerytka. Oferty Dziennik pod „Emerytka“. (17534

2—3 pokojowe
z komfortem. Oferty „Bezdzietny urzędnik VIII“. 17415

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

Parterowe ubikacje biurowe w których przez 10 lat mieściła się **hurtownia apteczna,** do wydzierżawienia zaraz. Zawitaj, Dworcowa 66. (13243

Warsztaty:
Dworcowa 39 róg Marcinkowskiego.

2 pokoje (17295
i kuchnia do wynajęcia. Gnieźnieńska 14, m. 4.

Samotnej (9508
urzędniczce duży pokój z kuchnią, gaz, elektryczność. Adama Asnyka 7.

5 pokojowe
komfortowe. Libelta 10. 9491

3 pokoje
frontowe przy ul. Gdańskiej na biura do wynajęcia. Zgłoszenia do filji pod „S. S. 1047“. (9501

5 pokojowe
z ogródkiem, mieszkanie komfortowe I ptr. wolne 1. 11. Zgłoszenia: Chodkiewicza 7/1. (9514

Mieszkanie
służbowe pokój, alkierz i kuchnia wraz z nowemi meblami za zgodą właściciela do sprzedania tylko dla nowożeńców na stałej posadzie. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Korzystne“. (17422

Mieszkanie (17418
4 pokojowe, wszelkie wygody, wynajmie gospodarz. Gdańska 119, m. 8.

Willa
7 pokojowa komfortowa z centr. ogrz. garażem, ogródkiem w okolicy Sielanek do wydzierżawienia. Wiad. tel. 32-09. (17454

Pokój (17470
kuchnia dla starszych bezdzietnych do wynajęcia Oferty pod „Spokojne“.

Pokój
kuchnia 16 zł. Toruńska nr. 240. (17457

3 pokojowe (17453
komfortowe z centr. ogrz. ewtl. ogródkiem. Kopernika 8, wysoki parter, do wydzierżawienia. Obejrzeć 12—1 lub 5—6, tel. 32-09.

Umeblowane
2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Chocimska 11/5. 17447

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję
niekrępującego, ładnie umeblowanego pokoju z łazienką, ewent. z utrzymaniem, w okolicach ulicy Gdańskiej lub Focha. Zgłoszenia pod „Technolog“. (17438

Pokoju
umeblowanego, używanie kuchni poszukuje małżeństwo. Zgłoszenia pod „Małżeństwo“. (17489

RÓŻNE

Harmonijną
elegancję icoraz to świeższe pomysły zawierają najnowsze paryskie żurnale mód, na październik i zimę, nadsyłane stale do księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny. (17257

Kto
pożyczył na nazwisko Formela Bronisława pieniądze. Oferty pod „Pożyczka“. (17494

Koncesję
wódczaną detaliczną oddam. Hetmańska 13, m. 6, 10—12 rano. (17436

ZGUBY

Zgubiłem
portfel z dokumentami wojskowemi przy dworcu antobusowem lub w autobusie. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Stanisław Antoszak, Ślesin pow. Bydgoszcz. (17285

Zaginął
pies jamnik bronzowy, oddać za zwrotem kosztów utrzymania. Zgłoszenia Portjer Gazowni, Jagiellońska 48. (17304

MATRYMONJALNE

Największy
wybór majętnych, zdecydowanych pań-panów poleca jedynie Biuro matrymonjalne „Echo“ Poznań, Św. Marcin 68. Prospekty darmo. (15687

Kawaler
przystojny, lat 29, własny interes, zakład krawiecki, poślubi pannę do lat 27. Gotówka do pięciu tysięcy dla wspólnego dobra wymagana. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. wraz z fotografją pod „Przystojny“. (17279

Dla znajomej
posiadającej 19 tysięcy zł., szukam męża szlachetnego charakteru, z rodziny rzym-kat., od lat 35—45, (wdowiec niewykluczony), urzędnika na dobrej posadzie lub kupca samodzielnego. Sprawę traktuje się poważnie. Oferty z fotografją proszę skierować do Dziennika Bydgoskiego pod nr. „453“. (17289

Panna
lat 38, szuka towarzysza do współżycia, od lat 40-50. Wdowcy niewykluczeni. Oferty filja „Lat 38“. (9510

Która
panna, bezdzietna wdowa, 40—50 lat, zgodnego charakteru, dobrej prezentacji z majątkiem wyjdzie za wyższego urzędnika państwowego, wdowca. Urzędniczki lub emerytki mile widziane. Nieanonimowe oferty z fotografją filja Dzien. Bydg. pod „Spokojna przyszłość“. (9503

Wdowa
bezdzietna lat 50, z małym interesem, pragnie poznać pana emeryta lub inwalidę. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Emeryt“. (17413

Kawaler
etatowy, urzędnik kolejowy, lat 32, 7 tys. gotówki, zapozna inteligentną, zgrabną panienkę do lat 25, pierwszeństwo brunetki, majątek niekonieczny. Of. z fotografją do filji Dzien. „Szczęście“. (9515

Panna
brunetka, inteligentna posiadająca mieszkanie i odpowiednią wyprawę z braku znajomości poszukuje towarzysza życia w wieku 35—45 lat. Panowie urzędnicy religijni na stałem stanowisku mają pierwszeństwo. — (Bezdzietni wdowcy nie wykluczeni). Zgł. eksp. Dzien. Bydg. pod „S. S. 1000 Inowrocław.“ (9493

Dla
mej przyjaciółki, panny miłej i sympatycznej, dobrego charakteru, posiadającej odpowiedni majątek poszukuję zbraku znajomości towarzysza w wieku 40—50 lat. Cel matrymonjalny. Panowie religijni (wdowcy bezdzietni nie wykluczeni) urzędnicy na wyższem stanowisku lub kupcy zechcą swe korespondencje skierować do eksp. Dzien. Bydg. pod „R. R. Szatynka, Inowrocław.“ (9494

Fryzjerka (17248
potrzebna od 1. X. 35. St. Szymański, Chodzież.

Dziewczyna
czysta, sumienna gotowaniem zaraz. Chrobrego 17, m. 6. (9512

Bufetowa
zaraz potrzebna. Litkowska, Długa 82, (17419

Bufetowa
potrzebna. Zgłoszenia pod „12345“. (17480

Służąca
gotowaniem. Marszałka Focha 12, m. 4. (17478

2 ekspedjentki
do działu bławatów jak i konfekcji damskiej, zaraz potrzebne. Oferty składać pod „Ekspedjentki“ do Dziennika Bydgoskiego. 17477

Potrzebna
poljerka na stałe. Długa nr. 65. (17497

POSADY POSZUKUJĄ

Gorzelany
bilansista, dzielny fachowiec, 16 letnią praktyką z dobremi referencjami szuka stałej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Dzielny“ do adm. (17201

Poszukuję
dzierżawy składu kolonjalnego, restauracji. Zgłoszenia Dziennik pod „Miejscowość obojętna“. (17287

Piekarń
poszukuje dzierżaw—kupna Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. (17260

Skład 17456
z mieszkaniem od 1. X. Nakielska 21, do wynajęcia. Zgłoszenia: Grottgera 1.

Skład
z mieszkaniem lub bez w najlepszem położeniu, nadający się na każdą branżę, zaraz do wynajęcia. Anna Przybyszewska, Kowalewo, Rynek 3. (17261

Ubikacje
wydzierżawię. Kordeckiego 13, gospodarz. (17473

Warsztaty
składnice wydzierżawię. Pod Blankami 20. (9519

Pokój (9526
umeblowany. Staszica 5-5.

Odnajmę
umeblowany pokój. 3 Maja nr. 9, m. 2. (9523

MIESZKANIA SZUKA

4 pokojowe
mieszkania z komfortem w nowej dzielnicy miasta blisko kościoła Ks. Misjonarzy poszukuję. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „G. K.“ (17089

Poszukuję
pokój z kuchnią 15—20 zł miesięcznie, czynsz pół roku zgóry, od 1. 10. „Kolejarz“ filja. (9513

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią, śródmieście lub Bielawki. Oferty do filji „Bezdzietni“. (9499

Do spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością (jednokrotna odpowiedzialność) szybko się rozwijającej i świetnie prosperującej, poszukujemy z nowym rokiem obrachunkowym, rozpoczynającym się 1-go października br. **udziałowców.** W rachubę brane będą tylko nieposzlakowane osoby. Zgłoszenia do Dziennika pod **„Zarząd“.** (17229

Obrońca prywatny
załatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.
St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECENIA

Szachy
bezpłatnie. Restauracja Dworca Głównego. (15496

Fotografja (9452
„Wiol" została przeniesiona na ulicę Św. Trójcy 21, naprzeciw kościoła Św. Trójcy. Polecamy się nadal szanownej klienteli.

MEBLE
solidnego wykonania najkorzystniej tylko w firmie (2293
Dom Mebli
Ign. D. Grajnert
Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Pulowery
jaczki, kamizelki, bieliznę, z czystej wełny wyrabia Pracownia swetrów Bauer, Gdańska 139. (8968

Kafle
białe, kolorowe, gładkie i deseniowe, wytrzymałe na glazurę pod gwarancją oraz
doniczki do kwiatów
w wszystkich rozmiarach poleca po cenach fabrycznych (1341
Fabryka Wyrobów Ceramicznych
Fr. Kramer
Koronowo.

Maszyny
do pisania Royal złotych 315.— dostarcza Weimann, Plac Weyssenhoffa 3, tel. 13-87. (16245

Dywany
chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, **tanio.**
M. Szmolke, Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (21805

Zegarki
biżuterja, obrączki ślubne, fachowa naprawa zegarków, Środziński, Batorego 5. (7882

Deski
~~kantówki, towar dobry i tani. Składnica drzewa, Ogrodowa 2. (1171~~

Szkło okienne
oraz wszelkiego rodzaju **butelki** do piwa, lemoniady, wódek, wina, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, **Bydgoszcz, ul. Toruńska 308,** telefon nr. 13-25. (16679

Swetry (14858
kamizelki, bluzki. pulowerki poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Sniadeckich 2. Nadrabiamy pończochy, nabieramy oczka, wszelkie reperacje.

Materace
Janowicza przodują jakością i wykonaniem. Wielki wybór. **Dworcowa 39.** (15696

SPRZEDAŻE

2 domy
ogrodem, willa korzystnie do sprzedania. Małek, Gdańska 46. (9417

Dom (16988
w Chełmży piętrowy z dwoma sklepami, obszerne stajnie, podwórze, śpichlerz sprzedam zaraz. Zgł. Bydgoszcz, ul. Jezuicka 3 m. 7.

Skład
wyrobów tytoniowych na sprzedaż. Wiadomość w Dzienniku. (9446

Centrum Poznania
przedsiębiorstwo elektrotechniczno - mechaniczne, zaprowadzone (37 lat), z dostawami urzędowemi, z powodów rodzinnych natychmiast na sprzedaż z całkowitem urządzeniem składowem i warsztatowem. Korzystna sposobność usamodzielnienia się z pewną egzystencją i stałą klientelą. Bliższe informacje ul. Jagiellońska 28, m. 21. (17116

Piętrowy
wolny skład, ogród, dochód 3 200, wpłata 12 000. Szuchiewicz, Bernardyńska 1. (17105

Skład
kolonjalny i mąki w Bydgoszczy w dobrym położeniu (przy Rynku) z powodu innych interesów do oddania. Potrzebne 5 000. Adres Dziennik. (17197

Gdynia — Okazja
sprzedam dom, 11 ubikacji, czynsz roczny 2000 zł, bez długu, wraz z parcelą 700 m², w dzielnicy przemysłowej, cena 16.000 zł. Oferty Agentura Dzien Bydg. Gdynia, pod „Dom". 16852

Oberża
5 mórg ziemi, park, miejsce wycieczkowe cena 8000. „Dobrobyt", Grudziądz, Plac Stycznia 21. (17514

Gospodarstwo
10 mórg przy Bydgoszczy sprzedam za 5000. Kurnatowski, Podwale 1. 17283

Plac
budowlany z pompą, wózek ręczny sprzedam. Zygmunta Augusta 22, mieszkanie 5. (17303

2 domy
z ogrodami sprzedam. Zgłoszenia: Edmund Świtalski, Pustachowo p. Gniezno. (17287

Na sprzedaż
rasowe bernardyny. Dworcowa 80, I p. (9431

Obraz
olejny „Ruska trójka", rozmiaru 235×90 tanio na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Obraz". (17162

Piec
kafl. przenośny, używany sprzedam. Drog. „Flora" Gdańska 35. (9229

Renaisansowy
gabinet męski artyst. rzeźbiony na sprzedaż. Wachowicz, rzeźbiarz, Poznańska 15. (8870

Wózek
dziecięcy skrzynkowy, radjo. Koronowska 2. (17305

Chevrolet (17286
limuzyna 4 osobowy w dobrym stanie tanio sprzedam. Serafiński, Golub.

Piec (17280
przenośny kaflowy sprzedam. Scieżka 27, m. 4.

Franc. bilard
z przynależnościami od prywatnego właściciela, dobrze utrzymany z powodu wyjazdu za 250 zł na sprzedaż. Drowa Goldschmidt, Czersk, Chojnicka. (17256

Koń (17155
8 lat (klacz). Kujawska 60.

Kafle
najtaniej. Ugory 40. (15752

Samochód (9450
limuzyna w dobrym stanie za cenę około 1500 zł. na sprzedaż. Zduny 15-2.

Telefon
domowy, bardzo dobre słuchawki, pierzynę i dwie poduszki sprzedam tanio. Grunwaldzka 78. (17302

KUPNA

Kupię
dom w mieście, wpłacam 10 000 zł. Zgłoszenia Edmund Switalski, Pustachowo p. Gniezno. (17288

Łóżeczko (17250
dziecięce oraz wózek kupię. Wiadomość: Uśmiech Fortuny, Pomorska 1.

Willę (9474
5—6 pokojową z ogrodem kupię za gotówkę. Szczegółowe oferty z podaniem ceny, miejsca położenia, zadłużenia, do filji Dziennika pod „A. D. 777".

Wilczycę
młodą rasową kupię. Oferty do filji Dziennika pod „Wilczyca". (9370

Śledziówki (17242
większą partję kupi Majętność Unisław, poczta Unisław pow. Chełmno.

POSADY WOLNE

Dzielnego (17149
biegłego i sumiennego kupca, obeznanego z branżą restaur., jako bufetowego, dla mej ruchliwej restauracji hotelowej, poszukuję od 1. 11. b. r. Wymagane znajomości języka niemieckiego i kaucja ca. 2 000 dla objęcia bufetu. Oferty z odpisami świadectw upraszam pod „Dzielny bufetowy" do Dziennika Bydgoskiego.

Ekspedjentki
wykwalifikowane mogą się zaraz zgłosić. Wolwort. (9403

Do mego
składu piekarskiego poszukuję od dnia 15. X. 35. samodzielną, rutynowaną ekspedjentkę. Wymagana biegłość ekspedycji z znajomością handlową. Oferty proszę skierować z załączoną fotografją którą się zwraca i wynagrodzeniem pod adresem: Franciszek Lessnau, Puck, Rynek 5. (17245

Uczennica (17186
która pracowała interesie rzeźnickim potrzebna. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „25".

Służąca (17306
potrzebna zaraz. Rzeźnictwo, Jasna 16, Szczygieł.

DZIERŻAWY

Restauracja (17097
w centrum przy głównej ulicy z powodu choroby natychmiast do wydzierżawienia. Do objęcia gotówka 3 000 złotych, Wajsner, Tczew, Dworcowa 12.

Skład (17098
z mieszkaniem istniejący 60 lat, skład bławatów wolny od 1 listopada. Najlepsze położenie w mieście, wprost od gospodarza. Zgłoszenia do filji Dzien. pod „K. D."

Rzeźnictwo
w dużej kościelnej wsi zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia administracja Tczew. (17179

RÓŻNE

Wróży
chiromantka przyjezdna. Poznańska 32—2. (17173

Zioła
lecznice według przepisów sławnych lekarzy i profesorów zagranicznych wysyła redakcja „Homeopatji i Zdrowia", Bydgoszcz, Sienkiewicza 6, II. Zażądać cennika. (15039

Pluskwy
karaluchy, mole wytępia gruntownie nowo wynaleziony płyn gazowy **Gazolit.** (16981

Ostrzeżenie!
Z uwagi na to, że trzykrotnie zostałem napadnięty przez Franciszka Stawoskiego robotnika w Bydgoszczy, ul. Nakielska 63 w mieszkaniu mojem oraz warsztacie z pałką gumową, ostrzegam tegoż, iż w razie ponownego napadu za wszelkie ewtl. stąd wynikłe następstwa żadnej odpowiedzialności nie biorę. Wacław Wysocki, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47. (17090)

POLECENIA GODNE Wyciąć i zachować!

Źródła zakupu w BYDGOSZCZY

Wyciąć i zachować!

Artykuły damskie

Swetry damskie, męskie, dziecięce, bielizna, pończochy, rękawiczki
Marjan Susała
Rynek Marszałka Piłsudskiego 19
Tel. 1128

Artykuły męskie

Wykwintna galanterja męska
Marja **Hirsz-Langerowa**
ul. Gdańska 33 - Tel. 1096

Największy Magazyn Wykwintn. Galanterji Męskiej
Alojzy Nozdrzykowski
Mostowa 6.

Artykuły sportowe

Syrena-Sport
Gimnastyczne ubranka, pantofle do wszystkich szkół.
Gdańska 19. na piętrze (obok kina Marysieńka) telefon **1900**

Bielizna damska

Specjalny Magzyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
ul. Gdańska 14 - Tel. 3814

Broń i amunicja

„Hubertus"
Skład broni i amunicji
Grodzka 8-10 - Tel. 3652

Bławaty

J. Wański
Gdańska 39 róg Śniadeckich

Cz. Borys Plac Teatralny 2
Tel. 3708

Cukier

Bydgoska Składnica Cukru
Poznańska 1 - Tel. 1303

Cukiernia

„Argentyna"
Cukiernia - Kawiarnia
Gańska 30 - Tel. 1055
(róg Krasińskiego)
Świetne własne wyroby cukiern.

Henryk Sobera
Cukiernia i Kawiarnia
Długa 29 - Tel. 3211

Cukierki

Skład cukierków, czekolady i bombon.
J. Matuszakowa
właść. J. Gołębiewska
Gdańska 29.

Cygara - papierosy - zwijki (gilzy)

Konstanty Rzanny
Skład cygar i papierosów
Gdańska 25 - Tel. 3332
Przybory do palenia - Karty do gry

Drogeria

Drogerja pod Gwiazdą
Skład farb Rok zał. 1906
Ignacy Kotlęga
Dworcowa 31 - Tel. 1252

Dywany — chodniki

„Dekora"
skład artykułów dekoracyjnych
właśc.: Walerjan Gołębiowski
Gdańska 22, Tel. 3226

Delikatesy i kolonialne

St. Zimoch Niedźwiedzia 4 — Telefon 1648
Najstarszy i największy skład delikatesów i win.

Kawa Herbata - Wódki - Konjak Likiery
Benon Jagła
Marsz. Focha 10 - Tel. 1462
Spec. Wina Sowieckie

E. i G. Gabriel
Gdańska 71 - Tel. 1544
poleca wina, wódki, likiery, delikatesy, owoce, żywe ryby
— Śniadalnia —

Druki

Drukarnia Bydgoska
Poznańska 12-14. Tel. 3315

Elektrotechnika

Elektra właśc. J. Pawlak
Biuro elektro-instalacyjne
dla światła i siły
Mostowa 8 - Telefon 3691

Futra — reperacje

K. Nitecki Skład Futer
Dworcowa 48 - Tel. 3325

Skład Futer - Pracownia wytworów Futrzanych
Feliks Jaworski
Dworcowa 35 - Tel. 1341

Foto-aparaty - błony - papiery

St. Zakaszewski
Centrala Optyczna.
Gdańska 9 - Telefon 1099

Błony - papiery, pierwszorzędne fachowe wykon prac foto-amat.
J. Myszkowski
Gdańska 22

Firany — Story

Cz. Borys Plac Teatralny 2
Tel. 3708

Szwalnia firan - przyjmuje wszelkie zamów., wykonanie piewsz.
„Dekora"
właść. Walerjan Gołębiowski
Gdańska 22 - Tel. 3226

Fortepiany - Pianina

najdoskonalsze - fabrykatu
B. Sommerfeld
Śniadeckich 2 - Tel. 3883

Fryzjerski Zakład

dla pań i panów
Obsługa pierwszorzędna wielki wybór perfum. i kosmetyk.
Roman Formanowski
Mostowa 12 - Tel. 3856

Fotografja

„Foto-Studio"
Gdańska 63, I. p. - Tel. 3415
Obecnie niskie ceny, przy najlepszem wykonaniu.

Galwanizacja

Platery do srebrzenia, niklowanie metali, złocenie, oksydowanie, patynowanie, odnawianie bronzów przyjmują Warszawskie Zakłady Galwaniczne
Bydgoszcz, Gdańska 73
mistrz **L. Nowosielski**

Gorsety - pracownia gorsetów

Biustonosze - bielizna - pończochy
Marja Kasprowicz
dawn. W. G. Neuman
Gdańska 27.

Instrum. muzyczne i reperacje

Pierwsza Wlkp. Fabryka Instrument. Muzycznych
Juljan Kielbich
Tel. 1281 — Gdańska 19
Zdniem 1. 10. 35. tylko Gdańska 44

Struny - Płyty gramofonowe gramofony
Feliks Fryc Dworcowa 57

Introligatornia

Drukarnia Bydgoska
Poznańska 12-14. Tel. 3315

Jedwabie

J. Wański
Gdańska 39 (róg Śniadeckich)

Cz. Borys
Pl. Teatralny 2 - Tel. 3708

Klisze cynkowe

Drukarnia Bydgoska
Poznańska 12-14. Tel. 3315

Konfekcja damska

Nadeszły na sezon jesienno-zimowy najnowsze kreacje! Ceny przystępne
St. Grzegorzewski
Mostowa 9 - Tel. 1372

Krawiectwo męskie

na miarę
Barbarski i Kurdelski
Dworcowa 14 - Tel. 1409

Kołdry

Specjalny Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
Gdańska 14 - Tel. 3814.

Kryształy

A. Hensel
właśc.: W. Sierpiński i I. Kasprzak
Dworcowa 4 - Tel. 3193

Kapelusze damskie

H. & J. Czesińskie
właśc. J. Przybyłowa
Gdańska 31 - Tel. 1986

F. Wakarecy
właść. Marja Kaszade
Salon kapeluszy
Dworcowa 8 - Tel. 1460

Kuchenne sprzęty

A. Hensel
właśc. W. Sierpiński i I. Kasprzak
Dworcowa 4. - Tel. 3193

Księgarnia i żurnale mód

Księgarnia Bydgoska
N. Gieryn Pl. Teatralny 6.

Konfekcja męska

Leon Konieczka
Jedyny specjalny magazyn konfekcji męskiej i chłopięcej
Gdańska 41.

Kapelusze i czapki

Największy wybór kapeluszy
Alojzy Nozdrzykowski
Mostowa 6.

Wuj Tom Gdańska obok Wedla - Tel. 2333 poleca Hückla i inne.
Spec ainość: Artukuły wojskowe i czapki uezniowskie.

M. Zweiniger nast.
właśc. F. Sauer, Gdańska 1.

Lampy pokojowe kuchenne i na biurka

A. Hensel
właśc.: W. Sierpiński i I. Kasprzak
Dworcowa 4 - Tel. 3193

Losy Loterji Państw.

Kolektura Loterji Państw.
Konstanty Rzanny
ul. Gdańska 25 - Tel. 3332

Meble

Ignacy D. Grajnert
Fabryczny Dom Mebli
Wyroby drzewne i wyściełane
Dworcowa 21 - Tel. 1921

Maszyny do pisania

REMINGTON Tel. 3438
Gdańska róg Pl. Wolności

Materjały męskie

Gustaw Molenda i Syn
Skład fabryczny sukna i wyrobów wełnianych
ul. Gdańska 11 - Tel. 2192

Motocykle

„Motor"
Dworcowa 27 - Tel. 21-48

POLECENIA GODNE Źródła Zakupu w BYDGOSZCZY

Wyciąć i zachować!

Wyciąć i zachować!

Mydła i proszki

wielki wybór i najtaniej
Karol Gniewkowski
Rynek Marszałka Piłsudskiego 27
Tel. 1584

Obuwie

Nadeszły nowe fasony znane z elegancii
St. Grzegorzewski
Mostowa 9 - Tel. 1372

Jan Zieliński Toruń
Oddział Bydgoszcz
ul. Gdańska 12 - Tel. 1652

Franciszek Paszek
Skład i pracownia obuwia
ulica Gdańska 63.

Solidne modne obuwie we wszystkich fasonach i niskich cenach
Fr. Wiśniewski
Mostowa 10
Obuwie na miarę - Reperację
Rok zał. 1883

Obrazy i lustra

Oprawa obrazów i luster
najlepiej najtaniej
Józef Mruk Długa 20
Tel 3303

Okulary — optyka

St. Zakaszewski
Centrala Optyczna
Gdańska 9 - Telefon 1099

Odlewy mosiężne i żelazne

A. Koszeniuk
Kozietulskiego 23 Tel. 3745
Odlewnia wszelkich metali
Wykonanie pierwszorzędne

Ogrodnictwo — Kwiaciarnia

Drzewa - Krzewy - Kwiaty - Warzywa
pierwszorzędne — najtaniej
Hurt. **R. Böhme** Detal.
Jagiellońska 16 - Tel. 3042

Pończochy

„Dom Pończoch“
wł. Leon Poćwiardowski, Łucja Bossakowa Ul. Mostowa 12

J. Wański
Gdańska 39 (róg Śniadeckich)

Przemysł ludowy

Płótna, Makaty, Ręczniki, Obrusy
Wyroby z lnu, gliny, drzewa
Gdańska 68

Porcelana

A. Hensel
właśc: W. Sierpiński i I. Kasprzak
Dworcowa 4 - Tel. 3193

H. Dymkowski
Skład Porcelany
Gdańska 1 - Telefon 1029

Zofja Wojciechowska
Porcelana, fajans, szkło, emalja
sprzęty kuchenne
Gdańska 71 - Tel. 19-61

Pierze — Puch

J. Pilaczyński i Ska
Gdańska 14 - Tel. 3814

Parasole

Bydgoska Fabryka Parasoli
Rudolf Weissig
Gdańska 13 - Tel. 3318

Perfumerja

Inst. piękności **„Halina“**
właśc Halina Paździerska
Marsz. Focha 14. Tel. 3853

Papiery

Jan Jakowienko
Przyb biur., kreślarskie i elektr.
kopjarnia planów budowlanych
Dworcowa 5 - Tel. 16-97

Powroźnicze wyroby

Hurtownia Wyrobów Powroźniczych
A. Tugemann
Dworcowa 62 - Tel. 3796

Rowery

Skład rowerów
J. Reeck Dworcowa 21
Części do rowerów i reperacje.

Radjo i reperacje

R. B. Reimann
Dworcowa 25 - Tel. 3780

Br. Ziętak Inżynier zał. 1920
Dworcowa 11 - Tel. 3339

„Radjolavox“
Specjalny skład radjotechniczny
wł. St. Winkler, kier. L. Porzyński
Dworcowa 64 - Tel. 2101

Światło (lampy)

Br. Ziętak Inżynier zał. 1920
Dworcowa 11 - Tel. 3339

Skóry (przybory szewskie)

Skład skór
przyborów szewskich i siodlarsk.
Wł. Grzeczkowski
Ul. Długa 62

Stemple

Wytwórnia stempli
Zakład Rytowniczy
Bol. Włodarczyk
Dworcowa 30 - tel. 11-06

Samochody i reperacje

Warsztaty reperacyjne
samochodów i motocykli
A. Różycki
Gdańska 105

Stolarskie przybory

T. Kamieńska
Dworcowa 62 - Tel. 3776

Torebki i walizki

St. Nowakowska
Niedźwiedzia 7 - Tel. 1571

Magazyn wyrobów skórzano - galant.
i przyborów podróżnych
Bronisław Kuczyński
Mostowa 2 przy Starym Rynku

Fr. Lewandowski
repr. Fabr. Walizek w Bydgoszczy
ulica Długa 29

Trykotaże i towary krótkie

Trykotaże, wełny swetrowe i pończoszniczo, bawełniczki, fartuchy
Marjan Susała
Rynek Marszałka Piłsudskiego 19
Tel. 1128

Tapety

Wysyłkowy Dom Tapet
S. Stryszyk
Długa 12 - Telefon 1239

Tapicerskie przybory

Artykuły Tapicerskie
Stanisław Drzazga
Dworcowa 76 - Tel. 1767

Trumny

Zakład Pogrzebowy
„Ceremonjał“
Wełniany Rynek 12

Wina — spirytualje

J. J. Goerdel
właśc. Edmund Matecki
Handel win i spirytuozów
Długa 10 — Tel. 3014.

R. G. Schmidt
Jagiellońska 12 - Tel. 3888

Wyprawy ślubne i niemowlęce

Specjalny Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
Gdańska 14 - Tel. 3814

Wody kolońskie

i fachowe przybory dla fryzjerów
N. Kudrycka
Dworcowa 7 - Tel. 1463

Inst. Piękności **„Halina“**
Marsz. Focha 14 - Tel. 3853

Wypożyczalnie książek

„Lektura“
Gdańska 54 Instytut Literacki Księgarnia
Telefon 17-39
poleca najnowsze
powieści beletrystyczne.

Modna wypożyczalnia książek
dzieła najnowszych pisarzy
„Novitas“ Gdańska 66

Wełny

Cz. Borys Plac Teatralny 2
Tel. 3708

Węgiel — koks

Eug. Hofmann
Zamojskiego 5 - Tel. 3954
Górnośl. węgiel - koks - brykiety
Hurt. Detal.

Zabawki — lalki

A. Hensel
właśc.: W. Sierpiński i I. Kasprzak
Dworcowa 4 - Tel. 3193

Zegarmistrz i reperacje

Biżuterja — złoto — srebro
Bruno Grawunder
Jubiler
Dworcowa 57 - Tel. 1698

Żelazne towary

F. Lewandowski
Dworcowa 50, róg Sienkiewicza
Telefony nr. 3194 - 2115

Donosimy uprzejmie, że przy browarze naszym
otworzyliśmy oddział

Fabrykacji Kawy Słodowej

I wyrób nasz wprowadzamy na rynek pod nazwą:

Kawa Słodowa „Matuś“

w paczkach 1/2 i 1/4 kg. Kawa „Matuś“ wyrabiana jest z najlepszego słodu, higjenicznie, według najnowszych metod. Kawa „MATUŚ“ przedstawia najlepszy wyrób, jaki w tej dziedzinie otrzymać można. Kawę „MATUŚ“ nabyć można we wszystkich składach żywnościowych.

Prosimy Szanowną Publiczność przekonać się o jakości naszej kawy słodowej „MATUŚ“.

BROWAR BYDGOSKI
BYDGOSZCZ

Zwracamy uwagę na następne ogłoszenia.

17301

Zawiadamiamy Szan. Klientelę że biura nasze zostały przeniesione z **ul. Gdańskiej 76** na
Nowy Rynek 12-14. Tel. 3304
i prosimy nadal o łaskawe poparcie

Z poważaniem
Wypożyczalnia Autobusów
Grabowski, Zalewski i Ska, Sp. z o. o.

17430)

Pierze, Puch, Poduszki, Pierzyny, Piernaty, Wsypy-(Inlety)
poleca w wielkim wyborze
Pierwszy (9653
Specjalny Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
Bydgoszcz
ul. Gdańska 15, tel. 3814
(Hotel pod Orłem).

Lekcje tańców

17433

otwarcie nowych kursów nastąpi we **wtorek, dnia 1 października br.** — Opłaty niskie. — Zgłoszenia upraszam codziennie w godz. 12—14 i 16—19-tej.

Wł. Kochański, nauczyciel tańców
Chrobrego 22. Tel. 22 14.

Kotły do ogrzewań centralnych pat. „Höntscha“

opalać można każdym, nawet najtańszym opałem.
Stąd znaczne oszczędności.

HÖNTSCH i Ska Sp. z o. o.
Odlewnia Kotłów Ogrzewalnych
Poznań—Rataje nr. 8, telefon 37-92

15696

Wapno

Cement portlandzki
Smoła destyl.
Papa dachowa
Sufitówki
Pustaki
Rury cementowe

oddadzą (14311
bardzo korzystnie
Bracia Schlieper
ul. Gdańska nr. 140.
Tel. 3306.

GEORG KUHN, Gdańsk

Wallgasse 8. — Tel. 25083 i 25084

posiada najbardziej nowoczesny w Wolnem Mieście Gdańsku

warsztat reparacyjny samochodów

i przyjmuje

gwarancje za reparacje

Najnowsza wiertarka cylindrowa. — Automatyczna szlifierka zaworowa. — Przedstawicielstwo niemieckich fabryk tłoków. — Toczenie, frezowanie i szlifowanie we własnym warsztacie.

16314

Repertuar kin bydgoskich:

ADRIA: „Mężowie do wyboru“ i nadprogram.
APOLLO: „Szkarłatny kwiat“ i bajka kolorowa pt. „Wesołe zajączki“.
BAJKA: „12 krzeseł“ z Dymszą“, „Rycerze Stepu“ i nadprogram pt.: „Karolek Tarzanem“.
BAŁTYK: „Złoto szatańskiej przyłęczy“ i „Orli szczyt“.
KRISTAL: „Kwiaciarka z Prateru“, premjera.
MARYSIEŃKA: „Z pamiętnika detektywa“ z Gretą Garbo, premjera i nadprogram.
REWJA: „Czarna Perła“. Na scenie nowy zespół w nowej rewji pt.: „Jesienne manewry“.

ZABEZPIECZA SIĘ.

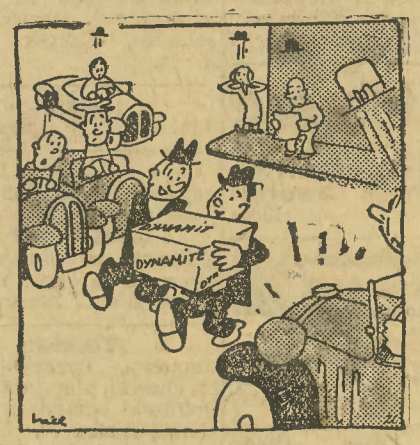

To pudło zabieram zawsze, gdy przechodzę przez ulicę.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.